GAZETA wyborcza
wyborcza.pl
NIE MA WOLNOŚCI BEZ SOLIDARNOŚCI

Środa, 2 września 2026 | Redaktorka prowadząca **Alina Janusz** | Cena gazety **7,99 zł** (w tym 8% VAT) | nr 204.11303, 1

Nakład 35 tys. + **298,5 tys. prenumerat cyfrowych**



FOT. REUTERS/KIM SOO-HYEON

Westerplatte

ROCZNICA WYBUCHU WOJNY

Wczoraj o świcie – już tradycyjnie – przy Pomniku Obrońców Wybrzeża na półwyspie Westerplatte w Gdańsku rozpoczęły się obchody rocznicy wybuchu II wojny światowej. O godz. 4.45 dokładnie 87 lat temu z niemieckiego pancernika „Schleswig-Holstein" padły pierwsze strzały. – Tu, na Westerplatte, musimy to głośno powiedzieć: najbliższe miesiące mogą być kluczowe nie tylko dla niepodległości Ukrainy, ale także dla bezpieczeństwa Polski i całego wolnego świata – mówił Donald Tusk. Karol Nawrocki uderzył w inne tony.

Więcej ▶ 7

Kim jest Marian W., jeden z inwestorów upadłej giełdy kryptowalut

Gangsterzy i Zondacrypto

Marian W. ps. „Maniek" jest oskarżony o kierowanie gangiem, który wystawił fikcyjne faktury potwierdzające transakcje paliwowe na 1,5 mld zł. **Część tych pieniędzy miała zasilić Zondacrypto.**

Marcin Pietraszewski

42-letni Marian W. jest jedną z kluczowych postaci, które mogą wyjaśnić, kto inwestował pieniądze w Zondacrypto, kto przed upadkiem giełdy kryptowalut zdążył wycofać środki, a także, co się stało z Sylwestrem Suszkiem, jej założycielem. – Wiele wskazuje na to, że kilka lat temu „Maniek" zainwestował w „Zondę" ogromne pieniądze pochodzące z transakcji paliwowych i miał nieformalny wpływ na zarządzanie tą firmą – mówi osoba znający kulisy sprawy.

Wokół giełdy od początku krążyli gangsterzy. W 2020 r. Michał Fuja z TVN ujawnił, że przez jakiś czas udziałowcem i członkiem zarządu BitBaya był mężczyzna skazany za udział w porwaniu biznesmena, który został potem zamordowany. – Ten człowiek jest mocno powiązany ze zorganizowanymi grupami przestępczymi ze Śląska. To było pierwsze potwierdzenie, że BitBayem interesują się gangi – mówi znający okoliczności sprawy.

Poznał Suszka z Kralem

Giełda kryptowalut powstała w 2014 r. w Katowicach i początkowo nazywała się BitBay. Jej założycielem i szefem był Sylwester Suszek. Spółka w szczytowym momencie miała kilkaset tysięcy klientów, obracała miliardami złotych miesięcznie, a sam Suszek zgromadził gigantyczny majątek. Okrzyknięto go polskim królem kryptowalut. Gdy Suszek zrobił licencję pilota i kupił czerwony Eurocopter, parkował w hangarze czeladzkiej firmy „Mańka". Marian W. także jest pasjonatem lotnictwa, właścicielem śmigłowca Robinson. Wspólne zainteresowania zbliżyły ich do siebie. To „Maniek" poznał Suszka z adwokatem Przemysławem Kralem.

Wkrótce Kral został dyrektorem prawnym BitBaya i bliskim doradcą Suszka. Założyciel giełdy dał mu szerokie pełnomocnictwa do dysponowania majątkiem spółki. Kiedy Komisja Nadzoru Finansowego wpisała BitBaya na listę ostrzeżeń, giełda przeniosła się na Maltę, a potem do Estonii. Kondycja spółki się pogarszała. Z powodu nietrafionych inwestycji Suszek musiał pożyczać pieniądze. Gangsterzy, którzy zainwestowali w giełdę kryptowalut, zaczęli go osaczać.

Śledczy mają zeznania świadka, który potwierdził, że wiosną 2021 r. w budynku dawnego hotelu Forum w Krakowie doszło do spotkania dotyczącego BitBaya. – Pojawili się tam czołowi krakowscy gangsterzy, znani kibole Wisły Kraków, a ze Śląska przyjechał „Maniek" z grupą, wśród których byli pseudokibice Zagłębia Sosnowiec. Rozmowy były burzliwe, upominano się o zwrot pieniędzy, były dyskusje o przejęciu nawet 25 proc. udziałów giełdy. Skończyło się na niczym – mówi znający kulisy.

Wiele wskazuje na to, że kilka lat temu „Maniek" zainwestował w „Zondę" ogromne pieniądze pochodzące z transakcji paliwowych i miał nieformalnym wpływ na zarządzanie tą firmą – mówi osoba znający kulisy sprawy

Kilka tygodni później nowym szefem giełdy kryptowalut został Przemysław Kral. Suszek miał żal o to, że nie jest już prezesem. W przejętych przez służby wiadomościach, jakie wysyłał do Krala, pisał, że nie rozumie, dlaczego go odsunięto. – Kral tłumaczył się mu, że dostał takie polecenie od inwestora. Nie wskazał, kim ten inwestor był – mówi osoba znająca kulisy sprawy. W listopadzie 2021 r. BitBay zmieniła nazwę na Zonda, a potem Zondacrypto. Suszka formalnie nie było już w spółce.

W marcu 2022 r. Suszek przyjechał na teren bazy paliwowej „Mańka" w Czeladzi. W. jest ostatnią osobą, która go widziała, i jako jedyny ma zarzuty związane z uprowadzeniem byłego szefa BitBaya.

List żelazny dla „Mańka"

Pod koniec 2025 r. Prokuratura Regionalna w Katowicach oskarżyła Mariana W. o kierowanie zorganizowaną grupą przestępczą. Gang „Mańka" w latach 2012-17 miał wystawić 11 tys. 867 fikcyjnych faktur potwierdzających transakcje paliwowe. Dzięki temu na polski rynek wprowadzano paliwa bez uiszczenia podatków i akcyzy. Straty z tytułu niezadeklarowanych i nieuiszczonych podatków wyliczono na prawie 300 mln zł.

Katowicka prokuratura twierdzi, że w trakcie tej działalności Marian W. założył w Polsce i Czechach cztery rachunki bankowe, na które trafiło 1,5 mld zł z nielegalnych transakcji.

– Te środki wyprowadzono potem na inne konta – twierdzą prokuratorzy. „Maniek" w trakcie śledztwa odpowiadał z wolnej stopy.

W 2019 r. sąd w Katowicach wydał mu gwarantujący nietykalność list żelazny. Prokuratura prowadząca sprawę oszustw paliwowych nie zgodziła się, by „Maniek" opuszczał Polskę. Mimo to wyjeżdżał do Hiszpanii i kupił nieruchomość w Nicei. W Monako założył spółkę, razem z Kralem bywał na imprezach związanych z kryptowalutami. Nie wiadomo, gdzie jest dzisiaj „Maniek". Według służb przez jakiś czas razem z Kralem, szefem Zondacrypto, przebywał w Dubaju.

W zabezpieczonych przez Centralne Biuro Zwalczania Cyberprzestępczości serwerach Zondacrypto śledczy znaleźli wpisy, z których wynika, że w 2021 r. na rachunkach giełdy dokonano korekty na 120 mln zł. Podejrzewają, że to pieniądze, które w giełdę zainwestował Marian W. ps. „Maniek". Ustalają teraz, jaką faktycznie rolę odgrywał w spółce. **Więcej ▶ 6**

Wydaje Wyborcza Sp. z o. o.
nr indeksu 348198

ISSN 0860-908X

1 RP

eprasa.pl 7b28a49c00



Bartosz T. Wieliński

Karol Nawrocki zhańbił Order Orła Białego

Skandal jest wręcz niebotyczny. 31 sierpnia Karol Nawrocki przyznał Order Orła Białego Krzysztofowi Wyszkowskiemu, działaczowi opozycji antykomunistycznej, uczestnikowi strajku w Stoczni Gdańskiej, „w uznaniu zasług dla przemian demokratycznych w Polsce oraz za osiągnięcia w działalności państwowej i publicznej". Zasługi i osiągnięcia Wyszkowskiego w ostatnim czasie sprowadzają się do lżenia przeciwników politycznych i szerzenia kłamstw. Przykład, który dziś razi najbardziej, to jego plugawe słowa o Wandzie Traczyk-Stawskiej, kombatantce Armii Krajowej, uczestniczce powstania warszawskiego. W 2021 r. Wyszkowski napisał, że biorąc udział w proteście przed kontrolowanym przez PiS Trybunałem Konstytucyjnym, stanęła po stronie Oskara Dirlewangera, pułkownika SS, który tłumiąc powstanie w 1944 roku, dopuścił się straszliwych zbrodni. Ta wypowiedź była tak obrzydliwa, że potępił ją kierowany wówczas przez Nawrockiego Instytut Pamięci Narodowej. W poniedziałek – akurat w dniu pogrzebu Traczyk-Stawskiej – Nawrocki założył Wyszkowskiemu szarfę z najwyższym polskim odznaczeniem. W ten sposób zhańbił instytucję Orderu.

Bo przecież obraźliwe słowa pod adresem szanowanej kombatantki nie były tylko pojedynczym incydentem. Wyszkowski brał udział w nagonce na prezydenta Gdańska Pawła Adamowicza, która zakończyła się jego śmiercią z ręki mordercy, potem w niewybredny sposób lżył jego następczynię Aleksandrę Dulkiewicz, a także Janinę Ochojską i krytyczne wobec PiS media. Nie odpuścił także tenisistce Idze Świątek, krytykując ją za wsparcie WOŚP-u. O trwającej latami kampanii zniesławiania Lecha Wałęsy już nie wspomnę.

Nie można wykluczyć, że kolejnym kawalerem Orderu Orła Białego zostanie ubóstwiany przez skrajną prawicę morderca Janusz Waluś

PiS rozpostarł nad Wyszkowskim parasol ochronny, przejął go Nawrocki, w którego komitecie poparcia ten zasiadał. Słowa prezydenta, że Wyszkowski był „legendą", w kontekście jego hejterskiej działalności są kpiną. Ale do Nawrockiego, dawnego kibola, który obracał się w trójmiejskim półświatku, jakoś to pasuje.

Pytanie, po co Nawrocki to robi. Może to efekt krótkiej ławki? Order Orła Białego dostali wszak już wszyscy „swoi", włącznie z Antonim Macierewiczem, który również łżył i dzielił Polaków. Został tylko Wyszkowski. A może to wzorowana na Donaldzie Trumpie taktyka, by podejmować jak najbardziej kontrowersyjne decyzje i tym samym doprowadzać drugą stronę do wściekłości. I to wściekłości bezsilnej, bo prezydent RP równie bezkarnie może wetować ustawy i przyznawać państwowe odznaczenia ludziom, którzy na nie nie zasługują.

Jeśli tak jest, to nie można wykluczyć, że kolejnym kawalerem Orderu Orła Białego zostanie ubóstwiany przez skrajną prawicę morderca, czczony jako „ostatni żołnierz wyklęty" Janusz Waluś. ●

Kirgistan
Igrzyska Nomadów



FOT. MICHAŁ KYNIAK / AGENCJA WYBORCZA.PL

Biszkek (Kirgistan), 31 sierpnia 2026 roku. Ceremonia otwarcia VI Światowych Igrzysk Nomadów. Zawodnicy rywalizują w tradycyjnych konkurencjach, takich jak kok – boru (rywalizacja jeźdźców o truchło kozy lub barana), zapasy czy łucznictwo konne. To współczesne święto nomadycznego dziedzictwa, rozgrywane na tle kirgiskich gór i stepów

Nowy trend w kredytach

11,24

MLD ZŁ

Taka była wartość udzielonych w lipcu kredytów hipotecznych – wynika z danych Narodowego Banku Polskiego. To najwięcej od grudnia 2024 r.

Więcej ▶ next.gazeta.pl

W weekend w „Wyborczej"

Jarosław Kaczyński chciał dobrze



FOT. DAWID ŻUCHOWICZ

Na koniec politycznego życia uwolnił te siły, które od 40 lat próbuje powstrzymać
Tekst Dominiki Wielowieyskiej

www.nekrologi.wyborcza.pl/34450752

Z żalem przyjęłam wiadomość o śmierci

Śp. Andrzeja Wielowieyskiego

wicemarszałka Senatu I kadencji, senatora I i V kadencji, posła na Sejm I, II i III kadencji, posła do Parlamentu Europejskiego, żołnierza Armii Krajowej, prawnika, historyka i autora wielu publikacji historycznych, Kawalera Orderu Orła Białego.

Należał do najwybitniejszych postaci obozu demokratycznego, był jednym z ojców III RP. Brał udział w pracach Okrągłego Stołu. Po zwycięskich wyborach „Solidarności" z 1989 r. współtworzył odrodzony Senat – pierwszą w pełni demokratyczną instytucję parlamentarną.

Był człowiekiem, dla którego zawsze na pierwszym miejscu stało dobro Polski.
Był intelektualistą otwartym na dialog i drugiego człowieka.

Odeszła osoba niezwykłej mądrości, odwagi i patriotyzmu.

Rodzinie i Bliskim

składam
najszczersze wyrazy współczucia

Małgorzata Kidawa-Błońska
Marszałek Senatu Rzeczypospolitej Polskiej



Badane są różne scenariusze. To tyle i aż tyle. (...) Nie polegajmy na pewnych automatyzmach w doborze informacji. Weźmy głęboki oddech i poczekajmy na pewne doniesienia

PROF. JAROSŁAW STELMACH
major rezerwy, ekspert ds. bezpieczeństwa,
w TOK FM o pożarze w zakładzie Grupy WB
produkującej systemy bezzałogowe w Skarżysku-Kamiennej





eprasa.pl 7b28a49c00



Przed Sądem Rejonowym w Grajewie I Wydział Cywilny toczy się postępowanie w sprawie I Ns 160/25, z wniosku Jupiter Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego Niestandaryzowanego Funduszu Wierzytelności w Warszawie oraz PROTEGAT 1 Niestandaryzowanego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego Wierzytelności z siedzibą w Krakowie **o stwierdzenie nabycia spadku po: Marianie Żynda, synu Czesława i Janiny,** którego zwłoki znaleziono dnia 29 listopada 2024 r. w Szczuczynie, którego ostatnim miejscem zwykłego pobytu na terenie Polski był Szczuczyn, powiat grajewski, województwo podlaskie.

Wzywa się wszystkich spadkobierców Mariana Żynda, syna Czesława i Janiny, którego zwłoki znaleziono dnia 29 listopada 2024 r. w Szczuczynie, aby w terminie 3 miesięcy od dnia ukazania się ogłoszenia zgłosili się i udowodnili swoje prawa do spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

Kraj/34450572

W Sądzie Rejonowym w Sierpcu pod sygn. akt I Ns 200/25, toczy się postępowanie z wniosku Wiesława Jarzyńskiego, z udziałem Agnieszki Jarzyńskiej o **stwierdzenie nabycia w drodze zasiedzenia prawa własności nieruchomości położonej w miejscowości Malanowo Stare, gmina Mochowo, powiat sierpecki, województwo mazowieckie**, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 373 o powierzchni łącznej 1,7052 ha, dla której Sąd Rejonowy w Sierpcu nie prowadzi księgi wieczystej ani zbioru dokumentów. **Wzywa się wszystkich zainteresowanych**, aby w ciągu trzech miesięcy od ukazania się niniejszego ogłoszenia, zgłosili się w Sądzie Rejonowym w Sierpcu i udowodnili swoje prawa do przedmiotowej nieruchomości, gdyż w przeciwnym razie będą pominięci w tym postępowaniu.

Kraj/34450559

Syndyk masy upadłości Fundacji Fortis w upadłości ogłasza V pisemny przetarg nieograniczony na sprzedaż

atrakcyjnie położonej nieruchomości w centrum Gliwic przy ul. Górnych Wałów 27A. Nieruchomość składa się z działki o pow. 1 171 m^2, na której znajdują się budynki biurowe o łącznej pow. użytkowej ok. 1 030 m^2. Dla nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta KW GL1G/00042402/1.

Cena wywoławcza wynosi: 1 215 000,00 zł netto. Wadium: 121 500,00 zł 10% ceny wywoławczej.

Oferty w zamkniętych kopertach z dopiskiem „NIE OTWIERAĆ – FUNDACJA FORTIS – PRZETARG" należy składać do 25 września 2026 r., godz. 16:00 w Biurze Syndyka, ul. PCK 10/7, 40-057 Katowice (decyduje faktyczna data wpływu oferty). Z regulaminem przetargu, operatem szacunkowym można się zapoznać na stronie internetowej syndyka www.tomaszbiel.pl/oferty.

Kraj/34450488

Syndyk Krośnieńskich Hut Szkła „KROSNO" S.A. w upadłości likwidacyjnej w Krośnie, 38-400 Krosno ul. Tysiąclecia 13

zaprasza do składania ofert na archiwizację dokumentacji Krośnieńskich Hut Szkła „KROSNO" S.A. w upadłości likwidacyjnej w Krośnie, przez którą rozumie się:
- uporządkowanie posiadanej dokumentacji,
- niszczenie dokumentów, dla których minął okres przechowywania – ok 600 mb,
- przejęcie na przechowanie dokumentacji w ilości około 450 mb (w tym akta osobowe około 30 000 szt) oraz karty wynagrodzeń,
- przygotowanie materiałów archiwalnych do Archiwum Państwowego.

Podane ilości są danymi orientacyjnymi.
Przed terminem składania ofert, oferent zobowiązany jest do zapoznania się z zasobem archiwaliów.
Pisemne oferty z podaniem ceny netto za całość usługi oraz oświadczeniem, że oferent zapoznał się z stanem zasobu archiwalnego należy przesyłać w zamkniętych kopertach z dopiskiem „KHS-OFERTA ARCHIWUM – NIE OTWIERAĆ" na adres: Sądu Rejonowego w Krośnie Wydział V Gospodarczy ul. Wolności 3, 38-400 Krosno - **w terminie do 30 października 2026 r.**
Szczegółowe informacje można uzyskać: tel. 604 469 455, 783 737 165, 604 997 493.

Kraj/34450485

WYCIĄG z OGŁOSZENIA
GG-N.6840.19.2026.MD

Prezydent Miasta Lubina

ogłasza II nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż nieruchomości
stanowiącej własność Gminy Miejskiej Lubin

Lp.	Numer działki	Powierzchnia [m^2]	Obręb	Numer księgi wieczystej	Cena wywoławcza netto [zł]	Wysokość wadium [zł]
1.	1030/34	11107	9	LE1U/00030678/6	1 700 000,00	300 000,00

Działka położona jest w obrębie 9 miasta Lubina, woj. dolnośląskie. Dostęp do działki jest możliwy od ulicy Hutniczej. Skomunikowanie będzie wymagało wybudowania dodatkowych pasów włączenia i wyłączenia dla pojazdów zjeżdżających z drogi publicznej i wyjeżdżających z nieruchomości. Wyjazd z nieruchomości będzie się odbywał wyłącznie z dodatkowego włączającego pasa ruchu. Zjazd z drogi publicznej (ulica Hutnicza) będzie się odbywał wyłącznie z dodatkowego wyłączającego pasa ruchu. Zgodnie z zapisami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Nr 86 działka oznaczona nr geodezyjnym 1030/34 znajduje się w jednostce oznaczonej symbolem 5MW-U z przeznaczeniem 1.podstawowym - zabudowa mieszkaniowo-usługowa, usługi, handel detaliczny; 2. uzupełniającym - zieleń urządzona, rekreacja, terenowe obiekty sportowe, parkingi terenowe lub wbudowane, garaże wbudowane, ulice wewnętrzne, dojazdy, ciągi piesze, ciągi pieszo rowerowe, trasy rowerowe, istniejące sieci przesyłowe, zbiorniki retencyjne, infrastruktura dystrybucyjna, obiekty i urządzenia infrastruktury technicznej.

Na działce znajduje się:
- linia energetyczna napowietrzna średniego napięcia (koliduje z zabudową),
- sieć wodociągowa,
- sieć kanalizacji sanitarnej,
- sieć gazowa przy ulicy Hutniczej (koliduje z zabudową),
- ciepłociąg (koliduje z zabudową),
- sieć kanalizacji sanitarnej (koliduje z zabudową),
- sieć wodociągowa w180 (koliduje z zabudową).

Warunki wykonania przyłączy oraz przebudowę sieci Nabywca wykona własnym staraniem w uzgodnieniu z dysponentami sieci bez prawa roszczeń z tego tytułu do Gminy Miejskiej Lubin. Obszar działki o regularnym kształcie, nieużytkowany, porośnięty trawami, krzewami i drzewami. Grunt stanowi własność Gminy Miejskiej Lubin i jest wolny od długów i obciążeń. Granice działki nie będą geodezyjnie wznawiane ani okazywane na gruncie. Gmina Miejska Lubin nie ponosi odpowiedzialności za wady ukryte nieruchomości, których nie można było stwierdzić na podstawie posiadanych dokumentów. Cena zakupu nieruchomości osiągnięta w przetargu podlegać będzie zapłacie jednorazowo, nie później niż do dnia zawarcia umowy notarialnej przenoszącej własność. Zgodnie z przepisami ustawy o podatku od towarów i usług (t.j. Dz. U. 2025 poz. 775 ze zm.) do ceny doliczony zostanie należny podatek VAT. Koszty zawarcia umowy notarialnej oraz wpisu prawa własności gruntu do księgi wieczystej ponosi Nabywca. Pierwszy przetarg odbył się 23 czerwca 2026 r.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Lubinie, przy ulicy Jana Kilińskiego 10, 59-300 Lubin, w sali nr 126 (I piętro), dnia 6.11.2026 roku o godzinie 10:00.

Wadium w wysokości wskazanej w tabeli należy wnieść w pieniądzu poprzez dokonanie wpłaty przelewem na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Lubinie: Bank PeKaO S.A. Oddział we Wrocławiu – Nr 08 1240 3464 1111 0010 2750 7835.

Termin wpłaty wadium w pieniądzu upływa w dniu 2.11.2026 roku.

Za wadium wpłacone w terminie uważa się to wadium, które najpóźniej w dniu 2.11.2026 roku znajdzie się na wyżej wymienionym rachunku.

Dodatkowe informacje o organizowanym przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Lubinie, Wydział Gospodarki Gruntami, Architektury i Ochrony Środowiska, ul. Jana Kilińskiego 10, pokój numer 209, tel. 76 307 0186. Internet: bip.um.lubin.pl (NIERUCHOMOŚCI, ogłoszenia o przetargach).

Przystąpienie do przetargu oznacza, że uczestnikowi przetargu znany jest stan prawny i faktyczny nieruchomości.

Kraj/34450520

Sygn. akt INs 17/26

OGŁOSZENIE

Przed Sądem Rejonowym w Żywcu toczy się sprawa z wniosku Jana Myczkowskiego, Barbary Myczkowskiej z udziałem Ewy Wójcik, Magdaleny Wójcik, Jana Wójcika, Grażyny Bednarz, Małgorzaty Banaś, Krzysztofa Szczęsnego, Stanisława Szczęsnego o nabycie własności **przez zasiedzenie z dniem 1 listopada 2025r. na rzecz Barbary Myczkowskiej i Jana Myczkowskiego**

- nieruchomości nr ewidencyjny **1596/9** położonej w Rycerce Górnej, odpowiadającej częściowo parceli 1. kat. 1596/2 objętej Kw BB1Z/00015087/9 Sądu Rejonowego w Żywcu oraz parcelom budowalnym 126/1 objętej Iwh 275 (zamknięty) i p. bud. 126/2 objętym Iwh 273 (zamknięty) gdzie prawo własności na Karcie B ujawniono na rzecz Franciszka Iwanek, s.Jana i Ewy z Iwanków Paciorkowej;
- części nieruchomości nr ewidencyjny **1596/4** położonej w Rycerce Górnej, dla której Sąd Rejonowy w Żywcu prowadzi księgę wieczystą nr **BB1Z/00081439/5;**
- części nieruchomości nr ewidencyjny **1596/5** położonej w Rycerce Górnej, dla której Sąd Rejonowy w Żywcu prowadzi księgę wieczystą nr **BB1 Z/00155980/2**

Sąd wzywa wszystkie osoby zainteresowane roszczące sobie pretensje do nieruchomości opisanej wyżej w tym ewentualnych następców prawnych tych osób, a także osoby roszczące sobie prawa do nieruchomości objętej KW BB1 Z/00015087/9, w której w dziale II – Własność wpisani są: Wiktor Harmata, s. Józefa i Jadwigi, Michał Płoskonka, s. Józefa i Karoliny, Jan Płoskonka, s. Józefa i Karoliny, Karolina Płoskonka, Karolina Jwanek (Iwanek), c. Michała, Paulina Jwanek (Iwanek), c. Michała, Jan Jwanek (Iwanek), s. Michała, Maryanna Płoskonka, c. Karoliny, Anna Jwanek (Iwanek), c. Marcina, Jędrzej Jwanek (Iwanek), Jajób Jwanek (Jakub Iwanek), s. Anny, Katarzyna Maślanka, Paulina Płoskonka, Józef Jwanek (Iwanek), s. Michała, Jan Szporek, s. Jana, Ewa Paciorek, Karolina Jwanek (Iwanek), Wawrzyniec Jwanek (Iwanek), Anna Suławowa, Tomasz Jwanek (Iwanek), s. Józefa, Franciszek Jwanek (Iwanek), s. Józefa, Stanisław Jwanek (Iwanek), s. Józefa, Franciszek Jwanek (Iwanek), s. Jana, Anna Jwanek (Iwanek), c. Józefa, Jan Jwanek (Iwanek), s. Józefa, Antonii Jwanek (Iwanek), s. Józefa, Kazimierz Jwanek (Iwanek), s. Józefa, Antonina Jwanek (Iwanek), c. Józefa, Anna Dziergas, c. Michała, Stanisław Dziergas, s. Michała, Jan Dziergas, s. Michała, Marjanna (Marianna) Płoskonka, c. Karoliny, Wojciech Capanda, s. Tomasza, Tomasz Płoskonka, Franciszek Jwanek (Iwanek), s. Wawrzyńca, Wiktoria Jwanek (Iwanek), c. Wawrzyńca, Antoni Jwanek (Iwanek), s. Wawrzyńca, Jan Jwanek (Iwanek), s. Wawrzyńca, Wiktoria Jwanek (Iwanek), c. Józefa, Wiktoria Dziergas, Stanisław Harmata, s. Wawrzyńca, Jadwiga Wolna, Marianna Sadłek, Tomasz Sadłek, s. Józefa, Rozalia Sadłek, c. Józefa, Anna Sadłek, c. Józefa, aby w terminie 3 miesięcy zgłosiły swoje roszczenia w w/w sprawie – pod rygorem pominięcia ich w dalszym postępowaniu i stwierdzenia zasiedzenia jeśli zostanie ono wykazane.

Kraj/34450654

Syndyk sprzeda z wolnej ręki w formie przetargu:
Wózek widłowy Jungheinrich EKX 514 za cenę nie niższą niż 59.940 zł netto oraz wózki widłowe Jungheinrich ETV110, ETV214, ERE120 z lat 2016-2019 i dwie kartoniarki Multibox MX 06.
Przetarg w dniu **22.09.2026 r.** o godzinie 12:00 w Kancelarii Restrukturyzacyjnej Sp. z o.o., ul. Fabryczna 6, 53-609 Wrocław. Wadium w kwocie 3.000 zł za każdy przedmiot należy wpłacać na rachunek: 06 1930 1190 2220 0274 6320 0001. Oferty oraz wadium należy składać do 21.09.2026 roku lub osobiście na minimum 1 godzinę przed rozpoczęciem przetargu.
Szczegóły i regulamin przetargu, operat szacunkowy na stronie: www.krsa.pl.

Syndyk sprzeda z wolnej ręki w formie przetargu:
Dźwig towarowy (winda) za cenę nie niższą niż 7.500 zł netto.
Przetarg w dniu **22.09.2026 r.** o godzinie 12:15 w Kancelarii Restrukturyzacyjnej Sp. z o.o., ul. Fabryczna 6, 53-609 Wrocław. Wadium w kwocie 1.000 zł należy wpłacać na rachunek: 06 1930 1190 2220 0274 6320 0001. Oferty oraz wadium należy składać do 21.09.2026 roku lub osobiście na minimum 1 godzinę przed rozpoczęciem przetargu.
Szczegóły i regulamin przetargu na stronie: www.krsa.pl.

Syndyk sprzeda z wolnej ręki w formie przetargu:
Pakiet 108 sztuk szaf modułowych za cenę nie niższą niż 10.000 zł netto.
Przetarg w dniu **22.09.2026 r.** o godzinie 12:30 w Kancelarii Restrukturyzacyjnej Sp. z o.o., ul. Fabryczna 6, 53-609 Wrocław. Wadium w kwocie 5.000 zł należy wpłacać na rachunek: 06 1930 1190 2220 0274 6320 0001. Oferty oraz wadium należy składać do 21.09.2026 roku lub osobiście na minimum 1 godzinę przed rozpoczęciem przetargu.
Szczegóły i regulamin przetargu na stronie: www.krsa.pl.

Syndyk sprzeda z wolnej ręki w formie przetargu:
Pakiet 16 sztuk schodów metalowych za cenę nie niższą niż 16.000 zł netto.
Przetarg w dniu **22.09.2026 r.** o godzinie 12:45 w Kancelarii Restrukturyzacyjnej Sp. z o.o., ul. Fabryczna 6, 53-609 Wrocław. Wadium w kwocie 5.000 zł należy wpłacać na rachunek: 06 1930 1190 2220 0274 6320 0001. Oferty oraz wadium należy składać do 21.09.2026 roku lub osobiście na minimum 1 godzinę przed rozpoczęciem przetargu.
Szczegóły i regulamin przetargu na stronie: www.krsa.pl.

Syndyk sprzeda z wolnej ręki w formie przetargu:
Pakiet przenośników rolkowych za cenę nie niższą niż 155.520 zł netto.
Przetarg w dniu **22.09.2026 r.** o godzinie 13:00 w Kancelarii Restrukturyzacyjnej Sp. z o.o., ul. Fabryczna 6, 53-609 Wrocław. Wadium w kwocie 20.000 zł należy wpłacać na rachunek: 06 1930 1190 2220 0274 6320 0001. Oferty oraz wadium należy składać do 21.09.2026 roku lub osobiście na minimum 1 godzinę przed rozpoczęciem przetargu.
Szczegóły i regulamin przetargu na stronie: www.krsa.pl.

Syndyk sprzeda z wolnej ręki w formie przetargu:
Pakiet 87 sztuk palet z kartonami (wieka i spody) za cenę nie niższą niż 1.000 zł netto.
Przetarg w dniu **22.09.2026 r.** o godzinie 13:15 w Kancelarii Restrukturyzacyjnej Sp. z o.o., ul. Fabryczna 6, 53-609 Wrocław. Wadium w kwocie 5.000 zł należy wpłacać na rachunek: 06 1930 1190 2220 0274 6320 0001. Oferty oraz wadium należy składać do 21.09.2026 roku lub osobiście na minimum 1 godzinę przed rozpoczęciem przetargu.
Szczegóły i regulamin przetargu na stronie: www.krsa.pl.

Syndyk sprzeda z wolnej ręki w formie przetargu:
Sorter ecommerce MHS (VanRiet):
- 3 linie przenośników rolkowych
- 1 linia przenośników rolkowych + linia przenośników rolkowych do zwrotu
- linia zjazdów paczek na 46 lokalizacji

za cenę nie niższą niż 490.000 zł netto.
Łącznie ok. 660 mb przenośników taśmowych oraz 60 mb linii sortującej. Sorter gotowy do transportu.
Przetarg w dniu **22.09.2026 r.** o godzinie 13:30 w Kancelarii Restrukturyzacyjnej Sp. z o.o., ul. Fabryczna 6, 53-609 Wrocław. Wadium w kwocie 50.000 zł należy wpłacać na rachunek: 06 1930 1190 2220 0274 6320 0001. Oferty oraz wadium należy składać do 21.09.2026 roku lub osobiście na minimum 1 godzinę przed rozpoczęciem przetargu.
Szczegóły i regulamin przetargu, operat szacunkowy na stronie: www.krsa.pl.

Syndyk sprzeda z wolnej ręki w formie przetargu:
Pakiet 177 sztuk mebli za cenę nie niższą niż 100 zł netto.
Przetarg w dniu **22.09.2026 r.** o godzinie 13:45 w Kancelarii Restrukturyzacyjnej Sp. z o.o., ul. Fabryczna 6, 53-609 Wrocław. Wadium w kwocie 5.000 zł należy wpłacać na rachunek: 06 1930 1190 2220 0274 6320 0001. Oferty oraz wadium należy składać do 21.09.2026 roku lub osobiście na minimum 1 godzinę przed rozpoczęciem przetargu.
Szczegóły i regulamin przetargu na stronie: www.krsa.pl.

Syndyk sprzeda z wolnej ręki w formie przetargu:
Stal S390 w postaci profili Sigma 220x65x1,5 o szacunkowej masie 10t, za cenę nie niższą niż 0,6 zł/kg.
Przetarg w dniu **22.09.2026 r.** o godzinie 14:00 w Kancelarii Restrukturyzacyjnej Sp. z o.o., ul. Fabryczna 6, 53-609 Wrocław. Wadium w kwocie 5.000 zł należy wpłacać na rachunek: 06 1930 1190 2220 0274 6320 0001. Oferty oraz wadium należy składać do 21.09.2026 roku lub osobiście na minimum 1 godzinę przed rozpoczęciem przetargu.
Szczegóły i regulamin przetargu na stronie: www.krsa.pl.

Syndyk sprzeda z wolnej ręki w formie przetargu:
Zestaw odbojnic, barier magazynowych i logistycznych za cenę nie niższą niż 19.400 netto.
Przetarg w dniu 22.09.2026 r. o godzinie 14:15 w Kancelarii Restrukturyzacyjnej Sp. z o.o., ul. Fabryczna 6, 53-609 Wrocław. Wadium w kwocie 5.000 zł należy wpłacać na rachunek: 06 1930 1190 2220 0274 6320 0001. Oferty oraz wadium należy składać do 21.09.2026 roku lub osobiście na minimum 1 godzinę przed rozpoczęciem przetargu.
Szczegóły i regulamin przetargu na stronie: www.krsa.pl.

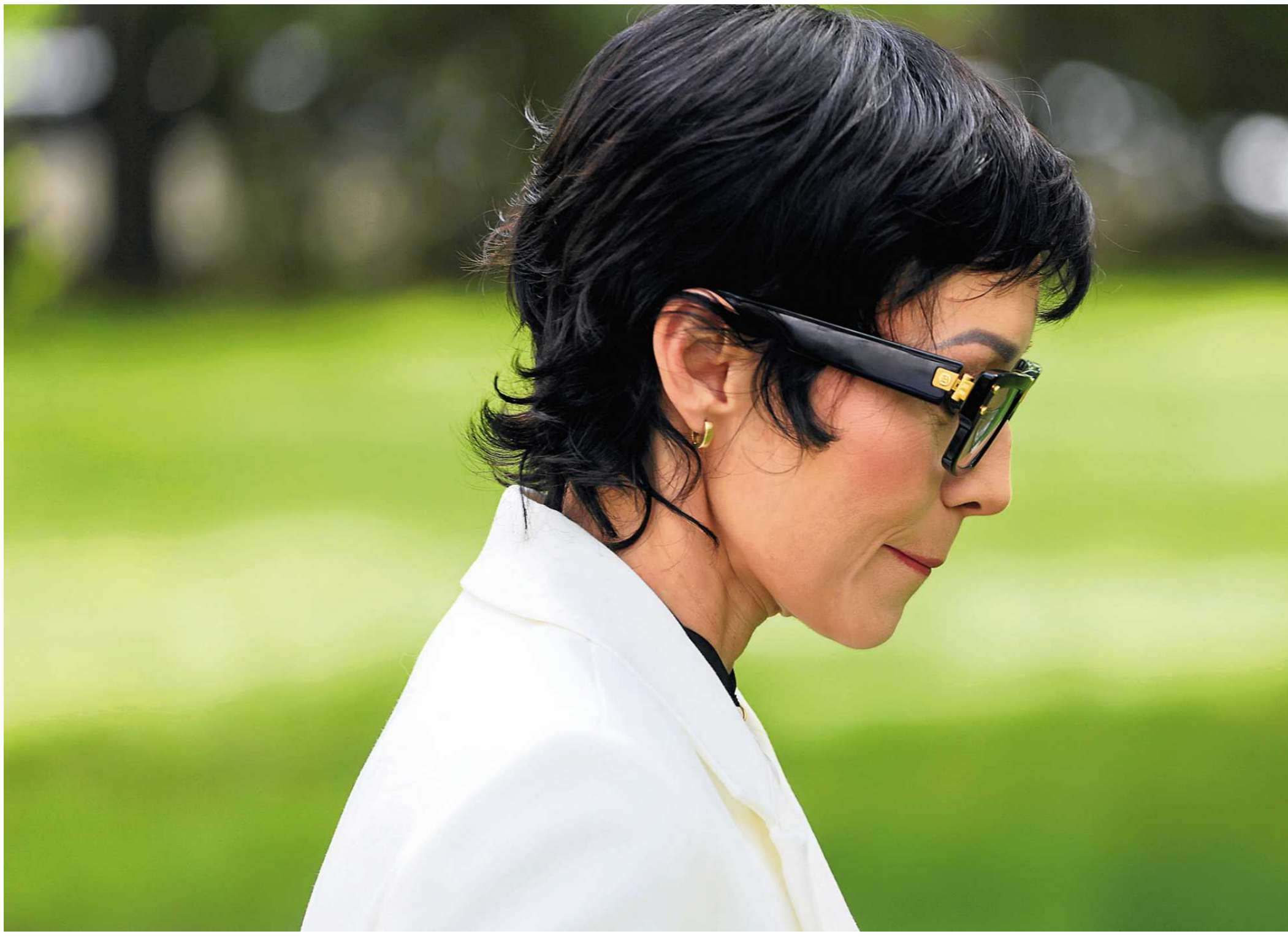
Syndyk sprzeda z wolnej ręki w formie przetargu:
Sorter SDI – 350 metrów bieżących linii sortującej składającej się z przekaźników rolkowych i taśmowych z dodatkowym osprzętem (linia zdemontowana i gotowa do transportu) za cenę nie niższą niż 105.000 zł netto.
Przetarg w dniu **22.09.2026 r.** o godzinie 14:30 w Kancelarii Restrukturyzacyjnej Sp. z o.o., ul. Fabryczna 6, 53-609 Wrocław. Wadium w kwocie 10.000 zł należy wpłacać na rachunek: 06 1930 1190 2220 0274 6320 0001. Oferty oraz wadium należy składać do 21.09.2026 roku lub osobiście na minimum 1 godzinę przed rozpoczęciem przetargu.
Szczegóły i regulamin przetargu na stronie: www.krsa.pl.

Syndyk sprzeda z wolnej ręki w formie przetargu:
Zautomatyzowaną linię do sortowania odzieży Dematic (zdemontowaną i gotową do transportu) za cenę nie niższą niż 4.720.000,00 zł netto.
Przetarg w dniu **06.10.2026 r.** o godzinie 12:00 w Kancelarii Restrukturyzacyjnej Sp. z o.o., ul. Fabryczna 6, 53-609 Wrocław. Wadium w kwocie 400.000 zł należy wpłacać na rachunek: 06 1930 1190 2220 0274 6320 0001. Oferty oraz wadium należy składać do 05.10.2026 roku lub osobiście na minimum 1 godzinę przed rozpoczęciem przetargu.
Szczegóły i regulamin przetargu na stronie: www.krsa.pl.

Kraj/34450687

eprasa.pl 7b28a49c00

Afera z Barbarą Mróz-Gorgoń



Ujawniamy kulisy powstania słynnego raportu

Z ustaleń „Wyborczej" wynika, że Ministerstwo Sportu ani nie zlecało, ani nie zapłaciło za pełen błędów i halucynacji AI raport „Polaków portret własny" Barbary Mróz-Gorgoń. A taki kłamliwy przekaz zdominował internet.

Marcin Rybak, Karolina Kijek

Najpierw było 200 tys. zł za „raport z AI" – tyle pieniędzy podatników miało wydać Ministerstwo Sportu i Turystyki na 26-stronicowe opracowanie „Polaków portret własny".

Potem było jeszcze mocniej. „Nasza szalona profesor chciała dostać nawet 670 mln zł na realizację tej wymyślonej przez AI strategii!" – ogłaszał Sławomir Mentzen z Konfederacji. „Dlatego nie wolno podnosić podatków. Niech rząd najpierw przestanie marnować nasze ciężko zarobione pieniądze na bzdury!".

Wokół Barbary Mróz-Gorgoń szybko powstała narracja: państwo zapłaciło fortunę za pełen błędów raport, a później chciało dać jej kolejne setki milionów złotych na realizację absurdalnych pomysłów. Tyle że to wszystko nieprawda.

Zaczęto ją rozpowszechniać, gdy o feralnym raporcie zrobiło się głośno. Opisywano kuriozalne sformułowania, błędy językowe i niechlujne przypisy.

Wprawdzie raport miał premierę w listopadzie ubiegłego roku i od tego czasu był dostępny w sieci, ale przez wiele miesięcy nikt nie zwrócił na niego uwagi. Zmieniło się to dopiero w sierpniu, kilka tygodni po tym, jak Barbara Mróz-Gorgoń została pełnomocniczką rządu ds. promocji marki Polski. Po lawinie krytyki i hejtu zrezygnowała z rządowej funkcji. Dziś

1 RP

eprasa.pl 7b28a49c00

Afera z Barbarą Mróz-Gorgoń



Wokół Barbary Mróz-Gorgoń szybko powstała narracja: państwo zapłaciło fortunę za pełen błędów raport, a później chciało dać jej kolejne setki milionów złotych na realizację absurdalnych pomysłów. Tyle że to wszystko nieprawda

• Barbara Mróz-Gorgoń po lawinie krytyki i hejtu, zrezygnowała z funkcji pełnomocniczki rządu ds. promocji marki Polski. Dziś nie chce rozmawiać

FOT. ROBERT KOWALEWSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

nie chce rozmawiać. Od dokumentu odcięło się Ministerstwo Sportu i Turystyki, zapewniając, że za niego nie zapłaciło.

Za co zapłaciło Ministerstwo Sportu?

5 czerwca 2025 roku ministerstwo podpisało ze Stowarzyszeniem Konferencje i Kongresy w Polsce umowę na projekt „Marka Polska – podstrategia turystyczna". Był wśród 59, które w konkursie dostały dofinansowanie z ministerialnego „Programu wsparcia turystyki – edycja 2025".

Kierowniczką przygotowującego go zespołu została Agnieszka Szymerowska, prezeska stowarzyszenia. Barbara Mróz-Gorgoń – specjalistka od wizerunku i budowy marki, od niemal 20 lat związana z Uniwersytetem Ekonomicznym we Wrocławiu – była kierowniczką naukową i merytoryczną projektu. To ona miała przygotować główny dokument, czyli strategię.

Umowa z resortem dotyczyła jeszcze innych kwestii. Trzeba też było przeprowadzić badania fokusowe i indywidualne wywiady pogłębione, zaangażować ekspertów, przygotować skrócone podsumowanie najważniejszych założeń i wniosków strategii, zorganizować warsztaty, panele dyskusyjne i konferencję.

Badania fokusowe zlecono dr Agnieszce Małeckiej z Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach. Przygotowała program, określiła też liczbę respondentów i miejsca, z których mieli pochodzić. Z ustaleń „Wyborczej" wynika, że w badaniach pomagali jej inni eksperci i ekspertki, w tym Barbara Mróz-Gorgoń, którzy przekazali Małeckiej wyniki prowadzonych przez siebie fokusów.

Później Mróz-Gorgoń otrzymała opracowany przez Małecką materiał badawczy i wykorzystała go – obok innych źródeł – do przygotowania 156-stronicowej „Strategii Marka Polska". W tej pracy nie ma kuriozalnych błędów z opracowania „Polaków portret własny".

Ministerstwo otrzymało dokument w styczniu 2026 r. Z przewidzianych na projekt 200 tys. zł rozliczyło 179 tys. zł i tyle wypłaciło stowarzyszeniu.

Raport „Polaków portret własny" Barbary Mróz-Gorgoń i „DNA marki Polski"

W międzyczasie, w sierpniu 2025 r., Mróz-Gorgoń założyła Fundację Marka Polska Think Tank. W listopadzie w Akademii im. Leona Koźmińskiego w Warszawie organizacja przygotowała prezentację swego 26-stronicowego opracowania „Polaków portret własny". Wtedy było reklamowane jako pierwsze kompleksowe badanie „DNA marki Polski".

Jak się później okazało, dokument roił się od błędów i treści prawdopodobnie wygenerowanych przez AI. Na nic zdały się zapewnienia autorki, że był to „dokument roboczy", a badania były prowadzone rzetelnie. Stał się przedmiotem krytyki i drwin.

„W zasadzie z raportu wynika, że Barbara Mróz-Gorgoń (dr hab., dla przypomnienia) kompletnie nie ma o niczym pojęcia, podobnie jak jej wolontariusze. Prócz oczywiście umiejętności zdobycia niemal 180 tys. zł na projekt, który średnio rozgarnięty orangutan zrobiłby lepiej i taniej, a przede wszystkim samodzielnie" – szydził w „Newsweeku" Krzysztof Varga.

W tym fragmencie opinii publicysty zgadza się jedynie mniej więcej kwota wydana przez ministerstwo. Raport „Polaków portret własny", jak wspomnieliśmy, nie jest bowiem opracowaniem, za które zapłacił resort.

To – bez wątpienia skrótowo i niechlujnie napisane – omówienie tzw. badań fokusowych, które były potrzebne Mróz-Gorgoń do opracowania dla ministerstwa kompleksowej „Strategii Marka Polska".

Badania fokusowe to moderowane dyskusje z wybraną grupą respondentów. W tym wypadku odpowiadali oni na pytania dotyczące postrzegania Polski w świecie, wskazywali również mocne i słabe strony wizerunku kraju. Z naszych ustaleń wynika też, że Mróz-Gorgoń wykorzystała w feralnym raporcie także prowadzone przez siebie indywidualne pogłębione wywiady z grupą respondentów.

„To są cytaty z badanych"

Wiemy to, bo porównaliśmy raport „Polaków..." z dokumentami, które opublikowało Ministerstwo Sportu w reakcji na aferę (podkreślając, że to za prace zapłaciło). Wśród nich jest opracowanie autorstwa Agnieszki Małeckiej pt. „Badania Fokusowe (FGI) wśród przedstawicieli branży turystycznej i kultury z małych i średnich miast w Polsce".

W obu pracach są te same ustalenia i identyczne cytaty z wypowiedzi respondentów. Powtarzają się również wnioski.

Przykładowo w obu materiałach respondenci wskazywali na Polskę jako kraj atrakcyjny turystycznie.

W wyśmiewanym od wielu dni raporcie autorka pokazuje też na konkretnych przykładach, jak silna marka kraju może się przekładać na jego gospodarkę – wzrost inwestycji czy większą liczbę turystów

„Z wielką dumą i emocjonalnym zaangażowaniem mówili o pięknie polskiej przyrody, wskazując na bogactwo i różnorodność krajobrazów jako jeden z największych atutów kraju. Polska oferuje niezwykłą różnorodność – od Morza Bałtyckiego na północy, przez Pojezierze Mazurskie i Wielkopolskie, krajobrazy nizinne Mazowsza i Podlasia, aż po góry na południu" – pisze Małecka w opracowaniu „Badania fokusowe...".

Cytuje też wypowiedź uczestnika sesji badawczej: „Mamy bardzo dużo do zobaczenia. Dużo zieleni, mam opinię ludzi, którzy tu przyjechali, to pierwsze, co im się rzucało w oczy, to że tu jest dużo zieleni. I że w ogóle przeglądają na oczy, że wow, to wy tu macie takie krajobrazy jak w Norwegii, Szkocji".

W raporcie „Polaków portret własny" jest ten sam cytat o Norwegii i Szkocji. Podkreślane przez respondentów piękno i różnorodność polskiego krajobrazu również omówiono – skrótowo i w punktach. W tym fragmencie jest też błędna liczba jezior.

Skąd wzięła się ta pomyłka? Mogła być efektem wykorzystania przez Mróz-Gorgoń sztucznej inteligencji, niekompetencji, braku profesjonalnej redakcji tekstu. Nie można jednak wykluczyć, że tę liczbę podał któryś z respondentów.

Jeden z naszych rozmówców – znający materiał, na podstawie którego powstawały opracowania Małeckiej i Mróz-Gorgoń – przywołuje w tym kontekście inne dziś wyśmiewane określenie z raportu, czyli „tradycyjną polską chlebowość". Zapewnia, że to cytat jednej z osób uczestniczących w badaniach.

Jeszcze jeden przykład. „Firma, w której pracuję, wybrała sobie Kraków jako siedzibę swojego oddziału. To jest taka duża linia lotnicza z Hongkongu, dlatego że zrobili taki wielki wywiad i dlatego, że mieli tutaj stosunkowo tanią siłę roboczą, bardzo dobrze wykształconą, z super znajomością języków" – przywołuje w „Badaniach fokusowych..." wypowiedź uczestnika badań Małecka.

W raporcie „Polaków portret własny" czytamy o tym samym: „KONKRETNY PRZYKŁAD: Międzynarodowa linia lotnicza z Hongkongu wybrała Kraków jako siedzibę europejskiego oddziału, ponieważ znalazła »stosunkowo tanią, ale BARDZO DOBRZE WYKSZTAŁCONĄ siłę roboczą ze ŚWIETNYMI umiejętnościami językowymi«".

I ostatnia kwestia. Zarówno w raporcie „Polaków portret własny", jak i w sprawozdaniu z badań fokusowych Małeckiej powtarza się opinia respondentów, że za granicą ludzie niewiele wiedzą o Polsce.

Zacytujmy fragment tego drugiego opracowania:

„Jednym z najbardziej wyraźnych wniosków z badań była konstatacja, że wiedza o Polsce na arenie międzynarodowej jest bardzo niska. Uczestnicy, którzy mieli doświadczenie życia za granicą, wielokrotnie wspominali o sytuacjach, w których ludzie nie wiedzieli, gdzie leży Polska, lub mylili ją z innymi krajami Europy Wschodniej, a nawet z Rosją.

Szczególnie wymowne były przykłady całkowitej ignorancji na temat Polski. Jedna z uczestniczek wspominała o spotkaniach z ludźmi, którzy pytali, czy w Polsce są niedźwiedzie polarne (prawdopodobnie myląc nazwę „Poland" z „polar"). Inna opowiadała o pytaniu, czy nauczyła się »europejskiego alfabetu« już po przyjeździe do Europy Zachodniej. Te anegdoty, choć mogą brzmieć absurdalnie dla Polaków, świadczą o tym, jak niska jest rzeczywista wiedza o Polsce w wielu częściach świata".

W raporcie „Polaków portret własny" Mróz-Gorgoń stwierdza to samo. Główny wniosek jest taki, że po 35 latach polskiej transformacji świat bardzo mało wie o tym, jak zmieniła się Polska. W wyśmiewanym od wielu dni raporcie autorka pokazuje też na konkretnych przykładach, jak silna marka kraju może się przekładać na jego gospodarkę – wzrost inwestycji czy większą liczbę turystów.

670 mln zł ze „Strategii Marka Polska" Barbary Mróz-Gorgoń

A co wynika z głównego dokumentu – „Strategii Marka Polska", za którą resort sportu rzeczywiście zapłacił?

Zacznijmy od tego, czego w niej nie ma: 670 mln zł nie jest kwotą, którą Mróz-Gorgoń miała „wziąć dla siebie" – jak rozpowiadał Mentzen. To szacunkowy, maksymalny koszt trzyletniego planu działań związanych z budowaniem wizerunku kraju.

Henryka Bochniarz, szefowa Konfederacji Lewiatan – i jedna z nielicznych osób, które publicznie bronią Mróz-Gorgoń – podkreślała w rozmowie z „Wyborczą", że silna promocja Polski jest bardzo potrzebna, przede wszystkim przedsiębiorcom. Jej zdaniem dziś jest jednak prowadzona źle, choć państwo przeznacza na nią potężne środki. Nie ma jednego przekazu, a różne instytucje i programy dublują swoje aktywności lub sobie przeszkadzają.

Z obliczeń Lewiatana wynika, że – jak cytowała Bochniarz wiosną podczas Europejskiego Forum Nowych Idei – za promocję kraju odpowiada dziś „siedmiu ministrów oraz kilkadziesiąt instytucji", a „łączne budżety tych podmiotów przekraczają miliard złotych".

– To pokazuje skalę dostępnych zasobów organizacyjnych i finansowych – mówiła Bochniarz podczas EFNI. – Problemem pozostaje brak spójności.

W „Strategii Marka Polska" zaproponowano uporządkowanie sytuacji i stworzenie jednego biura, które zarządzałoby wszystkimi promocyjnymi działaniami. Przedział 520-670 mln zł to zapisany w dokumencie „szacunkowy budżet operacyjny" trzyletniego planu. Obejmuje różne działania związane z promocją Polski oraz techniczną obsługę całego systemu. Co istotne, z szacunków Lewiatana wynika, że obecnie promocja Polski kosztuje państwo jeszcze więcej.

„Polska stoi przed historyczną szansą wykorzystania swojego potencjału jako kraju innowacyjnego, otwartego, ambitnego i dynamicznego" – czytamy w dokumencie. – „Przedstawiona strategia stanowi praktyczny plan działania, pokazujący, w jaki sposób przełożyć ten potencjał na trwałą i rozpoznawalną pozycję w globalnym ekosystemie." ●

eprasa.pl 7b28a49c00

„Maniek” i Zondacrypto

Marian W. ps. „Maniek” jest oskarżony o kierowanie gangiem, który wystawił prawie 12 tys. fikcyjnych faktur potwierdzających transakcje paliwowe na 1,5 mld zł. **Według śledczych część tych pieniędzy miała zasilić giełdę Zondacrypto.**

Marcin Pietraszewski

42-letni Marian W. jest jedną z kluczowych postaci, które mogą wyjaśnić, kto inwestował pieniądze w Zondacrypto, kto przed upadkiem giełdy kryptowalut zdążył wycofać środki, a także, co się stało z Sylwestrem Suszkiem, jej założycielem. W marcu 2022 r. Suszek zaginął w firmie paliwowej należącej do „Mańka”. Biznesmen był ostatnią osobą, która go tam widziała. I jako jedyny ma zarzuty związane z uprowadzeniem szefa BitBay.

Zondacrypto przestała wypłacać klientom pieniądze w kwietniu. Pokrzywdzonych jest kilka tysięcy osób, które miały stracić około 350 mln zł. Giełda kryptowalut była też sponsorem Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Kilka dni temu jego prezes Radosław Piesiewicz został aresztowany w tej sprawie.

Na konta gangu „Mańka” miało trafić 1,5 miliarda złotych

Pod koniec 2025 r. Prokuratura Regionalna w Katowicach oskarżyła Mariana W. o kierowanie zorganizowaną grupą przestępczą. Gang „Mańka” [był szefem i udziałowcem spółki Deltaoil Plus -przyp. red.] w latach 2012-2017 miał wystawić 11 867 fikcyjnych faktur potwierdzających transakcje paliwowe. Dzięki temu na polski rynek wprowadzano paliwa bez uiszczenia podatków i akcyzy. Olej napędowy i benzynę kupowano w firmach na terenie Niemiec, a następnie sprzedawano zarejestrowanym „na słupy” spółkom w Polsce. To była fikcja – te firmy tylko pozorowały działalność gospodarczą. Straty z tytułu niezadeklarowanych i nieuiszczonych podatków wyliczono na prawie 300 mln zł.

Katowicka prokuratura twierdzi, że Marian W. w trakcie tej działalności założył w Polsce i Czechach cztery rachunki bankowe, na które trafiło 1,5 mld zł z nielegalnych transakcji. – Te pieniądze wyprowadzono potem na inne konta – twierdzą prokuratorzy. „Maniek” w trakcie śledztwa odpowiadał z wolnej stopy. W 2019 r. sąd w Katowicach wydał mu gwarantujący nietykalność list żelazny.

Śledczy: „Maniek” to kluczowa osoba do wyjaśnienia afery

Sprawa gangu „Mańka” pod koniec grudnia trafiła do Sądu Okręgowego w Sosnowcu, ale do dziś nie odczytano aktu oskarżenia. Sosnowieccy sędziowie stwierdzili, że proces Mariana W. ze względu na właściwość miejscową powinien się toczyć w Sądzie Okręgowym w Katowicach. Przesłali tam 960 tomów akt. Jednak 10 lipca sąd w Katowicach uznał, że proces „Mańka” powinien się toczyć w Sosnowcu. Kwestię musi rozstrzygnąć Sąd Apelacyjny w Katowicach.– Decyzja zapadnie 4 września – mówi sędzia Gwidon Jaworski, rzecznik prasowy katowickiego sądu.

Te przepychanki oznaczają, że w tym roku Marian W. na pewno nie zasiądzie na ławie oskarżonych. Dodatkowo nie wiadomo, gdzie obecnie przebywa. Według służb, po upadku giełdy kryptowalut Zondacrypto, razem z Przemysławem Kralem, jej szefem, przebywał w Dubaju.

– Tymczasem „Maniek” to jedna z kluczowych postaci w sprawie Zondacrypto. Wiele wskazuje na to, że kilka lat temu zainwestował w tę firmę ogromne pieniądze pochodzące z transakcji paliwowych, w efekcie czego miał nieformalnym wpływ na jej zarządzanie – mówi osoba znająca kulisy sprawy.

To „Maniek” miał wprowadzić Krala do Bitbaya

Giełda kryptowalut BitBay powstała w 2014 r. w Katowicach. Jej założycielem i szefem był Sylwester Suszek. W szczytowym momencie spółka miała kilkaset tysięcy klientów, obracała miliardami złotych miesięcznie, a sam Suszek zgromadził gigantyczny majątek. Chwalił się bliskim, że na swoim rachunku zgromadził bitcoiny o wartości 35 mln euro. Miał też szereg nieruchomości, domów i apartamentów, a także helikopter oraz całą kolekcję luksusowych samochodów. Okrzyknięto go polskim królem kryptowalut.

W 2020 r. Michał Fuja z TVN ujawnił, że giełdą interesują się przestępcy. Przez jakiś czas udziałowcem i członkiem zarządu BitBay'a był mężczyzna skazany za udział w porwaniu biznesmena z Tychów, który został potem zamordowany.

– Ten udziałowiec był mocno powiązany ze światem przestępczości zorganizowanej na Śląsku. To był też pierwszy namacalny dowód, że BitBay'em interesują się gangi – mówi osoba znająca kulisy sprawy.

Gdy Suszek zrobił licencję pilota helikopterów i kupił czerwony Eurocopter, trzymał maszynę w hangarze firmy „Mańka”. Marian W. także miał śmigłowiec. Wspólne zainteresowania ich zbliżyły. Dzięki „Mańkowi” Suszek poznał adwokata Przemysława Krala. – Sylwek miał w telefonie wpisanego Krala jako: „Przemek adwokat od Mańka” – mówi Nicole Suszek, siostra twórcy BitBay.

Kral został dyrektorem prawnym Bitbaya i bliskim doradcą Suszka, który podpisał mu szerokie pełnomocnictwa do reprezentowania firmy. Kiedy Komisja Nadzoru Finansowego wpisała BitBay'a na listę ostrzeżeń, giełda przeniosła się na Maltę, a potem do Estonii. Kondycja spółki się pogarszała. Z powodu nietrafionych inwestycji Suszek musiał pożyczać pieniędzy. Gangsterzy, którzy inwestowali w firmę, zaczęli go osaczać.

Śledczy mają zeznania świadka, który potwierdził, że wiosną 2021 r. w budynku dawnego hotelu Forum w Krakowie doszło do spotkania dotyczącego BitBay'a. – Przyjechali czołowi krakowscy gangsterzy, znani kibole Wisły Kraków, a ze Śląska „Maniek” z grupą zakapiorów, wśród których byli pseudokibice Zagłębia Sosnowiec. Część tych ludzi była uzbrojona. Rozmowy były burzliwe, upominano się o zwrot pieniędzy, dyskutowano o przejęciu nawet 25 procent udziałów giełdy kryptowalut. Skończyło się na niczym – mówi osoba znająca kulisy sprawy.

Kral został prezesem giełdy, a Suszek był rozżalony

Kilka tygodni później nowym szefem giełdy kryptowalut został Przemysław Kral. Suszek miał do niego żal, że nie jest już prezesem. Służby przejęły wiadomości, jakie wysyłał do Krala. Pisał w nich, że nie rozumie, dlaczego został odsunięty. – Kral tłumaczył mu, że dostał takie polecenie od inwestora. Nie wskazał jednak, kim ten inwestor był – mówi osoba znająca kulisy sprawy. W listopadzie 2021 r. BitBay zmieniła nazwę na Zonda, a potem Zondacrypto. Suszka formalnie nie było już w spółce.



• **Marian W. ps. „Maniek” wraz ze swoją pełnomocniczką w Sądzie Rejonowym w Tarnowskich Górach**

FOT. ARCHIWUM NICOLE SUSZEK

W zabezpieczonych przez Centralne Biuro Zwalczania Cyberprzestępczości serwerach Zondacrypto śledczy znaleźli wpisy, z których wynika, że w 2021 r. na rachunkach giełdy dokonano korekty na 120 mln zł. Podejrzewają, że to pieniądze, które w giełdę zainwestował Marian W. ps. „Maniek”.

Sylwester Suszek zaczął dostawać groźby. W Katowicach ktoś wbił siekierę w szybę jego Ferrari. Razem z partnerką i dziećmi wyjechał do Szwajcarii, miał tam status rezydenta. Po kilku miesiącach wrócił do Polski. 10 marca 2022 r. pojechał do firmy „Mańka” w Czeladzi i zniknął. W bazie paliwowej zostało tylko Porsche, którym tam przyjechał. Monitoring nic nie zarejestrował, bo kamery przestały działać. Policja przedstawiła Marianowi W. zarzuty uprowadzenia Suszka, nie wystąpiła jednak o jego aresztowanie. „Maniek” twierdził, że nie ma żadnych związków z zaginięciem twórcy giełdy kryptowalut. Wyznaczył nawet nagrodę za wszelkie informacje na temat Suszka.

Prokuratura nie zgodziła się, aby „Maniek” wyjechał z Polski

Prokuratura i policja od początku brały pod uwagę dwa scenariusze: Suszek, pozorując zaginięcie, chciał ukryć się przed inwestorami z półświatka lub został przez nich zamordowany. W sprawie pojawiły się pseudonimy dwóch gangsterów, którzy mogli być w to zaangażowani. Jeden z nich to „Suchy”, niezwykle brutalny przestępca z Sosnowca, który budzi strach w Zagłębiu. Nie można go jednak przesłuchać, bo według służb przebywa obecnie w Dubaju. Druga osoba, którą brano pod uwagę, to „Ramzes” – Niemiec polskiego pochodzenia, powiązany z tureckim półświatkiem. – W dniu zaginięcia Suszka siedział w areszcie, ale wiemy, że ktoś, posługując się dokumentami „Ramzesa”, przekraczał wtedy granicę polsko-ukraińską w Korczowej – mówi osoba znająca kulisy sprawy.

Katowicka prokuratura prowadząca sprawę oszustw paliwowych nie zgodziła się, aby „Maniek” opuszczał Polskę. Mimo to Marian W. wyjeżdżał do Hiszpanii, kupił też nieruchomość w Nicei. W Monako założył spółkę. Razem z Kralem bywał na imprezach związanych z kryptowalutami. Po upadku Zondacrypto służby odkryły, że Marian W. miał w domenie giełdy założonego służbowego maila. Ustalają teraz, jaką faktycznie rolę odgrywał w spółce.

– Wiem, gdzie przebywa mój klient – przekazał „Wyborczej” mecenas Błażej Gazda, obrońca „Mańka”. Nie chciał jednak rozmawiać na jego temat. Nie odpowiedział też na pytanie, czy Marian W. zdecydował się na współpracę z prokuraturą wyjaśniającą kulisy powstania i upadku giełdy kryptowalut.

Służba więzienna podpisała umowę z firmą „Mańka”

W maju „Rzeczpospolita” ujawniła, że w 2017 r. służba więzienna w ramach programu „Praca dla więźnia” utworzonego przez Patryka Jakiego, wiceszefa resortu sprawiedliwości w rządzie PiS, podpisała umowę z należącą do „Mańka” spółką paliwową. Dzięki temu więźniowie z zakładu karnego w Wojkowicach pracowali w bazie paliwowej, z której w 2022 r. zaginął Sylwester Suszek. Firma Mariana W. (był wtedy jej prokurentem i udziałowcem) wypłacała skazanym minimalną pensję, a państwo zwracało mu 30 proc. tej kwoty. Umowa obowiązywała nawet po oskarżeniu „Mańka” o oszustwa podatkowe i kierowanie zorganizowaną grupą przestępczą.

Według służb Marian W. po raz ostatni był w Polsce na początku 2026 r. W sądzie w Tarnowskich Górach miał się wtedy rozpocząć proces, jaki wytoczył Nicole Suszek, siostrze twórcy BitBaya. Kobieta na własną rękę prowadzi poszukiwania brata. Utworzyła w mediach społecznościowych profil „Missing Person Sylwester Suszek”, ma kilka tysięcy obserwujących. Siostra „króla kryptowalut” pisze tam o własnych ustaleniach, a także prowadzi rozmowy z obserwującymi i zamieszcza zdjęcia oraz filmiki. Do Mariana W. zwróciła się tam z prośbą „aby oddał jej brata żywego”.

Marian W. zarzucił jej zniesławienie. Kolejna rozprawa ma odbyć się w październiku. ●

wyborcza.pl
• **Więcej na Wyborcza.pl**

W aferze Zondacrypto pokrzywdzonych jest kilka tysięcy osób, które miały stracić około 350 mln zł

eprasa.pl 7b28a49c00

Premier o zagrożeniach, prezydent o reparacjach

– Najbliższe miesiące mogą być kluczowe nie tylko dla niepodległości Ukrainy, ale także dla bezpieczeństwa Polski i całego wolnego świata – powiedział Donald Tusk pod Pomnikiem Obrońców Wybrzeża. Karol Nawrocki uderzył w inne tony.

Paula Gustowska



• **Podczas uroczystości na Westerplatte podniesiono flagę państwową, odśpiewano hymn Polski oraz zapalono znicz pokoju**

FOT. MARTYNA NIEĆKO / AGENCJA WYBORCZA.PL

1 września o świcie przy Pomniku Obrońców Wybrzeża na Westerplatte w Gdańsku rozpoczęły się obchody rocznicy wybuchu II wojny światowej. O godz. 4.45 zawyły syreny alarmowe. O tej porze 87 lat temu z niemieckiego pancernika „Schleswig-Holstein" padły pierwsze strzały w kierunku wojskowej składnicy tranzytowej na Westerplatte.

– Równie ogłuszająca była samotność polskich żołnierzy. Nigdy więcej nie możemy dopuścić do takiej sytuacji – powiedział podczas uroczystości premier Donald Tusk. Dodał, że Polska musi dziś polegać „na własnej sile, na realnych sojuszach, a nie na zaklęciach i mitach".

Główne obchody poprzedziło złożenie kwiatów przez prezydenta RP na Cmentarzu Obrońców Westerplatte. Towarzyszyli mu premier, marszałek Sejmu oraz szef Ministerstwa Obrony Narodowej. Podniesiono flagę państwową, odśpiewano hymn Polski oraz zapalono znicz pokoju. Pamięć poległych uczcił apel pamięci. Bohaterstwo obrońców ojczyzny zostało uczczone salutem armatnim. Odczytano przesłanie Westerplatte.

W uroczystości udział wzięli przedstawiciele najważniejszych władz, w tym: prezydent Karol Nawrocki, premier Donald Tusk, minister obrony narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz, wicemarszałek Sejmu Piotr Zgorzelski i prezydent Gdańska Aleksandra Dulkiewicz.

Tusk o „samotności polskich żołnierzy"

– Dzisiaj naszym zadaniem jest przede wszystkim wyciągnąć mądre wnioski, tak abyśmy nie musieć nigdy więcej polegać na bohaterstwie żołnierzy osamotnionych – zaapelował Donald Tusk. – Dzisiaj czujemy własną siłę. Czujemy także solidarność wolnego świata. Chociaż jakże wielu w tym wolnym świecie (...) wciąż wypiera tę ponurą prawdę: że 87 lat po wybuchu II wojny światowej znowu zło czai się za naszymi granicami, znowu giną ludzie tysiącami i setkami tysięcy, znowu giną dzieci pod bombami. I to tuż za miedzą, na Ukrainie – zaznaczył.

Wyjaśnił, że Polska powinna wyciągnąć wniosek o solidarności Sojuszu Północnoatlantyckiego. – To nie może być sojusz na papierze. Nie możemy pozwolić też nikomu ani tu, w naszym domu, w Polsce, ani w Europie, ani w Stanach Zjednoczonych na dopuszczenie do recydywy brunatnej fali agresji i pogardy – zaapelował.

„Odsiecz nie nadeszła"

Minister Kosiniak-Kamysz podczas swojego wystąpienia nawiązał do wydarzeń sprzed 87 lat. – Wspominamy z dumą bohaterstwo obrońców Westerplatte każdego roku, ale chcę też powiedzieć o tym, o czym mówimy rzadziej: odsiecz nie nadeszła. Były porozumienia, były podpisy, były sojusze. Nie przyszedł nikt – podkreślił. – Nie chcę wychowywać kolejnych poległych bohaterów. (...) Bohaterstwo to jest to, co zostaje, jak wszystkiego innego zabraknie. Naszą rolą jest, żeby nie zabrakło.

Tusk mówił, że bohaterstwo polskich żołnierzy poszłoby na marne, „gdybyśmy wypierali tę bardzo groźną, ale oczywistą prawdę – że agresor, który rozpoczął kolejną okrutną wojnę, to Rosja"

Dlatego – przypomniał – pod bronią mamy 220-tysięczną armię. Dlatego Polska wydaje co roku 200 mld na polskie bezpieczeństwo. Dlatego jest liderem inwestycji w zbrojenia, w przemysł zbrojeniowy spośród państw NATO. Te pieniądze zostają w zakładach produkujących broń w Stalowej Woli, Grudziądzu, Kraśniku, Gdyni. – To nie są obietnice, to nie są deklaracje, to jest program [produkcji broni] przyjęty, podpisany, realizowany i dostarczany – wyliczał.

Podkreślił, że wiele zależy też od nas, od społeczeństwa. – Bo wojna nie rozpocznie się od wypowiedzenia jej. Nie rozpocznie się już nawet od wystrzału z pancernika. Po prostu czegoś nie będzie. Przecięty kabel na dnie Bałtyku, dron nad miastem, fałszywy film, który przed śniadaniem obejrzą dwa miliony osób – tłumaczył.

Przyznał, że zawsze – jako Polacy – będziemy się różnić. – To jest prawo wolnych narodów. O to prawo walczyli obrońcy Westerplatte. Ale jest granica sporu, za którą on przestaje być już sporem, a staje się prezentem dla tych, którzy nam źle życzą – podsumował.

Prezydent atakuje Niemców

Podczas uroczystości prezydent Karol Nawrocki zaznaczył, że 1 września był „bramą do hekatomby i pandemonium na narodzie polskim wyrządzoną przez Niemców i Sowietów". Prezydent wyraźnie skoncentrował się w swoim przemówieniu na Niemcach. Mówił m.in. o prawdzie na temat II wojny światowej, która „jest słabo słyszalna u naszych zachodnich sąsiadów, w Berlinie". – To prawda, której nie zna albo nie chce poznać Europa. Prawda, która nie dociera za Atlantyk. Prawda, z którą wielki problem – niestety – mają także [nasi] rządzący – mówił.

Padły też słowa pod adresem Niemców, które będą na pewno szeroko komentowane: – Niemcy nie potrzebowali Adolfa Hitlera, by gardzić Polską, Polkami, Polakami i polskością.

I udowadniał tę tezę, mówiąc, że niemieckie elity, tamtejsi literaci, nawet o liberalnych poglądach, już w XIX w. z pogardą pisali o Polakach, Polsce i polskości, że „jesteśmy Irokezami ze wschodu". Przekonywał, że antypolonizm był także w „centrum międzywojennej niemieckiej Republiki Weimarskiej", a więc w Niemczech, które od zakończenia I wojny światowej do objęcia władzy przez Hitlera w roku 1933 funkcjonowały jako demokracja parlamentarna.

Prezydent zwrócił się też z wezwaniem do kanclerza Niemiec i samych Niemców: – Aby przyjaźń i sojusz stał się realny, apeluję stąd, z Westerplatte, do kanclerza Niemiec, do narodu niemieckiego: załatwmy sprawę reparacji i zadośćuczynienia.

Był to apel także do obecnie rządzących w Polsce. – Wzywam też z Westerplatte, zwracam się do pana premiera, do pana ministra [obrony], do pana marszałka [Sejmu], do wszystkich stronnictw w polskim parlamencie, do narodu polskiego: bądźmy razem w tym dziele – mówił.

www.nekrologi.wyborcza.pl/34450457

Z żalem żegnam

Andrzeja Wielowieyskiego

Żołnierza Armii Krajowej,
Wicemarszałka pierwszego Senatu III Rzeczypospolitej,
Posła na Sejm I, II i III kadencji, senatora I i V kadencji,
Posła do Parlamentu Europejskiego,
Kawalera Orderu Orła Białego.

Wybitną postać opozycji demokratycznej w PRL
i jednego z ojców założycieli III Rzeczypospolitej.
Uczestnika obrad Okrągłego Stołu, a po wyborach czerwcowych
współtwórcę odrodzonego polskiego parlamentaryzmu.

Był człowiekiem dialogu, porozumienia i odpowiedzialności za polskie sprawy.

Rodzinie i Bliskim

składam wyrazy serdecznego współczucia

Włodzimierz Czarzasty
Marszałek Sejmu

www.nekrologi.wyborcza.pl/34450742

29 września 2026 r zmarł w wieku 98 lat

ŚP

Andrzej Wielowieyski

Jego smierć jest ogromną stratą dla wszystkich Polaków,
a szczególnie dla środowisk Znaku, Więzi, Klubów Inteligencji Katolickiej,
z których się wywodził i które kształtował.

Żołnierz AK, publicysta, niestrudzony działacz społeczny i polityk, ekspert
Komitetu Strajkowego w 1980 r., doradca Lecha Wałęsy, uczestnik obrad Okrągłego Stołu,
wieloletni poseł i senator z ramienia Unii Demokratyczej i Unii Wolności,
poseł do Parlamentu Europejskiego, przewodniczący polskiej delegacji
do Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy, założyciel i członek licznych organizacji
społecznych, budowniczy instytucji III RP i jej społeczeństwa obywatelskiego a także
społeczeństwa europejskiego, znawca historii i jej współtwórca, zapalony i oddany
wychowawca i edukator, człowiek dobrej rady i autentycznego dialogu, znakomity negocjator,
gotów zawsze przyłożyć rękę i zaangażować się w dobrą i twórczą sprawę.

Ojciec siedmiorga dzieci, praktyk i ekspert w sprawach rodzinnych,
autor wielokrotnie wznawianej książki „Przed nami małżeństwo".

Bolejąc głęboko nad stratą Nauczyciela i Przyjaciela,
łączymy się z dziećmi i całą rodziną śp. Andrzeja w modlitwie

Wydawnictwo, Miesięcznik i Fundacja ZNAK

www.nekrologi.wyborcza.pl/34450704

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

dra hab. n. med.
Macieja Kowalczyka

wieloletniego Członka Rady Fundacji TVN, wybitnego lekarza,
człowieka wielkiego serca
niezwykle zaangażowanego w pomoc innym.

Na zawsze pozostanie w naszej pamięci jako osoba życzliwa, mądra
i oddana sprawom społecznym.

Rodzinie i Bliskim

składamy wyrazy szczerego współczucia.

Rada, Zarząd oraz Zespół Fundacji TVN

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY 34450759

ODESZLI.pl

Stwórz Miejsce Pamięci
Wejdź na serwis **odeszli.pl**

eprasa.pl 7b28a49c00

Siadam na łóżku, wybuchy. Znowu wyją syreny

Czy może być jeszcze gorzej? Media zagraniczne straszą, że Rosja zamierza nasilić uderzenia pociskami balistycznymi w stolicę Ukrainy.

Piotr Andrusieczko



• **11 sierpnia 2026 roku, dym nad Kijowem po kolejnym rosyjskim ataku rakietowym**
FOT. REUTERS / GLEB GARANICH

Należę do osób, które nie lubią dźwięku budzika, i zawsze budziłem się sam, żeby tylko nie być wyrwanym ze snu jego dźwiękiem. Ale budzik to nic w porównaniu z budzeniem w nocy przez alarm przeciwlotniczy lub wybuchy. Nie jestem w stanie zaprogramować swojego mózgu na wcześniejszą pobudkę, bo przecież nigdy nie wiem, o której godzinie uderzą Rosjanie.

Dlatego nic mnie bardziej nie drażni niż podsuwane przez jedną z wyszukiwarek internetowych teksty z polskiego internetu na temat „znaczenia snu dla zdrowia", „jakości snu", „zależności między snem a długotrwałością życia".

W normalnym świecie sen jest jednym z kluczowych elementów zdrowego trybu życia. W Ukrainie od 24 lutego 2022 roku normalny sen jest towarem luksusowym, często dla wielu mieszkańców niedostępnym.

W ukraińskich mediach też roi się od artykułów o śnie, tylko są to z reguły porady, co zrobić, by w czasie wojny w ogóle spać. Niewyspanie albo zmęczenie spowodowane atakami jest częstym tematem podczas spotkań ze znajomymi.

Spokojny sen jest w Ukrainie dobrem luksusowym

Przeprowadzone na początku 2025 roku badania zdrowia psychicznego Ukraińców pokazały, że problemy ze snem odczuwa 50 proc. respondentów, wyczerpanie – 49 proc., zły nastrój – 49 proc., niestabilność emocjonalną – 45 proc. Od tego czasu minęło ponad półtora roku wojny.

Spokojnie wyspać się można w Kijowie rzadko, bo chociaż niekiedy ostrzałów nie ma, to kładziesz się w oczekiwaniu, że alarm przerwie twój sen. Wyjątkiem są przyjazdy zagranicznych delegacji z wysokimi urzędnikami, którzy zostają na noc. Ostatnie obchody niepodległości Ukrainy dały na przykład mieszkańcom Kijowa kilka nocy ciszy. Ukraińcy żartują, że niemiecki minister spraw zagranicznych Johann Wadephul, który przybył do Kijowa 22 sierpnia, zapewnił nocną obronę przeciwlotniczą.

To jednak szybko się skończyło. Kiedy piszę te słowa, zza okna dobiega kanonada artylerii przeciwlotniczej. Głośny wybuch. Trwa 12. alarm przeciwlotniczy od początku doby. Zaczęło się w nocy. 1.45 – alarm z powodu jednego drona. Po 18 minutach alarm odwołano, ale o 2.24 syreny znowu zaczynają wyć, tym razem leci już grupa dronów o napędzie odrzutowym, jeden z ostatnich rosyjskich wynalazków służących do terroryzowania mieszkańców ukraińskich miast.

Sen w stolicy Ukrainy. 12 alarmów w ciągu doby

O godz. 3.00 na grupach monitorujących na Telegramie pojawia się komunikat „rozpoznanie", oznaczający, że sprawdzany jest brak wrogich celów w regionie. Po tym zazwyczaj ogłaszane jest odwołanie alarmu. Jednak tym razem minutę później pojawia się nowy komunikat „balistyka na Kijów". Siadam na łóżku, wybuchy. 20 minut później kolejne pociski balistyczne lecą na Kijów 3.58, alarm znowu odwołany i 16 minut później znowu wyją syreny, znowu drony.

Zasypiam, mimo trwającego alarmu, przesypiam kolejny i budzę się przy odgłosach kanonady. Przygotowuję śniadanie i kawę z telefonem w ręku, na którym obserwuję, gdzie lecą drony. Pojawia się komunikat, że kierują się na moją dzielnicę, ale już o tym wiem z odgłosów za oknem. Gdzieś dalej kolejne wybuchy. W sieciach społecznościowych piszą, że coś wybuchło w okolicy Stadionu Dynamo. Na szczęście sam stadion nie został uszkodzony.

Dzieci z przedszkola obok mojego domu kilka razy w ciągu dnia wychodzą na plac zabaw podczas kilkunastominutowych przerw między alarmami. Ale większość czasu spędzają w schronie.

Staram się pracować w dzień, trochę przysypiając i budząc się na dźwięk kolejnych alarmów i odgłosów artylerii przeciwlotniczej. Znowu wybuchy. Ułamki drona spadły na jeden z domów w miejscu, które uważałem za jedno z najbezpieczniejszych w okolicy. Typowa pomyłka, czy raczej potwierdzenie, że podczas wojny bezpiecznych miejsc nie ma.

Według Sił Powietrznych Ukrainy, Rosja w ten dzień zaatakowała Ukrainę 140 dronami. 100 z nich miało napęd odrzutowy i niemal wszystkie były skierowane na Kijów.

O 21.51 odwołany jest 12. alarm tej doby. Zapada złowieszcza cisza. Kanały w sieciach społecznościowych monitorujące zagrożenia dają „czerwone" ostrzeżenie przed możliwym zmasowanym uderzeniem rakietowym tej nocy. Sąsiad mówi, że trzeba iść do metra, ale ostatnim razem nawet nie zdążyłem. Balistyka przyleciała, kiedy stałem przy drzwiach od mieszkania.

Czy może być jeszcze gorzej? Media zagraniczne straszą, że Rosja zamierza nasilić uderzenia pociskami balistycznymi w stolicę Ukrainy. Tylko w lipcu użyła ich 126 (rekordowa liczba). Większość poleciała w stronę Kijowa. ●

Rosja na szczycie G20

– Chciałbym, by strona amerykańska dała mu jasno do zrozumienia, że nie powinien być tu przyjmowany jak zwykły gość – niemiecki minister finansów Lars Klingbeil skomentował obecność Antona Siłuanowa.

Anna Wyrwik

Szczyt G20 odbył się w Asheville w Karolinie Północnej w dniach 29 sierpnia – 1 września.

31 sierpnia, podczas otwarcia części ministerialnej przez sekretarza skarbu USA Scotta Bessenta, wielu uczestników było zszokowanych, widząc na sali ministra finansów Rosji Antona Siłuanowa.

Jak pisze Agencja Reuters, Siłuanow odbył dwustronne spotkanie z Bessentem. Ministerstwo Finansów Rosji poinformowało, że dotyczyło współpracy finansowej w ramach G20. Strona amerykańska twierdzi, że tematem spotkania był plan pokojowy Donalda Trumpa.

– [Bessent] Przekazał mu [Siłuanowi], że wojna musi się skończyć i chcemy pokojowego rozwiązania – powiedziała podsekretarz skarbu ds. międzynarodowych Erin Browne.

Cytowana przez Politico, stwierdziła, że włączenie Rosjan do spotkania G20 było „postępowaniem zgodnym z protokołem Białego Domu".

Według źródła Reuters, Bessent miał powiedzieć też Siłuanowowi, że do momentu zakończenia wojny Rosja nie dostanie żadnego wsparcia gospodarczego.

Domański: „Nie ufamy Rosji"

W poniedziałek dziennikarze zapytali prezydenta Donalda Trumpa o obecność Rosji na szczycie G20. Jak pisze Politico, Trump bronił tej decyzji.

– Lubimy dogadywać się ze wszystkimi. Jednym z powodów, dla których odnoszę takie sukcesy, jest to, że dogaduję się ze wszystkimi – odparł Trump.

Pierwszą od 2022 roku, czyli od początku pełnoskalowej agresji Rosji na Ukrainę, obecnością Rosjan na G20 zirytowani są Europejczycy.

– Nie ufamy Rosji. Ciągle kłamią i trzeba być bardzo, bardzo ostrożnym podczas dyskusji z nimi – powiedział, cytowany przez Reutersa, polski minister finansów Andrzej Domański.

Jak podaje agencja, Domański podkreślił, że Kreml jest agresorem w konflikcie z Ukrainą i że dla niego „byłoby bardzo trudne prowadzenie jakiejkolwiek rozmowy z Rosją". Dodał, że jest niezadowolony z jej obecności, ale uznaje prawo gospodarzy G20 do zapraszania gości.

– Chciałbym, by strona amerykańska dała mu [Siłuanowi] jasno do zrozumienia, że nie powinien być tu przyjmowany jak zwykły gość – powiedział z kolei niemiecki minister finansów Lars Klingbeil.

Klingbeil dodał, że Europa przygotowuje kolejny pakiet sankcji wobec Rosji. Według niego obecność rosyjskiego ministra na G20 w USA jest „dość niepokojącym" sygnałem, jeśli chodzi o współpracę z Amerykanami w tej kwestii.

Anton Siłuanow nie znalazł się na tradycyjnym zdjęciu ministrów finansów i prezesów banków centralnych.

Wzrost gospodarczy głównym tematem rozmów G20

– Świat jest zasypany długiem po globalnym kryzysie finansowym i po pandemii COVID-19, a jedynym sposobem na wyjście z niego jest wzrost. Jestem przekonany, że wielu liderów jest na to bardzo otwartych – powiedział, otwierając szczyt, Scott Bessent.

Jak podaje Agencja Reutersa, Bessnet tłumaczył dziennikarzom, że wzrost gospodarczy jest najlepszą drogą do wyjścia z nadwyżki zadłużenia (na początku roku globalny poziom zadłużenia wyniósł rekordowe 353 bln dolarów), które jest wynikiem globalnego kryzysu finansowego z lat 2007–2009 oraz pandemii koronawirusa.

Bessent mówił o silnym wzroście gospodarczym w USA, w tym inwestycjach w infrastrukturę sztucznej inteligencji. Nie mówił o wzroście poziomu zadłużenia USA („New York Times" pisze, że dług narodowy brutto USA przekroczył właśnie 40 bln dolarów).

W podobnym tonie mówił prezes Rezerwy Federalnej Kevin Warsh.

– Gdybym miał scharakteryzować ten moment, nazwałbym go globalnym wzrostem inwestycji – powiedział Marsh, cytowany przez CNBC.

W poniedziałkowym wywiadzie dla tej stacji Bassent powiedział, że cele wzrostu gospodarczego USA obejmują odłożenie wojny z Iranem na później oraz że nowe działania administracji mają na celu zniszczenie irańskiej gospodarki i nie wymagają zgody Chin.

Bassent wspominał o popełnianych błędach politycznych i o „nadmiernych obciążeniach regulacyjnych i administracyjnych, źle zaprojektowanych zachętach finansowych i systemach podatkowych, niewystarczających inwestycjach publicznych i prywatnych, fragmentacji rynku wewnętrznego oraz lukach w umiejętnościach i mobilności pracowników".

Dowodem na to, jak ważne dla administracji Trumpa są deregulacje, świadczyć może zaproszenie na G20 dyrektorów sektora prywatnego – bankowego i sektora kryptowalut. Chodzi tu jednak tylko o Amerykanów, bo – jak zauważa „New York Times" – dyrektorzy z innych krajów zostali pominięci. ●

eprasa.pl 7b28a49c00

Co w Rosji piszczy?

Metafora Putina na początek roku szkolnego

W nowym roku szkoła rosyjska będzie jeszcze więcej mówić uczniom o wojnie i patriotyzmie, mniej uczyć języków obcych i o sprawach społecznych.

Radziwinowicz



• **Władimir Putin w towarzystwie minister edukacji obwodu sachalińskiego Anastazji Kiktiewej zwiedza muzeum lokalnej szkoły podczas wizyty na wyspie Iturup na południowym Kurylu**
FOT. GAVRIIL GRIGOROV

W każdy poniedziałek nauka będzie się zaczynać od hymnu i uroczystego apelu. A potem, teraz już obowiązkowo, mają być „rozmowy o ważnym".

Sam Putin kilka dni temu podrzucił nauczycielom temat tych zajęć. Na spotkaniu przywódcy z pedagogami okazało się, że jeden z nich był w Arktyce i widział tam białe niedźwiedzie.

A to gospodarzowi Kremla się skojarzyło i opowiedział: – „Proszę sobie wyobrazić, że tam bliziutko mieszkają też orki. I one jedzą te niedźwiedzie jak narybek. Po prostu rzucają się stadem takim i bum – na kawałki rozszarpują. Tak, tak, to taki łańcuch pokarmowy" – tłumaczył Putin, polecając: – „I o tym też trzeba dzieciom opowiadać, żeby rozumiały, w jakim świecie żyjemy i dlaczego prowadzimy specjalną operację wojenną".

Taką to bajkę tuż przed „Dniem Wiedzy", a tak Rosjanie nazywają początek roku szkolnego, zafundował Putin personelowi szkół. Bajkę, bo jak zakrzyczeli niedostatecznie jeszcze wytresowani przyrodnicy ani orki niedźwiedzi, ani niedźwiedzie orek nie pałaszują. A krwawą ucztę waleni na krach, według ekologów z organizacji Kedr, zobaczyć można jedynie na filmikach wyprodukowanych przez sztuczną inteligencję, bo tam pokazują nie takie bzdury.

Nauczyciele mają jednak niezły zgryz. Bo jak połączyć krwiożercze orki z tym, co „orki" Putina piąty już rok wyrabiają w Ukrainie, i to opowiedzieć o tym tak, by nie zarobić ładnych kilku lat w pobliżu arktycznych mórz...

W tym roku ubyło lekcji o świecie współczesnym. Teraz będą je mieli uczniowie klas od dziewiątej do jedenastej. Młodsi w ich miejsce dostaną za to więcej historii.

Szkołom teraz narzucono te same dla wszystkich podręczniki napisane przez Władimira Medińskiego i rektora Moskiewskiego Państwowego Instytutu Stosunków Międzynarodowych Anatolija Torkunowa. Ten pierwszy, kiedyś minister kultury, dziś pomocnik Putina jest znany jako twórca i obrońca mitów historycznych. Za prawdę uznaje to, co dla Rosji i jej dobrego imienia korzystne, a to, co z tym sprzeczne, zwalcza jako kłamstwo (na przykład dowodzi, że Wehrmacht i Armia Czerwona po wspólnym rozgromieniu Polski w 1939 r. nie urządzały w Brześciu braterskiej zwycięskiej defilady).

Na lekcje zaleca się zapraszać zwanych na świecie „orkami" uczestników „specjalnej operacji wojennej", czyli putinowskiej wojny z Ukrainą. Uczniowie mają też spisywać historie „weteranów" i na tej podstawie sporządzać albumy.

Mniej będzie lekcji języków obcych – w klasach od piątej do dziewiątej o 102 godziny. To, jak twierdzą władze oświatowe, ma zmniejszyć przeciążenie dzieci nauką.

Jednak na miejsce angielskiego wprowadzono „DNKR", czyli Duchowo-Moralna Kultura Rosji. Skrót jest sprytny, bo DNK to nasze DNA, czyli w tym przypadku to, co Rosjanin prawidłowy powinien mieć, według zwierzchności, w genach.

Więcej w szkole będzie też wojny.

Kiedyś mali Rosjanie mieli lekcje „podstaw bezpieczeństwa i funkcjonowania człowieka". Dwa lata temu zmieniono im to na „podstawy bezpieczeństwa i obrony Ojczyzny". Przy tym zajęciom stricte wojskowym poświęcona była co piąta godzina tego przedmiotu. W tym roku ma to już być co druga.

W programie, poza tradycyjnym składaniem i rozkładaniem (też z zawiązanymi oczami) automatu, będzie na przykład obsługa bojowych dronów. Będą też ćwiczenia wojskowe w terenie.

Tak więc szkoła ma przygotować dzieci do nie wiadomo czy obrony niedźwiedzia (symbol Rosji), czy do tego, jak stać się „orkiem". ●

Wacław Radziwinowicz

www.nekrologi.wyborcza.pl/34450580

29 sierpnia 2026 r. w wieku 98 lat zmarł

ŚP

Andrzej Wielowieyski

Nasz najwspanialszy Tata, Teść, Dziadek i Pradziadek

Kawaler Orderu Orła Białego. Żołnierz AK ps. "Wir",
sekretarz Klubu Inteligencji Katolickiej, negocjator Porozumień Gdańskich w 1980 r.,
współorganizator Komitetu Obywatelskiego przy Lechu Wałęsie,
uczestnik Okrągłego Stołu i organizator sztabu "Solidarności" w 1989 roku.
Wicemarszałek Senatu RP, poseł, senator i europoseł.

Miał siedmioro dzieci, 26 wnucząt i 31 prawnucząt.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 7 września 2026 roku o godzinie 14
w Kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Falenicy.
Po mszy św. nastąpi odprowadzenie prochów do grobu rodzinnego
na cmentarzu w Aleksandrowie-Warszawie przy ul. Złotej Jesieni.

Zamiast kwiatów prosimy o wpłaty na „Fundusz Przyszłości KIK".

Zawsze w naszych sercach i pamięci

Córki, Syn, Synowa, Zięciowie, Wnuki i Prawnuki

www.nekrologi.wyborcza.pl/34450690

PODZIĘKOWANIE

W imieniu własnym oraz całej rodziny
pragniemy z całego serca podziękować lekarzom,
którzy towarzyszyli w trudnej walce z chorobą
naszemu ukochanemu Bratu i Szwagrowi

Mariuszowi Łukomskiemu

Szczególne wyrazy wdzięczności kierujemy do
**prof. Dariusza Kowalskiego, dr. Łukasza Talarka, dr. Marioli Kosowicz
z Instytutu Onkologii w Warszawie, prof. Ewy Kalinki i dr. Elżbiety Turskiej
z Kliniki Onkologii CZMP w Łodzi, dr. Tomasza Wiśniewskiego z Centrum Onkologi
i w Bydgoszczy oraz dr. Przemysława Kapały
z Poradni Leczenia Bólu Luxmed w Warszawie.**

Dziękujemy za Państwa profesjonalizm, za każdą podjętą próbę terapii oraz za ogromną empatię, z jaką traktowaliście Mariusza. Choć choroba okazała się silniejsza, Państwa zaangażowanie, wiedza medyczna i leczenie do wyczerpania możliwości dały nam poczucie bezpieczeństwa i bezcenny czas, który mogliśmy jeszcze spędzić razem.

Paulina i Piotr Śnigurowiczowie

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY 34450697

ODESZLI.pl

Dziel się wspomnieniami o bliskich

Wejdź na serwis **odeszli.pl**

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34450530

Przed Sądem Rejonowym w Płocku sygn. akt. I Ns 408/25 toczy się postępowanie z wniosku Romana Cyparskiego o **stwierdzenie nabycia spadku po Helenie Glińskiej, nazwisko rodowe Słysz (córce Marcina i Katarzyny)**, zmarłej 16 lutego 2025 roku w miejscowości Sikórz, ostatnio stale zamieszkałej w Płocku.

Sąd wzywa wszystkich ewentualnych spadkobierców aby w ciągu 3 miesięcy od dnia ukazania się ogłoszenia zgłosili się do tutejszego Sądu i udowodnili swe prawa do spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

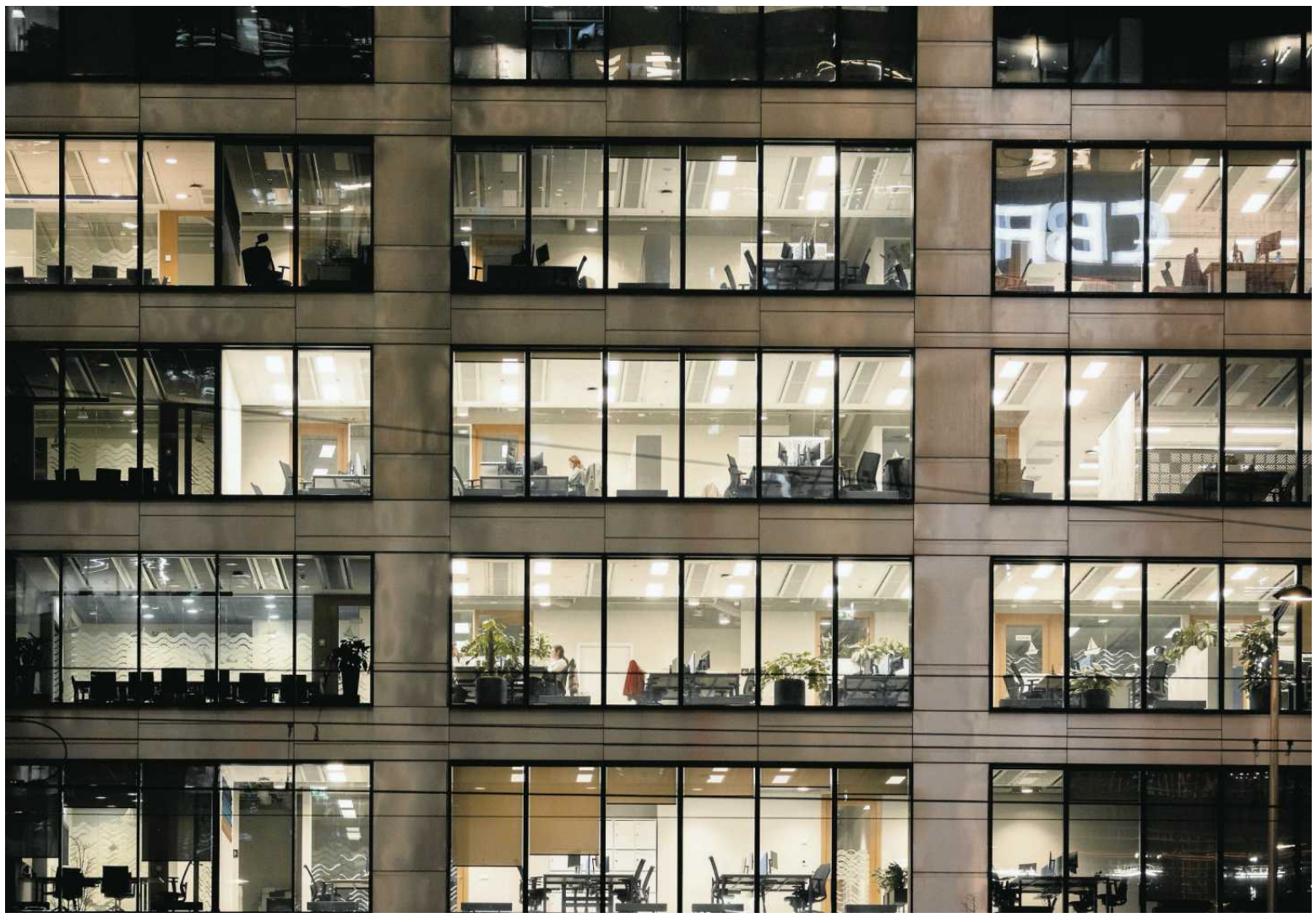
OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34450516

Przed Sądem Rejonowym w Płocku sygn. akt. I Ns 774/25 toczy się postępowanie z wniosku Gminy Stara Biała o **stwierdzenie nabycia spadku po Adriannie Ewie Licheniak (córce Jacka i Barbary)**, zmarłej 18 listopada 2019 r. w Płocku, ostatnio stale zamieszkałej w Brwilnie, Gmina Stara Biała.

Sąd wzywa wszystkich ewentualnych spadkobierców aby w ciągu 3 miesięcy od dnia ukazania się ogłoszenia zgłosili się do tutejszego Sądu i udowodnili swe prawa do spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

eprasa.pl 7b28a49c00

Rzucił pracę w korpo i zarabia teraz nawet 17 tys. zł na rękę



• **Biurowce przy Rondzie Daszyńskiego w Warszawie**
FOT. DAWID ŻUCHOWICZ / AGENCJA WYBORCZA.PL

Sposób na dorobienie do studiów, pensji nauczyciela, a coraz częściej także pomysł na pełnoetatową pracę. Udzielanie korepetycji to zajęcie, które cieszy się niesłabnącą popularnością. Kuszą zarobki.

Justyna Sobolak

Elastyczność i wysokie zarobki – to dwie najczęściej wymieniane zalety pracy korepetytora, jakie padają w rozmowie z osobami, które się tym zajmują. Elastyczność rozumiana jest nie tylko jako możliwość dopasowania godzin zajęć, ale również ich formy. Pracować można online, stacjonarnie (w biurze, domu, u ucznia) albo połączyć oba tryby.

– Zainteresowanie pracą korepetytora rośnie nieustannie. Z analiz danych wyszukiwarek wynika, że liczba zapytań o frazę „praca korepetytor" jest niemal dwukrotnie wyższa niż rok wcześniej. Co ważne, w wielu przypadkach nie trzeba zakładać firmy, żeby zacząć – można skorzystać z dostępnych platform – zauważa Weronika Skwarzec, rzeczniczka prasowa serwisu e-korepetycje.net.

10 tys. zł dla studenta

Dla Cezarego, studenta piątego roku kierunku lekarskiego na Uniwersytecie Medycznym w Poznaniu, korepetycje są sposobem na dorobienie do studiów. – Od czterech lat udzielam korepetycji z chemii. Miałem okazję pomóc kilkudziesięciu uczniom w przygotowaniu do kartkówek, sprawdzianów czy wreszcie – egzaminu dojrzałości – mówi. Na Facebooku prowadzi profil Chemia z Zasadami.

W tygodniu na korepetycje poświęca od 15 do 25 godzin, w zależności od okresu w roku szkolnym i dostępności, zarówno uczniów, jak i jego samego.

– Jest to moje główne źródło utrzymania – mówi. I chwali sobie tę formę dorabiania na studiach. – To najbardziej optymalne rozwiązanie, pozwala połączyć studia dzienne z regularnym zarabianiem, dostosowanym do grafiku zajęć – wyjaśnia.

W zeszłym roku za godzinę lekcyjną pobierał kwotę 90 zł za 60 minut. W tym roku nowi uczniowie zapłacą już 100 zł. Przyjmując 25 godzin, wychodzi 2,5 tys. zł tygodniowo i 10 tys. zł miesięcznie. Brutto, bo Cezary od tego opłaca jeszcze składki na ZUS i podatki. Ale to i tak zarobki, o które trudno, wykonując inną pracę w podobnym wymiarze godzin.

W zeszłym roku brał 90 zł za 60 minut korepetycji. W tym roku nowi uczniowie zapłacą już 100 zł. Przyjmując 25 godzin, wychodzi 2,5 tys. zł tygodniowo i 10 tys. zł miesięcznie

Pieniądze lepsze niż w korporacji

Paweł też zaczynał na studiach. Dzisiaj prowadzi firmę i udziela korepetycji na pełen etat. Jego przygoda z korepetycjami zaczęła się w listopadzie 2019 roku. Studiował na kierunku finanse, a że zawsze lubił liczby, to dał ogłoszenie, że chętnie pomoże w nauce matematyki. Przez trzy lata dorabiał w ten sposób na studiach. Potem znalazł pracę w korporacji, ale szybko zrozumiał, że to korepetycje pozwolą mu zarabiać więcej. W 2022 roku zajął się tym na pełen etat. – Rzuciłem pracę w korporacji i założyłem firmę. Zleceń miałem już tak dużo, że w ubiegłym roku zatrudniłem dwóch pracowników – mówi.

Na pytanie, ile lekcji tygodniowo udziela, przyznaje, że „za dużo". W ostatnich dwóch latach pracował nawet 50 godzin tygodniowo. Bywało, że uczniów przyjmował siedem dni w tygodniu. – W tym roku planuję maksymalnie 35 godzin tygodniowo – mówi.

Zaznacza, że to dobrze płatne zajęcie, ale nie dla każdego. – Wymaga dużej cierpliwości i jasnego stawiania granic. Rodzice i uczniowie bywają roszczeniowi i bardzo wymagający – mówi.

Przez długi czas bał się podnosić stawki. – To był mój największy błąd. Pewnie wynikał z braku pewności siebie, obawy o to, że uczniowie odejdą lub nie przyjdą nowi. Dzisiaj wiem, że tak się nie dzieje – podkreśla. W tym roku szkolnym podniósł stawkę o 30 zł za godzinę.

Kwoty, jakie trzeba zapłacić za lekcje u Pawła, uzależnione są od poziomu nauczania. Dla uczniów szkół podstawowych wynoszą 100 zł brutto, dla maturzystów – 150 zł brutto, a w przypadku poziomu akademickiego kwota rośnie do 170 zł brutto. – W poprzednich latach zarabiałem nawet 15-17 tys. zł na rękę miesięcznie – wylicza Paweł.

Na pełnoetatową pracę korepetytorki zdecydowała się także Anna. Założyła jednoosobową działalność i od ośmiu lat uczy dzieci. – Minusem jest to, że pracę zaczynam dopiero od godz. 13.00 i siedzę do wieczora, co, niestety jest sporą trudnością, jak się ma swoje dzieci – mówi. Wśród wad wymienia także przerwę wakacyjną. – Zawieszam na dwa miesiące działalność, bo nie mam wtedy uczniów.

Jako plus, jak i inni korepetytorzy, wskazuje zarobki. – Mieszkam na wsi, tutaj nie ma szans na pracę. W oddalonym o 10 km dalej mieście są głównie zakłady przemysłowe. Praca w fabryce dla osoby po studiach, to trochę ujma. Szukałam więc sposobu na to, by jednak cieszyć się spokojem wsi, ale też dobrze zarobić. I udało się – mówi.

Z każdego krańca świata

Coraz więcej osób korzysta na popularności zdalnych korepetycji. Można pracować z każdego końca świata, dopasowując godziny. Takich nauczycieli zatrudnia We, University – szkoła, która specjalizuje się w pracy z uczniami na etapie liceum i uczącymi się w programach matury międzynarodowej IB i matury brytyjskiej A-Levels.

Korepetytorzy czy, jak są tu nazywani – tutorzy, nauczają dzieci w języku angielskim. – Wszystkie korepetycje odbywają się jeden na jeden, online, tylko w języku angielskim. Jedynym obszarem, który łączy nas z systemem polskiej szkoły publicznej, to przygotowanie do olimpiady z języka angielskiego dla uczniów w szkole podstawowej – wyjaśnia Sławomir Gąsiorowski, współzałożyciel szkoły We, University.

Jak twierdzi, tutorzy, których zatrudnia, to przede wszystkim pasjonaci swoich dziedzin, absolwenci bardzo dobrych uniwersytetów w Polsce i za granicą, często egzaminatorzy IBO (International Baccalaureate Organization).

– W trakcie rekrutacji weryfikujemy ich wiedzę, ale największą uwagę przykładamy do sposobu przekazywania wiedzy. Talent pedagogiczny to jak umiejętność fenomenalnej gry w NBA, La Liga czy pływaniu. Wyszukujemy zatem naszych „Szczęsnych", „Jordanów" czy „Phelpsów" i tacy tutorzy prowadzą dalej naszych uczniów – mówi Sławomir Gąsiorowski.

W We, University pracuje Stanisław, który jest nauczycielem matematyki IB, aktualnie mieszka we Włoszech, gdzie robi drugi fakultet z dyrygentury. Pracuje też Sebastian, który jest nauczycielem fizyki IB. Jest w Kolumbii, bo podróżuje po Ameryce Południowej. Jest też Agelina, matematyczka, stypendystka, która pochodzi z Kazachstanu, ale kończy studia w Europie.

– Nasi tutorzy mogą zarabiać dużo, nawet 15-20 tys. zł. Mój przyjaciel w luźnej rozmowie powiedział mi kiedyś, że w Polsce zestawienie słów nauczyciel i bogaty brzmi jak oksymoron. Chciałbym, żeby przestało nim być – mówi Sławomir Gąsiorowski.

eprasa.pl 7b28a49c00

Biedronka już nie będzie sponsorować PZPN



• **30.05.2026 roku, Wrocław. Trening reprezentacji Polski przed meczem z Ukrainą** FOT. KRZYSZTOF ZATYCKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

W nowy reprezentacyjny sezon Lewandowski i spółka wybiegną bez najważniejszych sponsorów reprezentacji. Niemal nie ma już szans na umowę z Biedronką, ale także kontrakt z Orlenem najprawdopodobniej nie zostanie przedłużony. PZPN twierdzi, że rozmowy trwają, choć formalnie kontrakty już wygasły.

Sebastian Ogórek

„Zostali powołani Adamiak Ada, Adamiak Adrian, Adamiak Alojzy" – mówił w reklamie Biedronki przed Euro 2012 Franciszek Smuda, ówczesny trener reprezentacji polski w piłce nożnej. W telewizji leciały też spoty, w których popularny „Franz" krzyczał na Stadionie Narodowym: „Adamiakowa, biegniesz bez piłki". A wszystko to w ramach akcji „Wszyscy jesteśmy drużyną narodową". Była to pierwsza tak duża piłkarska kampania Biedronki, która w 2010 roku została sponsorem naszej reprezentacji.

Po 16 latach współpracy największej sieci handlowej w Polsce i najważniejszego związku sportowego nowego kontraktu jednak niemal na pewno nie będzie – ustaliła Wyborcza.biz.

– Trwają jeszcze negocjacje, ale na 99 proc. nic z tego nie wyjdzie, to już raczej tylko kurtuazja – mówi nam osoba zbliżona do niedoszłej transakcji.

Biedronka była jednym z głównych sponsorów reprezentacji. Umowę z PZPN przedłużała w 2014, 2018 i 2023 roku. De facto to obecna umowa już nawet wygasła – obowiązywała bowiem do końca lipca 2026 roku.

– Praktyką jest, że umowy podpisuje się na mniej więcej miesiąc po dużej imprezie. Tym razem były to mistrzostwa świata – mówi nam osoba z branży marketingu sportowego.

– Nie dziwi mnie, że do przedłużenia nie doszło. Nie ma pomysłu na reprezentację, nie ma wyników. To nawet nie jest problem Lewandowskiego i jego bliskiego reprezentacyjnego końca. Do tego jest po prostu fatalnie zorganizowany PZPN, wokół którego co chwilę wybuchają afery, w tym te związane z alkoholem – dodaje nasz informator.

Orlen też nie będzie sponsorem Lewandowskiego i spółki

Nie tylko jednak Biedronka ucieka PZPN-owi. Związek za chwilę straci także największego ze swoich biznesowych partnerów – giganta jakim jest Orlen. Tu umowa obowiązywała do końca sierpnia, formalnie więc też wygasła. Jak słyszymy od kilku osób, próbowano ją negocjować, ale bizantyjskie warunki z czasów prezesury Daniela Obajtka, były nie do zaakceptowania dla nowego zarządu koncernu paliwowego. Ze związkiem próbowano rozmawiać więc o zmniejszeniu kontraktu.

Przypomnijmy, że PZPN stracił już oficjalnie dwóch sponsorów: InPost i Staropolankę

„Orlen nie komentuje trwających ani potencjalnych rozmów dotyczących umów sponsoringowych. Informacje o zawarciu nowych porozumień oraz zmianach w obowiązujących umowach przekazywane są za pośrednictwem oficjalnych kanałów komunikacji Spółki" – czytamy w stanowisku firmy, które wysłano do naszej redakcji.

Trzyletni kontrakt obowiązywał od 2023 roku i zapewniał minimum 134 mln zł wpływów do związkowej kasy. Przy spełnieniu dodatkowych warunków PZPN mógł zyskać kolejne 36 mln zł – te pieniądze zależały oczywiście od sukcesów sportowych. Tych jednak brakowało. Reprezentacja szybko, bo już po fazie grupowej odpadła z Mistrzostw Europy w Niemczech w 2024 roku, a na tegoroczny mundial nie awansowała wcale, przegrywając decydujący mecz ze Szwedami. Nawet i bez premii był to jeden z największych kontraktów w historii polskiego sportu.

PZPN twierdzi, że rozmowy trwają

– PZPN prowadzi obecnie rozmowy z wieloma podmiotami, w tym z naszymi dotychczasowymi partnerami – Orlenem i Biedronką. Dotyczą one współpracy na różnych poziomach piramidy sponsorskiej. Dobrą praktyką jest, aby nie ujawniać szczegółów tego rodzaju procesów do momentu ich zakończenia. O rezultatach będziemy informować po ich sfinalizowaniu – przekazał Wyborcza.biz Tomasz Kozłowski, rzecznik PZPN.

Dla wyjaśnienia czym jest wspomniana piramida: Orlen to w tej chwili sponsor generalny polskiej piłki, poniżej są oficjalni sponsorzy – w tej grupie była Biedronka, a jest STS czy Tarczyński. Niżej są oficjalni partnerzy: Tyskie, Fakro (tu umowa została przedłużona) czy 4Move.

Przypomnijmy, że PZPN stracił już oficjalnie dwóch sponsorów. InPost, czyli właściciel Paczkomatów, wycofał się po paru latach z bycia partnerem PZPN. Tu nieoficjalnie mowa o 10 mln zł rocznie. Taki ruch był do przewidzenia – szef InPostu Rafał Brzoska był bliski nawet bojkotu związku.

Trzy lata temu PZPN starał się wytłumaczyć z zabrania w delegację na jeden z meczów reprezentacji swojego byłego działacza, który miał korupcyjną przeszłość. Związek w odpowiedzi na te medialne zarzuty pisał, że to „jeden ze sponsorów" zaprosił go na mecz. Który? Tego już nie wyjaśnił. To wprawiło w osłupienie część z mecenasów polskiej piłki. Wyjaśnień żądały Orlen, Tarczyński i InPost.

Sponsorem nie jest też już woda Staropolanka. Właściciel marki, Polska Grupa Uzdrowisk, poinformowała kilka dni temu, że nie udało się zawrzeć porozumienia z PZPN, a kontrakt wygasł 31 lipca. Trzeci sponsor to firma produkująca sprzęt elektroniczny TCL. I choć była w zapisach umowy możliwość jego przedłużenia, to firma z tego nie skorzystała. Kogo udało się pozyskać w zamian? Jak dotąd jest to tylko poznańska firma doradztwa finansowego Phinance.

Najbliższe mecze reprezentacja polski w piłce nożnej rozegra w Warszawie. Najpierw 25 września w ramach Ligi Narodów rywalizować będzie z Bośnią i Hercegowiną na Stadionie Narodowym. Następny mecz zagramy ze Szwecją (wyjazd), a potem z Rumunią ponownie w stolicy.

www.nekrologi.wyborcza.pl/34450658

Z ogromnym smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Mariusza Łukomskiego

wybitnego lidera branży filmowej oraz założyciela Monolith Films.

Jego profesjonalizm, konsekwencja w działaniu, biznesowa wizja i zaangażowanie przyczyniły się do rozwoju polskiego rynku dystrybucji filmowej.
Pozostawił po sobie trwały dorobek zawodowy oraz szacunek i uznanie Partnerów.

Rodzinie i Bliskim,
a także Zespołowi Monolith Films

składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Zarząd i zespół TFP
Andrzej Papis i Maciej Sowiński

www.nekrologi.wyborcza.pl/34450412

Łączymy się w żalu po śmierci

ŚP

dr hab. n. med. Macieja Kowalczyka

który zmarł w dniu 25 sierpnia 2026 roku w Krakowie.

Żegnamy Współtwórcę Polskiej Unii Szpitali Klinicznych
oraz Stowarzyszenia Dyrektorów Szpitali Klinicznych,
w sposób wierny te organizacje przez wiele lat wspierającego.
Wieloletniego dyrektora Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego w Krakowie.

Wspominamy Jego jako niosącego dobro ze swadą, charyzmatycznego, pełnego wizji, przepełnionego troską o dobro pacjentów i kształt polskich szpitali klinicznych lekarza i dyrektora.

Pozostaje w naszym serdecznym wspomnieniu i pamięci.

Zarząd i Członkowie Polskiej Unii Szpitali Klinicznych
oraz Stowarzyszenie Dyrektorów Szpitali Klinicznych

www.nekrologi.wyborcza.pl/34450589

Z wielkim smutkiem żegnamy

ŚP

Andrzeja Wielowieyskiego

zmarłego 30 sierpnia.
Był w wolnej Polsce jednym z pierwszych zabiegających
o jej integrację z Unią Europejską.
Współtworzył i prowadził Polską Radę Ruchu Europejskiego.
Bez jego dyplomacji na forum instytucji oraz organizacji
europejskich, dzisiejsze wysiłki o umacnianie pozycji Polski
w Europie miałyby inny wymiar.

W imieniu Forum Ruchu Europejskiego

Maria Dunin-Wąsowicz, Paweł Kasprzak,
Małgorzata-Lech Krawczyk, Bartek Nowotarski,
Anna Radwan, Maciej Piotr Sokołowski, Stefan Sterzycki,
Marcin Święcicki, Nina Witoszek

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY 34450758

NEWSLETTERY WYBORCZEJ

Wszystkie piszą ludzie, nie maszyny
Nasi najlepsi redaktorzy.
Możesz wybrać z bogatej oferty
ponad **40** różnych newsletterów.
Zapisz się na: **wyborcza.pl/newslettery**

wyborcza.pl



eprasa.pl 7b28a49c00

OGŁOSZENIE

Burmistrz Miasta i Gminy Cybinka

ogłasza I przetarg ustny ograniczony na sprzedaż działki

niezabudowanych, o nr:

– **8/104 obręb Cybinka** o pow. **0.0418 ha** – cena wywoławcza **30 000,00 zł,** wadium **3 000,00 zł,**

Księga wieczysta ZG1K/20584/5. Wg planu ogólnego strefa wielofunkcyjna z zabudową mieszkaniową. Przetarg odbędzie się w dniu 05.10.2026 r. o godz. 11.00 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Cybince. Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium, najpóźniej do dnia 03.10.2026 r. Pełną informację dotyczącą nieruchomości zawiera ogłoszenie wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego ul. Szkolna 5, Cybinka. Ogłoszenie dostępne jest na stronie internetowej www.cybinka.pl. Szczegółową informację można uzyskać w Referacie Gospodarowania Nieruchomościami, Mieniem Komunalnym i Środowiska pok. 10 A, tel. 683911440 wew. 7.

Lubuskie/34450576

MSM ZRZESZENI

OGŁOSZENIE O PRZYJMOWANIU OFERT

na przeprowadzenie badania sprawozdania finansowego

Międzyzakładowa Spółdzielnia Mieszkaniowa „Zrzeszeni" w Bydgoszczy ul. Grunwaldzka 231
zaprasza firmy audytorskie do składania ofert na przeprowadzenie
badania sprawozdania finansowego za rok 2026.

Przedmiotem zapytania jest przeprowadzenie badania sprawozdania finansowego MSM „Zrzeszeni" za rok 2026 zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa.

1. Wymagania oferenta.
   O udzielenie zamówienia mogą ubiegać się firmy audytorskie uprawnione do wykonywania badań sprawozdań finansowych, spełniające wymagania dotyczące niezależności oraz posiadające doświadczenia w badaniu sprawozdań finansowych.
   Doświadczenie w badaniu spółdzielni mieszkaniowych będzie dodatkowo premiowane przy ocenie ofert.
2. Oferta powinna zawierać
   Prosimy o podanie:
   a) danych firmy audytorskiej,
   b) informacji o doświadczeniu firmy oraz kluczowego biegłego rewidenta w badaniu spółdzielni mieszkaniowych,
   c) wysokość wynagrodzenia brutto,
   d) terminu ważności oferty
3. Kryteria wyboru
   Przy wyborze firmy audytorskiej Spółdzielnia będzie brała pod uwagę: cenę, doświadczenie w badaniu spółdzielni mieszkaniowych, doświadczenie kluczowego biegłego rewidenta i zespołu, organizację, harmonogram i termin realizacji badania
4. Składanie ofert
   Oferty prosimy przesłać w formie elektronicznej na adres:
   ksiegowosc@msmzrzeszeni.pl do dnia 18 września 2026 r.
   W tytule wiadomości prosimy wpisać: „Oferta na badanie sprawozdania finansowego za rok 2026."

Pytania dotyczące zapytania można kierować na adres: ksiegowość@msmzrzeszeni.pl, telefon – 513 057 502.

MSM „Zrzeszeni" zastrzega sobie możliwość zwrócenia się do oferentów o dodatkowe informacje lub wyjaśnienia, przeprowadzenia negocjacji z wybranymi oferentami oraz zakończenia postępowania wyboru oferty.
Wyboru firmy audytorskiej dokona Rada Nadzorcza MSM Zrzeszeni uprawniona do tego zgodnie z obowiązującymi przepisami i Statutem Spółdzielni.

Bydgoszcz-Toruń/34450538

Karlino, 31 sierpnia 2026 r.

OGŁOSZENIE
BURMISTRZA KARLINA

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Dygowo w części obrębów Skoczów, Wrzosowo, Jazy, Połomino w zakresie lokalizacji elektrowni wiatrowych wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 6e ust. 2 ustawy z 20 maja 2016 r. o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych (t.j. Dz. U. 2024 poz. 317) informuję o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego sporządzonego na podstawie Uchwały Nr XLV/385/23 Rady Gminy Dygowo z dnia 27 października 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania gminy Dygowo dla lokalizacji farmy elektrowni wiatrowych „Skoczów" wraz z urządzeniami infrastruktury technicznej.

Konsultacje społeczne będą przeprowadzone w okresie od dnia 28 grudnia 2026 r. do dnia 5 marca 2027 r. w formie:

1) zbierania uwag w terminie od dnia 28 grudnia 2026 r. do dnia 5 marca 2027 r.;
2) spotkania otwartego bezpośredniego, które odbędzie się w dniu 20 stycznia 2027 r. o godz. 15:00 w siedzibie Urzędu Gminy Dygowo, ul. Kolejowa 1, pok. nr 10;
3) spotkania otwartego, które odbędzie się za pomocą środków porozumiewania się na odległość umożliwiających zabieranie głosu, zadawanie pytań i składanie uwag przez jednoczesną transmisję obrazu i dźwięku oraz zadawanie pytań i składanie uwag w formie zapisu tekstowego w dniu 20 stycznia 2027 r. o godz. 16:30. Link do spotkania zostanie udostępniony najpóźniej w dniu spotkania na stronie internetowej pod adresem: bip.dygowo.pl w zakładce PLANOWANIE PRZESTRZENNE
4) ankiety, której formularz dostępny będzie na stronie internetowej bip.dygowo.pl oraz w Urzędzie Gminy Dygowo, ul. Kolejowa 1, 78-113 Dygowo, od 28 grudnia 2026 r. do dnia 5 marca 2027 r.

Z projektem planu oraz prognozą oddziaływania na środowisko, można zapoznać się w siedzibie Urzędu Gminy Dygowo, ul. Kolejowa 1, 78-113 Dygowo, pokój nr 10, w godzinach pracy urzędu oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Dygowo, pod adresem: bip.dygowo.pl oraz na stronie gminy Dygowo ug.dygowo.pl
Uwagi do projektu planu miejscowego oraz wypełnione ankiety należy składać w sposób następujący:

1) w formie pisemnej w siedzibie Urzędu Gminy Dygowo lub pocztą na adres: Urząd Gminy Dygowo, ul. Kolejowa 1, 78-113 Dygowo;
2) w formie elektronicznej za pomocą:
   - elektronicznej skrzynki podawczej na platformie ePUAP: /URZAD_GMINY_DYGOWO/skrytka
   - e-Doręczeń – adres do e-Doręczeń: AE:PL-52647-56325-ADBUS-20
   - poczty elektronicznej na adres: ug@dygowo.pl

Zgodnie z art. 8g ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, uwagi do projektu planu i prognozy oddziaływania na środowisko składa się na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego.

Zgodnie z art. 8g ust. 2 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym składający uwagę podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Zgodnie z art. 46 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, ww. projekt planu miejscowego podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko, w tym z zapewnieniem możliwości udziału społeczeństwa w trakcie konsultacji społecznych. Wnioski i uwagi w postępowaniu w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko – stosownie do przepisu art. 54 ust. 3 ww. ustawy – należy wnosić na zasadach określonych w przywoływanej na wstępie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **5 marca 2027 r**. do Wójta Gminy Dygowo, na adres Urzędu Gminy Dygowo.

Uwagi należy składać na formularzu pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego, którego wzór dostępny jest na stronie pod adresem: bip.dygowo.pl. w zakładce PORADNIK INTERESANTA oraz w Urzędzie Gminy Dygowo.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag do projektu planu miejscowego oraz uwag i wniosków zgłoszonych w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko jest Wójt Gminy Dygowo. Uwagi złożone po upływie wyżej wskazanego terminu nie będą rozpatrywane.

Burmistrz Karlina
Piotr Woś

Zgodnie z art. 8h ust. 2 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, w związku z art. 13 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. (RODO), administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Burmistrz Karlina, kontakt z Inspektorem Ochrony Danych – przez email: iod@ karlino.pl. lub listownie na adres Administratora. Klauzula RODO Urzędu jest dostępna pod adresem: https://bip.karlino.pl/bip/ochrona-danych-osobowych/obowiazek-informacyjny. Jednocześnie informuję o ograniczeniu, o którym mowa w art. 8a ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, iż w związku z przetwarzaniem przez Burmistrza Karlina danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, o których mowa w ustawie, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g RODO, przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano. Zgodnie z art. 15 ust. 1 lit. g RODO osoba, której dane dotyczą, jest uprawniona do uzyskania od administratora potwierdzenia, czy przetwarzane są dane osobowe jej dotyczące, a jeżeli ma to miejsce, jest uprawniona do uzyskania dostępu do nich oraz informacji: jeżeli dane osobowe nie zostały zebrane od osoby, której dane dotyczą – wszelkie dostępne informacje o ich źródle.

Szczecin/34450651

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U.2026.399 ze zm.)

Prezydent Miasta Gdańska

informuje, iż w siedzibie **Urzędu Miejskiego w Gdańsku ul. Nowe Ogrody 8/12, od dnia 27 sierpnia 2026 r. na okres 21 dni, wywieszone zostały wykazy nieruchomości objętych niżej wymienionymi zarządzeniami wydanymi przez Prezydenta Miasta Gdańska w dniu 25 sierpnia 2026 r.**

ZARZĄDZENIE Nr 1420/26
PREZYDENTA MIASTA GDAŃSKA
w sprawie podania do publicznej wiadomości wykazu nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miasta Gdańska, przeznaczonej do oddania w dzierżawę.

ZARZĄDZENIE Nr 1421/26
PREZYDENTA MIASTA GDAŃSKA
w sprawie podania do publicznej wiadomości wykazu nieruchomości stanowiących własność Gminy Miasta Gdańska, przeznaczonych do oddania w dzierżawę.

ZARZĄDZENIE Nr 1422/26
PREZYDENTA MIASTA GDAŃSKA
w sprawie podania do publicznej wiadomości wykazu nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miasta Gdańska, przeznaczonej do oddania w dzierżawę.

ZARZĄDZENIE Nr 1423/26
PREZYDENTA MIASTA GDAŃSKA
w sprawie podania do publicznej wiadomości wykazu nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miasta Gdańska, przeznaczonej do oddania w dzierżawę.

ZARZĄDZENIE Nr 1424/26
PREZYDENTA MIASTA GDAŃSKA
w sprawie podania do publicznej wiadomości wykazu zawierającego lokal mieszkalny stanowiący własność Gminy Miasta Gdańska, przeznaczony do zbycia w trybie przetargu ustnego nieograniczonego.

ZARZĄDZENIE Nr 1427/26
PREZYDENTA MIASTA GDAŃSKA
w sprawie podania do publicznej wiadomości wykazu zawierającego lokal mieszkalny stanowiący własność Gminy Miasta Gdańska, przeznaczony do zbycia w trybie przetargu ustnego nieograniczonego.

GDAŃSK

ul. Nowe Ogrody 8/12, 80-803 Gdańsk,
tel. 58 323 63 79, e-mail: ws@gdansk.gda.pl,
www.gdansk.pl

++ NEC TEMERE NEC TIMIDE ++

Gdańsk/34450650

AGENCJA MIENIA WOJSKOWEGO

Dyrektor Oddziału Regionalnego Agencji Mienia Wojskowego w Szczecinie

działając zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t. j. Dz. U. z 2026, poz. 399) informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Oddziału przy ul. Potulickiej 2 wywieszony został wykaz terenu przeznaczonego do najmu w drodze bezprzetargowej:

– teren pod garaż blaszany nietrwale związany z gruntem stanowiący własność Najemcy o pow. 37,00 m², oznaczony nr **T- I 3,** stanowiący część działki oznaczonej nr 271/2 o pow. 0,8541 ha, położony w Choszcznie przy ul. Staszica, KW nr SZ1C/00015475/5.

Wszelkie informacje można uzyskać pod numerem tel. 91 447 2034.

Oddział Regionalny w Szczecinie • ul. Potulicka 2, 70-952 Szczecin, skr. poczt. 1100
Sekretariat: tel. 91 447-20-00, Kancelaria: tel. 91 447-21-10, faks 91 447-20-01
e-mail: szczecin@amw.com.pl • www.amw.com.pl

WYKAZ WYKAZ WYKAZ WYKAZ WYKAZ WYKAZ WYKAZ WYKAZ WYKAZ WYKAZ

Szczecin/34450150

OGŁOSZENIE

Burmistrz Miasta i Gminy Cybinka

ogłasza III przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż

lokalu mieszkalnego położonego w **Cybince przy ul. Dąbrowskiego 39B/12** wraz z udziałem wynoszącym 39/1000 w działce o nr **557** o powierzchni **0.4789 ha** – obręb Sądów KW ZG1K/00027988/6 oraz pomieszczenia gospodarczego w raz udziałem wynoszącym 39/1000 w działce o nr **2090/11** o powierzchni **0.0981 ha** – obręb Sądów KW ZG1K/00027900/6.

Termin I przetargu wyznaczony był na 24.07.2026 r. II przetargu na 27.08.2026 r. Cena wywoławcza **270 000,00 zł**, wadium **27 000,00 zł.** Przeznaczenie ternu wg studium – tereny zainwestowane, przeznaczone do rehabilitacji i uzupełnień. Przetarg odbędzie się w dniu 02.10.2026 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Cybince. Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium, najpóźniej do dnia 29.09.2026 r. Pełną informację dotyczącą nieruchomości zawiera ogłoszenie wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego ul. Szkolna 5, Cybinka. Ogłoszenie dostępne jest na stronie internetowej www.cybinka.pl. Szczegółową informację można uzyskać w Referacie Gospodarowania Nieruchomościami, Mieniem Komunalnym i Środowiska pok. 10 A, tel. 683911440 wew. 7.

Lubuskie/34450577

OGŁOSZENIE

Burmistrz Miasta i Gminy Cybinka

ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż działek

niezabudowanych, o nr:

– **255/13** obręb Białków o pow. **0.1579 ha** – cena wywoławcza **90 500,00 zł**, wadium **10 000,00 zł**,
– **255/14** obręb Białków o pow. **0.1587 ha** – cena wywoławcza **90 900,00 zł**, wadium **10 000,00 zł**,

Księga wieczysta ZG1K/0003184/5. Wg planu ogólnego strefa wielofunkcyjna z zabudową mieszkaniową. Przetarg odbędzie się w dniu 05.10.2026 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Cybince. Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium, najpóźniej do dnia 03.10.2026 r. Pełną informację dotyczącą nieruchomości zawiera ogłoszenie wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego ul. Szkolna 5, Cybinka. Ogłoszenie dostępne jest na stronie internetowej www.cybinka.pl. Szczegółową informację można uzyskać w Referacie Gospodarowania Nieruchomościami, Mieniem Komunalnym i Środowiska pok. 10 A, tel. 683911440 wew. 7.

Lubuskie/34450578

SŁUBICE FRANKFURT

INFORMACJA

Podaję do publicznej wiadomości informację o zarządzeniach Burmistrza Słubic:

Zarządzenie Nr 776/2026 Burmistrza Słubic z dnia 31 sierpnia 2026 r. w sprawie ogłoszenia wykazu pomieszczenia gospodarczego stanowiącego zasób Gminy Słubice, przeznaczonego do oddania w najem na okres do 3 lat.

które wywieszono w siedzibie Urzędu Miejskiego w Słubicach oraz wywieszono na tablicy ogłoszeń przed siedzibą Urzędu Miejskiego w Słubicach przy ulicy Akademickiej 1, opublikowano w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Słubicach.

Lubuskie/34450583

Gdański Zarząd Dróg

OGŁOSZENIE
o naborze

Dyrektor Gdańskiego Zarządu Dróg
ul. Partyzantów 36, 80-254 Gdańsk

na podstawie art. 11 ust.1 ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o pracownikach samorządowych (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1135.)

ogłasza nabór na wolne stanowisko urzędnicze:

1. **Specjalista/specjalistka ds. projektowania – 1 etat**
2. **Inspektor/inspektorka nadzoru inwestorskiego – 1 etat**

w Dziale Obiektów Inżynierskich w Gdańskim Zarządzie Dróg

Szczegółowe wymagania stawiane kandydatom, zakres zadań wykonywanych na danym stanowisku oraz niezbędne dokumenty aplikacyjne podane są na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Gdańskiego Zarządu Dróg, Gdańskiego Zarządu Dróg oraz na tablicy informacyjnej w siedzibie Gdańskiego Zarządu Dróg.

Termin składania dokumentów aplikacyjnych od dnia **31.08.2026 r.** do dnia **14.09.2026 r.** (liczy się data wpływu do GZD).

Gdańsk/34450562

S2G 1

eprasa.pl 7b28a49c00

Rosja

Święta wojna Cyryla I

Patriarcha moskiewski interpretuje wojnę w Ukrainie jako ponowne przyjście Chrystusa.

Tomasz P. Terlikowski

Od kilku dni zastanawiamy się nad wizytą szefa CIA w Moskwie. Analitycy przekonują: to jasny sygnał, że Moskwa coś szykuje, a Waszyngton próbuje ją przed tym powstrzymać. Spór zaś dotyczy jedynie tego, na co przygotowuje się Putin i czy rzeczywiście można go jeszcze powstrzymać.

Jak będzie? To już pytanie do specjalistów, ale nie mogę nie zwrócić uwagi na wydarzenia i sygnały, które – jako że dotyczą innej, bo religijnej, przestrzeni – zazwyczaj uciekają analitykom. Myślę tu o wystąpieniach, słowach i publikacjach bliskiego współpracownika Władimira Putina, w pewnym sensie zwierzchnika departamentu ideologii „ruskiego miru", dla niepoznaki wciąż określanego patriarchą Moskwy i Wszechrusi, Cyryla I. Hierarcha ten w ostatnich tygodniach wyrzucił z siebie słowa, które jasno wskazują, że na koniec wojny nie ma co liczyć, a Putin i jego ekipa chce wzmocnić „mistyczne" uzasadnienie wojny.

Zaczęło się od książki o wdzięcznym tytule „Wojna. Poza granicami widzialnych przyczyn i skutków". Wydawca podkreśla, że patriarcha chce przedstawić „metafizykę wojny". Znajdujemy w niej prostą i znaną już z wcześniejszych wypowiedzi Cyryla odpowiedź, w której duchowny przekonuje, że wojna z Ukrainą to w istocie wojna z szatanem, bo Kijów reprezentuje to, co w Zachodzie najgorsze. Podkreśla, że wojnę wypowiedziało Rosji demoniczne NATO, a udział w „specjalnej operacji wojskowej" to w istocie „święta wojna". Hierarcha wzywa także rosyjskich mężczyzn do walki, przekonując, że każdy, kto zginie w ramach działań militarnych, natychmiast pójdzie do nieba. Wiele wspólnego ze współczesną teologią chrześcijańską (w tym prawosławną) to to nie ma, ale precyzyjnie pokazuje, co naprawdę myśli i czuje zwierzchnik Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej.

Kilkanaście dni po zaprezentowaniu książki patriarcha wygłosił kazanie w Sarowie. Miejsce to znane jest prawosławnym z tego, że właśnie tam działał jeden z najważniejszych świętych i mistyków wschodnich, Serafin z Sarowa. Jeśli szukać obrazów bliskich człowiekowi Zachodu, to można powiedzieć, że to odpowiednik św. Franciszka w Rosji. Mężczyzna, który osiadł na pustelni, przyjaźnił się ze zwierzętami, przyjmował ludzi i przewidywał ich przyszłość. U podstaw jego teologii leżała doktryna przebóstwienia, przemienienia światłem Bożej łaski, które powinno być celem każdego chrześcijanina. Piękna to historia, pięknej postaci.

A co z niej zrobił Cyryl? Patrona broni jądrowej, ponieważ, zdaniem patriarchy Moskwy i Wszechrusi, to właśnie za jego wstawiennictwem Rosja ma tę śmiercionośną broń. „Uczeni pracujący tutaj, w Sarowie, stworzyli naszą rosyjską bombę atomową, która powstrzymała zamiary wroga pragnącego zniszczyć i zniewolić naszą Ojczyznę. W ten sposób poprzez pracę uczonych, inżynierów i robotników, którzy trudzili się w tym miejscu, objawiły się łaska i miłosierdzie Boże nad naszym krajem. Jest całkowicie oczywiste, że nieprzypadkowo właśnie tutaj prowadzono badania naukowe i prace inżynieryjne, które ocaliły nasz naród i kraj przed straszliwym zniszczeniem, w wyniku którego mogłyby nie przetrwać ani nasze państwo, ani nasz naród. (...) Wszystko to dokonało się również dzięki modlitwom świętego i bogonośnego ojca naszego Serafina Sarowskiego. W ten sposób pokorny starzec, poprzez swoją świętość i modlitwę, przyczynił się do tego, że nasz naród i nasz kraj nadal istnieją" – ogłosił Cyryl.



• **Słowa Cyryla wpisują się w coraz częściej pojawiające się sugestie, że Rosja jest już gotowa na jakąś formę użycia broni atomowej**

FOT. YURI KOCHETKOV/ PAP/EPA

Złośliwi mogliby powiedzieć, że „niestety" Bóg „pobłogosławił" bronią jądrową także inne kraje. W tym te, które, zdaniem Putina, toczą z nią teraz wojnę, a to sprawia, że słabe to błogosławieństwo**.** Inni mogliby powiedzieć, że efektem owego „błogosławieństwa" jest możliwość globalnej apokalipsy, która zmieść może z mapy świata nie tylko Zachód, ale i Rosję, a nawet w ogóle unicestwić życie na ziemi.

I to także szczególnie nie martwi Cyryla, bo wojnę w Ukrainie interpretuje jako eschatologiczną, której kresem może być „ponowne przyjście Chrystusa". Wszystko zatem składa się w jednolitą formę teologiczną, która wprawdzie z ewangelicznym przesłaniem pokoju nie ma wiele wspólnego, ale za to stanowi wygodne uzasadnienie wojny.

Słowa Cyryla wpisują się w coraz częściej pojawiające się sugestie, że Rosja jest już gotowa na jakąś formę użycia broni atomowej. Jakie? To niemal na pewno nie będzie atak na cele lądowe, ale jakaś forma częściowo hybrydowa, taka, którą trudno byłoby bezpośrednio powiązać z Moskwą. Czy patriarcha buduje uzasadnienie takiego działania? To pytanie pozostawiam otwarte.

Teologicznie istotne jest bowiem co innego. Oczywiście to nie jest tak, że podobnych analiz religijnych nie znajdziemy w historii chrześcijaństwa więcej. Średniowieczni papieże wzywali do świętych wojen i błogosławili ich uczestników czy zapewniali im zbawienie, nawet w epokach późniejszych znajdziemy wojny, które uważano za święte i prowadzone w imię Boga.

Z „rosyjskiego św. Franciszka" Cyryl uczynił patrona broni jądrowej

Wakacje sprzyjały ostatnio moim podróżom, byłem w świetnym Muzeum Armii w Sztokholmie, gdzie autorzy wystawy pokazywali, jak wykorzystywano duchownych luterańskich do werbunku, usprawiedliwiania wojen i wywoływania emocji w żołnierzach. Analogiczne historie znajdziemy także w krajach katolickich i prawosławnych, gdzie religia była niezmiennie wykorzystywana do usprawiedliwiania wojen.

Tyle, że najpierw I wojna światowa, później II, a na końcu pojawienie się broni jądrowej, radykalnie zmieniły perspektywę chrześcijan, także prawosławnych. Już Benedykt XV, świadek I wojny światowej, nie radził sobie osobiście z rzezią chrześcijan, a kolejni papieże niezmiennie ostrzegali przed wojną. Zagrożenie zagładą atomową zmieniło zaś wszystko. Jan XXIII wielokrotnie apelował o rozbrojenie, a kolejni papieże na atom spoglądali jak na gigantyczne zagrożenie, a nie, jak Cyryl, jak na błogosławieństwo.

Zwieńczeniem tej drogi Kościoła są słowa Franciszka wypowiedziane w Hiroszimie. „Wykorzystanie energii atomowej do celów wojennych jest niemoralne. Będziemy za to sądzeni. Nowe pokolenia powstaną jako sędziowie naszej przegranej, jeśli mówiliśmy o pokoju, ale nie dokonaliśmy tego naszymi działaniami pośród narodów ziemi" – mówił i dodawał, że niemoralne jest samo „posiadanie broni atomowej".

Papież Franciszek ostrzegał przed ponownym użyciem broni jądrowej. „Świat nasz nadal znajduje się w sytuacji trzeciej wojny światowej w kawałkach, a w tragicznej pułapce konfliktu w Ukrainie, obejmuje to groźbę użycia broni jądrowej" – napisał w roku 2023 papież w opublikowanym przesłaniu do kardynała Petera Turksona, kanclerza Papieskiej Akademii Nauk i Papieskiej Akademii Nauk Społecznych. W obecnej sytuacji jego słowa brzmią wręcz proroczo.

Pod tymi słowami mogliby się obecnie podpisać przedstawiciele niemal wszystkich istotnych wyznań chrześcijańskich, bo choć – także na Zachodzie, szczególnie wśród pastorów związanych z ruchem MAGA znajdziemy – zwolenników „świętych wojen", to w głównym nurcie chrześcijaństwa, choć akceptuje on w pewnym momentach działania militarne, narasta radykalny sprzeciw wobec wykorzystywania religii do usprawiedliwiania wojen.

Rosyjska Cerkiew Prawosławna przez lata także szła tą drogą (choć złośliwi twierdzili, że głównie dlatego, że sowieckie służby specjalne postawiły jej za zasadnie wzmacnianie antywojennych ruchów, które w tamtym okresie służyły, często nieświadomie, interesom Kremla), ale teraz wyraźnie z niej zawróciła i wróciła do najbardziej wstydliwych elementów chrześcijańskiego dziedzictwa. I to w sytuacji, gdy próba wykorzystania broni jądrowej może naprawdę zakończyć dzieje ludzkości.

Skąd taki zwrot? Odpowiedź najprostsza dotyczy polityki Kremla. Ten ostatni potrzebuje uzasadnienia własnej polityki (co zresztą pozwala „czytać" jego intencje także z wypowiedzi cerkiewnych) i otrzymuje ją od patriarchy. Ale jest i głębsze zjawisko, o którym warto przypomnieć. Od jakiegoś czasu pojawia się potrzeba bardziej „męskiego", „tradycyjnego", osadzonego na przeszłości przeżywania chrześcijaństwa i to właśnie z niego niektórzy duchowni wyprowadzają powrót do tez i twierdzeń z przeszłość. Efekt? Powracające w chwale oddziały „rycerzy Chrystusa", „wojowników Maryi", militaryzacji Ewangelii, której zwieńczeniem są absurdalne teologie końca czasów, które służyły do usprawiedliwiania ataku USA na Iran, a także zbrodniczej wojny Rosji w Ukrainie.

Odpowiedzią na te zjawiska powinna być wspólna reakcja środowisk chrześcijańskich, które mocno i jednoznacznie będą przypominać, że chrześcijaństwo pozostaje religią pokoju, a nie wojny.

Jednym z jej elementów powinno być ostateczne zerwanie relacji z Rosyjską Cerkwią Prawosławną, której zwierzchnik głosi rzeczy nieakceptowalne z perspektywy współczesnego nauczania Kościołów. Światowa Rada Kościołów powinna zawiesić rosyjskie prawosławie w prawach członka (jak niegdyś zawiesiła kościoły reformowane w RPA za wspieranie apartheidu), a Watykan powinien wstrzymać jakiejkolwiek rozmowy z patriarchą Moskwy.

Ani jedna, ani druga strona tego nie robi. Światowa Rada Kościołów odrzuca wprawdzie interpretacje Cyryla, ale dialoguje z nim dalej, bo podkreśla, że inne działania oznaczałyby utratę możliwości wpływania na rosyjskie prawosławie. Natomiast szef watykańskiej dyplomacji udał się właśnie do Moskwy, gdzie spotkał się z władzami cerkiewnymi i państwowymi. To pokazuje, że mocne działania są politycznie niestety mało prawdopodobne. Bez nich jednak wiarygodność nowej teologii pokoju będzie niewielka. ●

Tomasz P. Terlikowski
Doktor filozofii, dziennikarz i publicysta.

• **Teksty w dziale Opinie wyrażają poglądy autorów i nie muszą odzwierciedlać stanowiska redakcji**

eprasa.pl 7b28a49c00

Płyty miesiąca

MASTODON ZNÓW NIE MA SOBIE RÓWNYCH

Zawodnicy wagi ciężkiej z Atlanty mieli sporo do udowodnienia i dobrze się do tego przygotowali. Wyszła im najlepsza płyta miesiąca.

Krzysztof Nowak, Jarek Szubrycht



• **Śmierć Brenta Hindsa, szalonego gitarzysty, którego twórczy wkład w styl i rozwój grupy jest nie do przecenienia, zamknęła pewną epokę w historii Mastodona**

FOT. MEDIOS Y MEDIA/ GETTY IMAGES

Byłem szalikowcem Mastodona 20 lat temu, kiedy byli jeszcze zespołem drapieżnym, nie do końca uformowanym, głodnym. Płyty dojrzałego Mastodona, który nawiązywał spóźniony dialog z ambitniejszymi herosami hard rocka z lat 70., bardziej ceniłem, niż lubiłem. Może powinienem był dać im więcej czasu?

Nowemu, dziewiątemu albumowi poświęciłem i czas, i uwagę, ciekaw tego, jak zespół poradzi sobie z brakiem Brenta Hindsa. Jednak już przy poprzedniej płycie – „Hushed and Grim" sprzed pięciu lat – jego zaangażowanie wyraźnie osłabło. Później rozstał się z zespołem, a rok temu zginął w wypadku motocyklowym, co bezpowrotnie zamknęło pewną epokę w historii grupy.

„MARROW DEEP" PŁYTĄ SIERPNIA
Mastodon



Marrow Deep

Loma Vista / Universal Music

Nowym gitarzystą grupy został Nick Johnston, w którego grze jest mniej niekontrolowanego żywiołu niż u Hindsa, za to więcej wirtuozerii. Co ma sens, jeśli wziąć pod uwagę progresywne inklinacje Mastodona. Jak mniemam, z tego samego powodu na stałe miejsce w składzie grupy zasłużył wreszcie João Nogueira, klawiszowiec współpracujący z nimi już od paru lat. A że wcześniej ćwiczył psychodeliczne loty u boku Lesa Claypoola i Seana Ono Lennona, to tylko potwierdza, że jest dla Mastodona cennym nabytkiem.

Warto też zwrócić uwagę na fakt, że Mastodon na „Marrow Deep" nie zaangażował do współpracy producenta specjalizującego się w mainstreamowym, familijnym rocku (a ostatnio pracował wyłącznie z takimi), powierzając losy albumu egzotycznemu duetowi. Kurt Ballou z Converge, a więc gość, który lubi ostro, musiał się dogadać z Patrikiem Bergerem, jednym ze szwedzkich macherów od popu, współpracującym m.in. z Taylor Swift, Charli XCX czy Robyn. Połączenie ich sił to strzał w dziesiątkę. Nowy Mastodon brzmi znakomicie, stuprocentowo w swoim stylu, a przy tym witalnie i świeżo.

Na tym jednak nie koniec starań o naszą uwagę. Dużo pracy włożono w to, żebyśmy tej płyty nie zignorowali, i zaproszono do współpracy znakomitych gości. Koledzy z Converge byli pod ręką, skoro Ballou produkował album, więc dograli swoje tam, gdzie było trzeba. Gościnnie pojawili się też muzycy Clutch, Lamb of God i Gojiry – i to duża rzecz. Powrócił również stary kumpel Josh Homme z Queens of the Stone Age, a z panteonu do studia na chwilę zstąpił Geezer Butler z Black Sabbath – a to już wydarzenie.

Wszystkie wysiłki na nic by się zdały, gdyby na „Marrow Deep" zabrakło dobrych piosenek, a tych jest pod dostatkiem. Działają na poziomie rozwiercających czaszkę riffów, ale też jako szczegółowo zaplanowana i z rozmachem zrealizowana konstrukcja, która jednych zachwyci monumentalną bryłą, innych zaś bogatą, finezyjną ornamentyką.

Nie ma dziś chyba w głównym nurcie amerykańskiego metalu zespołu ciekawszego i bardziej kompletnego. Gdyby świat był sprawiedliwy, mieliby pozycję rynkową porównywalną ze Slipknotem, Avenged Sevenfold czy Kornem. Ale kto wie, może teraz wreszcie dostaną to, co im się należy. **(JS)**

INNE ŚWIETNE PŁYTY Z SIERPNIA
Chelsea Wolfe



The Dark

Loma Vista

Chelsea Wolfe powinna być wielką gwiazdą co najmniej od płyty „Apokalypsis", a więc od dobrych piętnastu lat. Cóż, my, metalowcy, pierwsi się na niej poznaliśmy. Nie odstraszyły nas wizerunek wiedźmy ani ponura aura snująca się wokół pięknych i coraz bardziej subtelnych piosenek. O ile do tej pory Chelsea wychodziła z cienia krok po kroku, jakby obawiając się, że promienie słońca mogą jej zrobić krzywdę, o tyle „The Dark" – wbrew tytułowi – jest skokiem w światło. Choć oczywiście wszystko jest kwestią perspektywy. Dla fanów mroku i ciężaru będzie to płyta popowa, dla szerokiego odbiorcy nawet taka Chelsea Wolfe pozostanie alternatywna i posępna.

Na szczęście jakość „The Dark" powinna ich pogodzić, bo to zbiór bardzo udanych, czasem wręcz porywających piosenek. To nie przypadek, lecz strategia – Wolfe właśnie po to zaprosiła do współpracy twórczej Jennifer Decilveo (współautorkę hitów m.in. Hoziera i Miley Cyrus), żeby nie błądzić w nowym dla siebie świecie. Mam nadzieję, że ten trud się opłaci, bo Wolfe zdecydowanie zasługuje na więcej. Nie widzę powodu, by „The Dark" nie zachwycił fanów Ethel Cain, Florence + The Machine czy Lany Del Rey, ale także tych pierwszych, najwierniejszych, słuchaczy nie powinien zniechęcić. Zresztą gdzie mieliby sobie pójść? Anna von Hausswolff też przecież już robi pop. **(JS)**

Envee



Wyszymory

JuNouMi

To warty podkreślenia banał – w muzyce każda rzecz wynika z poprzedniej, nawet jeśli nie bezpośrednio. A jednak stworzenie mocnego albumu konceptualnego, naświetlającego historyczne połączenia oraz twórczo interpretującego odkrycia i zachwyty, wydaje się karkołomnym zadaniem. Envee jednak nie ugiął karku pod ciężarem wyzwania i wyszedł z niego bez szwanku.

Jego „Wyszymory" są zarazem w przeszłości, teraźniejszości i przyszłości. Mimo mnożenia porządków można znaleźć dla nich dwa mianowniki: las i tutejszość. To nieprzaśna słowiańszczyzna na sterydach, podbita basami, blipami, deklamacjami i obłąkaniem. Producent wypracował własny sposób działania, który najczęściej polega na wzięciu dawnych melodii, daniu im przestrzeni do wybrzmienia, a następnie

eprasa.pl 7b28a49c00

przetworzeniu ich na nowoczesną, nieoczywistą modłę. U niego nawet „Taniec Rusałek" może pójść w eteryczną opowieść z mchu i paproci, ale równie dobrze w cumbię.

Nie słucha się tego wszystkiego dla przyjemności, tylko dla przeżycia – wciągnięcia zapachu ziemi, wyczucia jej pulsu i obserwowania, jak wzrastają kompozycje, co najlepiej słychać w „Moim sercu". W tej wielkiej narracji muzycznej zaskakuje zaś to, jak wiele naturalnych punktów stycznych ma ona z Afryką czy Indiami, jak często dociera do uniwersalnego korzenia wszechrzeczy. Cóż, natury nie oszukasz. **(KN)**

Everlast



Embers to Ashes

Martyr Inc.

W sierpniu solowe płyty wydały dwie legendy amerykańskiego białego rapu. Pierwsza z nich to solowy debiut Mike'a D, sieroty po Beastie Boys. Bardzo się cieszę, że wrócił na scenę, że synowie – Skyler i Davis – pomogli staremu się zmobilizować i nagrać „Thank You". Fajnie się tej płyty słucha, Diamond nie zboczył z hippunkowej ścieżki wydeptanej z Beastie Boys, ale raczej nie będę do niej wracał. Nie mogę za to przestać słuchać nowej płyty Everlasta, niegdyś głosu grupy House Of Pain. Może dlatego, że trajektoria mojego starzenia się jest podobna do tej, którą przebywa przez doczesność pan Schrody.

Kiedyś był wyszczekanym łobuziakiem, którego rozsadzała energia, dzisiaj jest zmęczonym, wyliniałym starym wilkiem, który zna życie, potrafi jeszcze ugryźć, ale woli wygrzewać się w promieniach zachodzącego słońca, narzekając na pieski świat.

Jego nowa płyta nie jest oczywiście żadną niespodzianką, tylko kontynuacją ścieżki, którą Everlast podąża solo od ćwierćwiecza. To zbiór prostych piosenek, którym bliżej do country i bluesa niż do rapu, choć słychać, że Everlast nie spędził życia w siodle, że zna miasto i puls nocnych klubów. Niskim głosem, pięknie zepsutym chrypką, na którą trzeba ciężko pracować, śpiewa o tym, że lepiej już było: „To zabawne, jak szybko płomienie zmieniają się w popiół / Patrzysz właśnie, jak wali się cały twój świat". Śpiewa tak, że niestety mu wierzę. **(JS)**

Getdown Services



Massive Champion

Breakfast Records

Drugą płytę Getdown Services można polecać fanom The Streets, Sleaford Mods i Arab Strap, chociaż duet z Minehead ma już własną, szybko rosnącą publiczność. To mogą być ci sami ludzie, którzy słono płacą za bilety na występy obrażających ich stand-uperów. W tekstach na „Massive Champion" jest tyle niechęci wobec świata i siebie samych, ale zarazem tyle dystansu i humoru, że tylko Brytyjczycy wiedzą, jak to połączyć.

Moich naprawdę ulubionych fragmentów niestety nie mogę zacytować, bo jeśli zamiast soczystego języka Getdown Services zastosuję zamienniki w rodzaju „motyla noga", niewiele z tych cytatów zostanie. Ale na przykład fraza z Bobem Dylanem z „The Definitive Map", cała historyjka z „Poor Banister", przesłanie „Stop Living", hymnu zmęczonej generacji („Nie chcę umierać, po prostu chcę przestać żyć"), mina chomika z „No One Likes Me" (ten tekst mógłby napisać Ricky Gervais), połączenie „300", „Gry o tron", „Detektywa" i Seala w „600 Dance Lessons" – perełka za perełką, gorzka pigułka jedna za drugą.

Ale czasem Getdown Services bywają słodziakami, bo wobec miłości nawet największy cynik jest bezbronny („What's On Your Mind?"). Muzyka pełni tu rolę służebną wobec opowieści, zatem jedna piosenka może się bardzo różnić od drugiej, co nie znaczy, że forma jest przez duet zaniedbywana – po prostu swobodnie przepływają między różnymi estetykami, wszędzie czując się równie pewnie, od rapu przez rocka w typie ZZ Top po synthpop z lat 80. I zawsze pozostają sobą. **(JS)**

Karol G



No Me Arrepiento de Sentir Tanto

Bichota / Interscope

Wielki sukces koncertowy Bad Bunny'ego w Polsce będzie mieć swoją korespondencyjną kontynuację. Równo rok po tym wydarzeniu na Narodowym zagra Karol G, inna latynoska gwiazda. Wnioskując po „No Me Arrepiento de Sentir Tanto", nie zabraknie zarówno łez szczęścia, jak i momentów wspólnie przeżywanej rozpaczy.

Nowy album Kolumbijki jest studium radzenia sobie z rozstaniem. Przechodząc przez wszystkie stany skupienia i roztargnienia w dramatycznym momencie życia, Karol G uciekła się do muzycznego eklektyzmu. Ten najlepiej oddaje rozedrganie, a za jego sprawą można brzmieć wiarygodnie przy dźwiękach dawnego reggaetonu, r'n'b czy EDM-u.

Nawet w najbardziej klubowych partiach krążek zachowuje intymny charakter. Dopiero po zapoznaniu się z całością można mieć wątpliwości, czy faktycznie tę miłość, jak mówi artystka w jednym utworze, zdołała położyć do grobu. **(KN)**

Westside Cowboy



It Goes On

Island / Universal Music

Trudno nadążyć za nową falą niezależnej muzyki brytyjskiej. Takiego twórczego fermentu, takiej eksplozji talentu nie było co najmniej od czasu, gdy grime i dubstep wybiły się z piwnic i kanałów, a w gitarowej muzyce – pewnie od indierockowego zamętu z początku tego stulecia.

Nie dalej jak miesiąc temu chwaliłem Mary in the Junkyard, przekonany, że lepszego debiutu w tym roku, przynajmniej na Wyspach, nie będzie, ale teraz, słuchając „It Goes On", już nie jestem tego taki pewien. Inna sprawa, że Westside Cowboy proponują zupełnie inną muzykę, bardziej żwawą – raz postpunkowo neurotyczną, to znów surfrockowo euforyczną – ale, nazwa zobowiązuje, potrafią też zarzucić lasso na fanów country rocka, co odnotowuję, nie kryjąc radości.

Szkoda, że czasy nie sprzyjają debiutantom, bo nowej muzyki jest za dużo, a internet uwięził nas w łatwo dostępnej przeszłości. Gdyby taka płyta wyszła w czasach, kiedy wszyscy byli jeszcze złaknieni nowości, gdyby tych wszystkich młodych zdolnych jakiś stary spryciarz umiejętnie nazwał i opakował, mielibyśmy do czynienia z narodzinami gwiazdy. Słuchajmy więc Westside Cowboy, dopóki o nich pamiętamy. **(JS)**

Vorzu / Hacki



Czas Potworów

STELLAR

Niedawno Łona zdradził mi, że utwór artysty o ksywce Vorzu docenił dzięki playliście swojego nastoletniego siostrzeńca. Rekomendacja legendy wystarcza, by bliżej przyjrzeć się albumowi młodego rapera, ale nie jest argumentem rozstrzygającym. Przede wszystkim dzięki niemu możemy zajrzeć do hermetycznego muzycznego świata, który na ogół nie jest dostępny ludziom z trójką, czwórką czy piątką z przodu.

Vorzu to bowiem nawijacz z którejś już generacji trapu. Ten podgatunek zmutował i stał się popem, ale wykształcił też nieprzystępną, zacienioną odnogę. Oczywiście „Czas Potworów" to piórnik z przyborami każdego trapera, niezależnie od rocznika – są tu smutek, odosobnienie, miłosne zawody i wzloty oraz pieniądze. Mamy jednak także zabiegi intrygujące, jak celowo niechlujne rapowanie zderzone z falą dźwięków czy metalicznie połyskujące, arytmiczne wokale na zwalistych podkładach.

No i jest koegzystencja dwóch gryzących się materii. Z jednej strony kobiecy głos deklaruje w otwieraczu, że „stary świat umiera", z drugiej nie byłoby kawałka „Piekło", gdyby nie sampel ze starego „In The End" Linkin Park. **(KN)**

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY
Kraj/34414001

Wymyśl grę, zgarnij 10 000 zł

Masz pomysł na codzienną grę logiczną lub słowną?



APLIKACJA WYBORCZEJ

Zgłoś pomysł na:

nowagra.wyborcza.pl

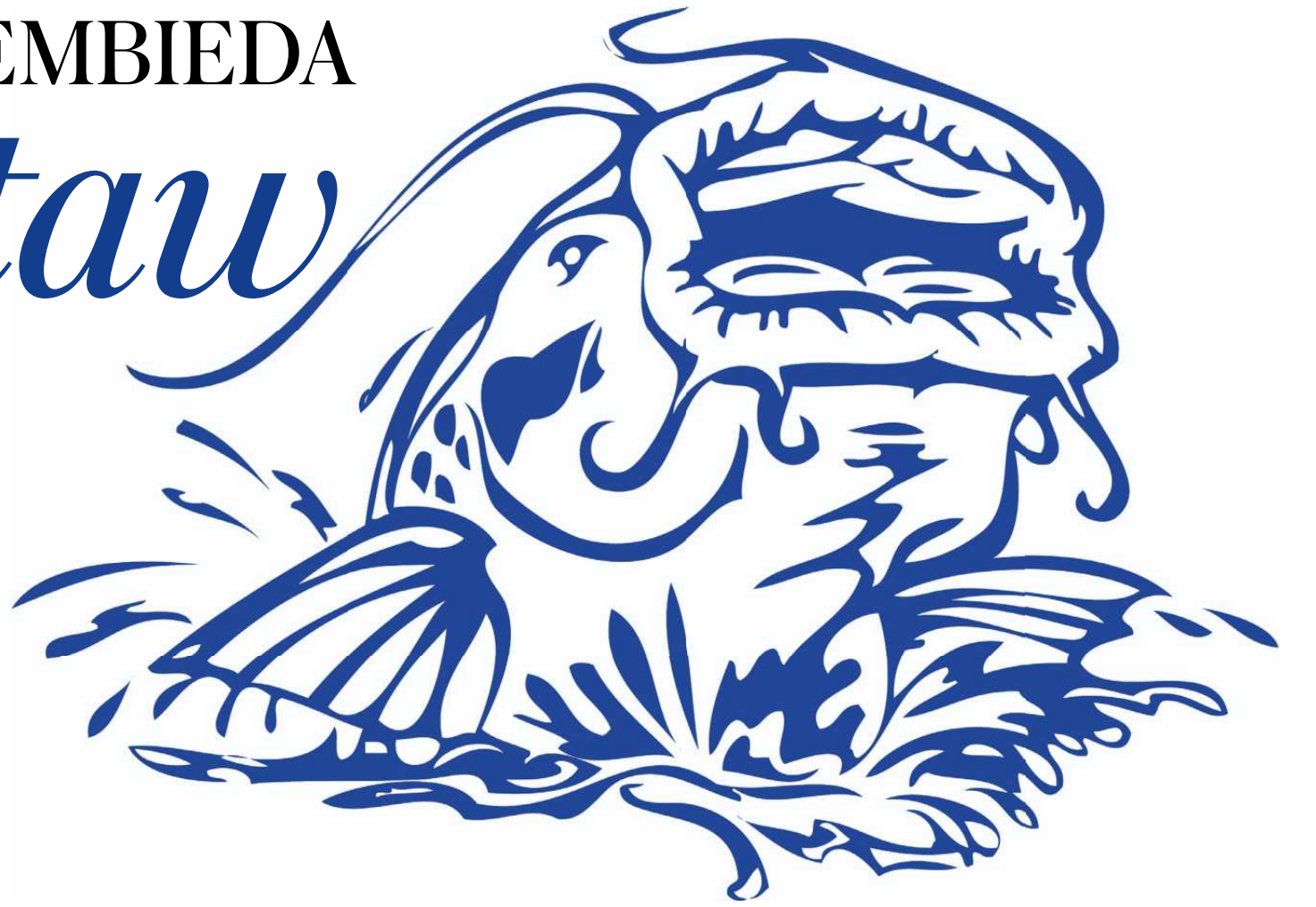
2 RP

eprasa.pl 7b28a49c00

MACIEJ SIEMBIEDA

Gustaw

ODCINEK 4



FOT. GETTY IMAGES

Wczoraj pożegnał się z podstawówką.

Stał na boisku szkolnym w zbyt obszernej koszuli z krótkim rękawem, podduszony ojcowym krawatem i marzył, żeby to wszystko się już skończyło. Żeby mógł wreszcie dopchać się do wychowawczyni, wręczyć jej trzy zwiędnięte goździki w celofanie, odebrać świadectwo, bąknąć kilka słów i odejść. Raz na zawsze.

O świcie czekało jezioro, jedyne miejsce, w którym nie myślał o Dorocie.

– Pogratulować! – usłyszał jej głos za plecami, gdy tak czekali na koniec ceremonii.

Odwrócił się.

– Masz najlepsze oceny w klasie. Świadectwo z czerwonym paskiem – cmoknęła. – Trzeba to uczcić.

Poczuł przyśpieszone bicie serca. Czyżby pozwoliła się gdzieś zaprosić? – pomyślał, choć automatycznie przemknęło mu przez myśl, że musiałaby to być kawiarnia w mieście, gdzie ceny zwalały z nóg.

Dziewczyna wybawiła go z opresji.

– Wieczorem robimy ognisko nad jeziorem. – Uśmiechnęła się zachęcająco. – Przyjdziesz?

Mimowolnie spojrzał na jej piersi rysujące się pod białą bluzką i zakręciło mu się w głowie.

Dorota odebrała to jako wahanie.

– Nie daj się prosić. Mirek zaprosił swojego kolegę z gitarą. Będzie fajnie, zobaczysz.

Krystian pokręcił głową.

– Jestem już umówiony – skłamał.

Posmutniała.

– Szkoda.

– No – potwierdził tonem, który zabrzmiał dziwnie twardo. – Szkoda.

Rankiem na łodzi poczuł się wolny.

Spojrzał na brzeg, gdzie z ogniska pozostała wąska strużka dymu, i ucieszył się, że ma to już za sobą. Dorota we wrześniu pójdzie do liceum, a potem na studia. Nie będą się już widywać tak często jak do tej pory, kiedy dzieliło ich zaledwie kilka ławek w tej samej klasie. Może nawet nie będą widywać się wcale, jeśli postara się jeździć do miasta wcześniejszym pekaesem razem z robotnikami pracującymi na pierwszą zmianę. Niech sobie robi, co chce, z tym swoim Mirkiem. Niech wycinają serca na każdym drzewie w Kolonii.

Pomyślał, że wakacje spędzi na jeziorze, łowiąc ryby, i że najchętniej w ogóle nie schodziłby na ląd. Z determinacji mocniej szarpnął wiosłami, aż Szymura ukłuł się w palec haczykiem, przy którym majstrował.

– Co w ciebie wstąpiło? – spytał. – Nie płosz ryb.

Krystian nie odpowiedział. Na wodzie bardzo rzadko rozmawiali, co odpowiadało im obu.

Achim oderwał wzrok od przygotowywanej przynęty i w tym samym momencie zmarszczył czoło.

– Co to jest tam za górkami? – spytał, przykładając dłoń do oczu. – Widzisz?

Chłopak odwrócił głowę i podążył za jego wzrokiem.

Na niewielkiej leśnej polanie po tamtej stronie, gdzie nie było kamiennego wału, a rzeka Wstęga wpadała do jeziora, stały spychacze i koparki. O świcie jeszcze spały, ale okaleczone i połamane drzewa, często powyrywane z korzeniami, świadczyły o tym, że mechaniczne potwory nie przybyły tu z misją pokojową.

Im bardziej przybliżali się do brzegu, tym bardziej twarz Szymury pokrywała się ponurym cieniem.

– Co to jest, do cholery? – spytał zdenerwowany.

Krystian chrząknął.

– Ojciec mówił, że nad jeziorem będą budować ośrodek wypoczynkowy.

– Kto? – Achim szarpnął się, jakby go podłączono do prądu.

– Ministerstwo Górnictwa. Ponoć był u nas jakiś ważny partyjniak od Gierka i bardzo mu się spodobało. Stwierdził, że górnicy ze Śląska lubią łowić ryby, a to miejsce jest w sam raz dla nich.

Szymura milczał. Widać było, jak pod skórą policzków pracują mu szczęki zaciskane ze złości.

– Wracamy do domu – zarządził.

Chłopak poczuł ukłucie żalu.

– Nie wypróbujemy koguta?

Achim cisnął niedokończoną przynętę na dno łodzi.

– Wiosłuj!

Krystian nie protestował. Zdążył się przyzwyczaić do humorów samotnika ze wzgórza. Lubił go, dlatego wybaczał mu napady gniewu i dziwactwa. Nawet jeśli wydawały się kompletnie niezrozumiałe.

Poza tym, że zakazywał połowów w zatopionej wsi, Szymura miał obsesję na punkcie wątróbki. Nieustannie wysyłał Krystiana do sklepu pytać o to, kiedy będzie dostawa podrobów, choć te po raz ostatni pokazały się w Kolonii pół roku temu. Kazał chłopakowi dowiadywać się, kto i kiedy zabije świniaka, a potem postarać się choćby o kawałek wątróbki, co graniczyło z cudem, bo wszyscy masarze potrzebowali jej do kiszek i salcesonów. Zdarzało się, że nakłaniał chłopaka do wyjazdu na targ w mieście, gdzie w prywatnych jatkach można było od czasu do czasu dostać wieprzową lub krowią wątrobę. Achimowi było wszystko jedno. Widać lubił jedną i drugą.

Do przystani dobili dwadzieścia minut później.

Szymura bez słowa wysiadł z łodzi, zabrał wędki i ruszył pod górę w stronę domu tak zapamiętale, że jego kuśtykanie wyglądało jak dramatyczna pantomima.

Krystian został. Spiął wiosła łańcuchem, żeby ich nikt nie ukradł, a następnie przeciągnął go przez metalowe kółko na dziobie, owinął wokół grubego bala pomostu i zamknął na kłódkę. Zabrał resztę sprzętu i powoli poszedł za Szymurą.

Achim z reguły czekał na niego przed domem. Skrobali i patroszyli ryby, czasem je wędzili, czasem tylko filetowali do smażenia. Pili oranżadę. Rozmawiali.

Ale tym razem przed domem go nie było, a drzwi sieni zostały zamknięte.

Chłopak zrozumiał, że Szymura woli zostać sam. Oparł resztę wędek i podbierak o ścianę, a obok postawił drewnianą skrzynkę na przynęty. Odwrócił się i poszedł w stronę Kolonii Osiedla z ciężkim sercem i jeszcze cięższym przekonaniem, że złość Szymury na budowę ośrodka może potrwać dłużej.

●

To nie były dobre wakacje.

Samotnik ze wzgórza jeszcze bardziej zamknął się w sobie. Rzadko bywał w sklepie, a gdy się pojawiał, dopytując o dostawę wątróbki, mamrotał pod nosem, jakby postradał zmysły. Niczym szalony prorok złorzeczył ośrodkowi wypoczynkowemu dla górników, ostrzegając, że przyniesie on Kolonii nieszczęście. Łowienie ryb przestało go cieszyć. Jeśli wypływał na jezioro, to sam i bez wędek. Krystian wychodził na dach domu i widział go w oddali siedzącego nieruchomo na łodzi nad zatopioną wsią. Raz, kiedy chłopakowi udało się kupić pół kilo krowiej wątroby, Szymura zabrał go na ryby, ale nawet one wyczuły ponury nastrój, bo nie mieli ani jednego brania.

We wrześniu Krystian poszedł do zawodówki. Miał zostać kierowcą-mechanikiem. Dużo czasu spędzał w warsztatach, które chętnie zatrudniały go jako ucznia. Był tani, a przy tym niezwykle utalentowany. Potrafił rozebrać skrzynię biegów na najmniejsze elementy i po naprawie złożyć niemal z zamkniętymi oczami. Wieloletnie klejenie modeli na coś się przydało.

Już w pierwszej klasie stał się jednym z trybików, dzięki którym kręcił się ówczesny świat.

Dyrektor szkoły wypożyczał Krystiana właścicielom prywatnych warsztatów w zamian za przysługi, o których zwykli zmotoryzowani śmiertelnicy mogli jedynie pomarzyć: wymianę uszczelki pod głowicą, pasek klinowy do Fiata Mirafiori albo regenerację wtrysków. Dyrektor załatwiał to ludziom, którzy mogli zaoferować coś równie niedostępnego: kupon materiału na garnitur, kilo kawy, eksportową szynkę w puszce, miejsce na studiach czy wczasy w Bułgarii.

Żeby chłopak nie tracił czasu na dojazdy do Kolonii, dostał miejsce w szkolnym internacie. Podobało mu się to. Miał własne pieniądze, a od kiedy zrobił w szkole prawo jazdy, na niedziele jeździł do rodziców samochodem pożyczanym od szefa, u którego akurat pracował. Co tydzień żył nadzieją, że Dorota zobaczy go nonszalancko rozpartego za kierownicą, z opuszczoną szybą i łokciem na zewnątrz, ale nigdy jej nie spotkał.

Po skończeniu szkoły zaczął pracę jako młodszy mechanik w warsztacie napraw Volkswagena, do którego ściągały auta z całego Śląska. Zapuścił wąsy, dorobił się lekko zaokrąglonego brzucha i równie zaokrąglonej skarpety z pieniędzmi.

Rok później, gdy kończyli niedzielny rosół, ojciec Krystiana wstał, podszedł do kredensu i wyjął karafkę z wódką.

eprasa.pl 7b28a49c00

– Napijemy się po jednym – oznajmił na widok zaskoczonej miny żony. – Chłopak jest już dorosły, a uczniowie w warsztacie mówią do niego „panie majster”. – Uśmiechnął się i rozlał.

Krystian stuknął się z nim i przełknął wódkę, maskując niesmak. Nie lubił alkoholu.

Ojciec zaczerwienił się jak zwykle po pierwszym kieliszku.

– Jest taka sprawa, synu – powiedział, chuchając w kułak. – Mój znajomy został kierownikiem tego ośrodka wczasowego Ministerstwa Górnictwa. Potrzebuje kierowcy, który zająłby się zaopatrzeniem, ale też mógłby od czasu do czasu naprawić silnik od łódki i takie tam pierdoły. Wiem, że zadomowiłeś się w mieście, ale pomyśl – miałbyś jak u Pana Boga za piecem. W ośrodku dadzą całodzienne wyżywienie, a muszę ci powiedzieć, że karmią jak w stołówce komitetu centralnego partii. Palce lizać. No i pensja resortowa. Taka jak dla tych, co kopią węgiel. – Ojciec wymienił sumę.

Krystian gwizdnął. Tyle nie dostawał nawet z napiwkami, które musiał ukrywać przed szefem. Poza tym u rodziców mógłby mieszkać za darmo.

– Pomyślę, tato – powiedział z wrodzoną ostrożnością.

Po obiedzie postanowił przejść się nad jezioro.

Nogi z przyzwyczajenia poniosły go w stronę wzgórza Szymurów. Dom wyglądał, jakby zamieszkiwały go już tylko duchy. Czas obsunął dachówki, spod których wyzierały krokwie pokryte zielonym nalotem. Sąsiedztwo jeziora robiło swoje. Mech panoszył się również na ścianach od strony wody, zaglądając do okien o zmurszałych ramach, z trudem podtrzymujących tafle brudnych szyb. Płot, niegdyś pomalowany na biało i otaczający niewielki ogródek, oblazł z farby, a dawny warzywnik porosły chwasty.

Krystian trącił czubkiem buta zgniłą dynię, wielką jak piłka do futbolu, i wtedy usłyszał jakiś dźwięk.

Odwrócił się. Za nim stał Szymura z widłami w dłoniach. Był nieogolony, a jego czaszkę oblepiały strąki tłustych włosów. Śmierdział wódką i bardziej przypominał upiora niż człowieka.

– To ty. – Skrzywił się, jakby los pozbawił go okazji do przebicia intruza widłami.

– Dzień dobry, panie Szymura.

Nie odpowiedział na powitanie. Zamiast tego potrząsnął trzymanym w rękach narzędziem.

– Czego tu chcesz?

– Przyszedłem zapytać, jak się pan ma.

– Na ryby już nie jeżdżę.

Krystian uśmiechnął się blado.

– To szkoda. Bo nie ma lepszego od pana.

Oczy samotnika zwęziły się z nienawiści.

– Teraz oni tu są panami. – Wskazał zębami wideł odległy ośrodek górniczy.

– Jezioro duże, panie Szymura – odparł Krystian. – I pan się pomieści, i oni.

Achim rzucił się jak ryba wyciągnięta z wody.

– Po co żeś tu przyszedł? Agitatorów mi nie potrzeba.

Chłopak otwierał usta, ale tamten znów groźnie machnął widłami.

– Zabieraj się stąd. Ale już!

Krystian smutno pokiwał głową, odwrócił się i odszedł. Ale po kilku krokach zalała go fala oburzenia. Za kogo on się ma? – myślał. – Za właściciela jeziora? Tylko jemu wolno tu łowić? Im szybciej maszerował, schodząc ze wzgórza Szymurów, tym bardziej rosła jego irytacja. Przypomniał sobie wymarzone wakacje po podstawówce, które miał spędzić na łowieniu sandaczy i które ten dziwak przerwał brutalnie pierwszego dnia, bo



FOT. MATEUSZ SKWARCZEK / AGENCJA WYBORCZA.PL

nie spodobała mu się budowa ośrodka wczasowego. Co za... – Krystian nie dokończył myśli, uskakując przed nadjeżdżającym samochodem. Przeciął szosę i znalazł się na Osiedlu.

Wszedł do domu ciągle pełen wzburzenia i spojrzał na ojca siedzącego przy stole nad pucharkiem kisielu.

– Namyśliłem się, tato – oświadczył z determinacją. – Chętnie podejmę pracę w tym górniczym domu wczasowym.

●

Młody Żuk, który przed tygodniem zjechał z taśmy montażowej w Lublinie, cierpliwie wspinał się na niewielkie wzniesienie, jakby brakowało mu sił.

Było to tylko złudzenie. Samochód miał dolnozaworowy, rzędowy motor o mocy siedemdziesięciu koni, którymi powoził mądry woźnica. Krystian Poliwoda, szef zaopatrzenia Górniczego Ośrodka Wypoczynkowego „Barbórka” w Kolonii, wiedział, że silnik jest niedotarty i wymaga rozwagi. Przed szczytem wzgórza zredukował do dwójki i powoli wspiął się do miejsca, z którego mógł zacząć się staczać, wrzucając na luz i oszczędzając benzynę.

Pracę w domu wczasowym uważał za los wygrany na loterii.

Nie musiał całymi dniami tkwić pochylony pod maskami zepsutych samochodów albo kulić się w kanale warsztatu, ocierając z czoła tłuste i brudne krople oleju silnikowego. Nie musiał co wieczór gimnastykować obolałego kręgosłupa i szorować rąk upapranych smarem. Spać w wynajętej klitce i jeść byle co.

Jeździł nowym Żukiem. Przysługiwały mu trzy posiłki w stołówce albo zwrot kosztów delegacji, gdy wyruszał w dłuższą trasę. Mógł korzystać z kąpieliska ośrodka, który zbudował na jeziorze kilka basenów wyznaczonych drewnianymi pomostami i strzeżonych przez ratowników. Albo z łodzi motorowych dla wczasowiczów łowiących ryby.

W wolne dni brał jedną z nich i wypływał z wędkami na jezioro. Kilka razy minął się na wodzie z czółnem Szymury, ale odmieniec ze wzgórza ostentacyjnie odwracał głowę. Od kiedy Krystian został pracownikiem górniczego domu wczasowego, Achim uważał go za zdrajcę.

Nie przejmował się tym. Nie on tę wojnę wywołał i nie on zamierzał ją toczyć. Skoro tamten tak zdecydował, niech mu będzie.

Krystian miał inne rzeczy na głowie.

Górnicy przyjeżdżający na wypoczynek byli nieustannie głodni. Dostawali jedzenie, o jakim reszta społeczeństwa mogła jedynie pomarzyć, niestety w ośrodku obowiązywały odgórnie ustalone normy kaloryczne. Nieraz się zdarzało, że kelnerka podająca obiad stawiała na ceratowym obrusie półmisek z posiłkiem dla całego stolika, czyli rodziców i dwojga dzieci, a ojciec rodziny protestował, że tyle to on po szychcie zjada sam. Po czym sięgał do kieszeni krótkich spodni po plik pieniędzy, których górnikom nie brakowało. Wtedy kelnerka bezradnie rozkładała ręce.

– To nie restauracja – mówiła, choć jej oczy szukały porozumienia z portretami na banknotach. – Porcji nie można dokupić.

W tej sytuacji hajerzy przodowi szybko znaleźli drogę do Krystiana.

Wciskali mu swoje ciężko fedrowane pieniądze, aby przywoził z miasta wszystko, co da się zjeść. Wafelki, konserwy rybne, słodkie bułki, słone paluszki, herbatniki, dżemy i dmuchany ryż. A najlepiej kaszankę lub kiełbasę, którą można było upiec na patyku nad ogniskiem i wzmocnić tym samym siłę najważniejszej polskiej grupy zawodowej. W końcu należał do niej sam towarzysz pierwszy sekretarz, który w młodości też kopał węgiel.

Doświadczony w zdobywaniu wątróbki dla Szymury, Krystian chętnie spełniał te prośby, tym bardziej że były one poparte sowitymi napiwkami. Skarpeta puchła od gotówki, a turnusy wczasowiczów przekazywały sobie namiar na zaopatrzeniowca, jak przekazuje się kontakt do dobrego krawca albo dentysty.

Któregoś dnia, po stanie wojennym, gdy nie było już pierwszego sekretarza z górniczym życiorysem, a w sklepach został tylko ocet, Krystiana zagadnęła znajoma kierowniczka spożywczego:

– Panie Krystianku kochany. Nie przewiózłby mi pan małej amerykanki do chorej mamusi? Łóżko jej się rozeschło, biedaczka nie ma na czym spać, a tu nic nie można kupić. Zapisałam się do komitetu kolejkowego w meblowym, ale wersalki będą dopiero w trzecim kwartale. Pomoże pan? Mąż z sąsiadem załadują na samochód i wyładują u mamy parę ulic dalej. Tylko przewieźć, panie Krystianku. Co? Szloby to załatwić?

Zgodził się bez wahania.

Podczas następnej wizyty w sklepie kierowniczka rozpromieniła się na jego widok i kiwnęła ręką, zapraszając na zaplecze. Stało tam kilkanaście skrzynek piwa nakrytych kocem, żeby nie rozpalały wyobraźni personelu.

Kobieta sięgnęła do najwyższej z nich i wyjęła cztery półlitrowe butelki. Trzymając po dwie w każdej dłoni, wyciągnęła ręce do Krystiana:

– Dla pana, panie Krystianku. Za przysługę.

Nie lubił piwa, ale chwycił je skwapliwie. Przez chwilę ważył butelki w dłoniach, po czym nieśmiało zapytał:

– Pani Zosiu, a to piwo to do sprzedania?

– A ile by pan potrzebował?

– Skrzynkę? – zaproponował ostrożnie.

– Eee, to drobiazg. Sprzedam panu bez problemu. Tylko kratówka z pustymi butelkami musi wrócić, zgoda?

Przytaknął.

– I niech pan jakoś podjedzie pod te drzwi, bo wynieść trzeba dyskretnie. Inaczej pijaki czatujące pod sklepem nas zlinczują.

Godzinę później zaparkował na zapleczu ośrodka.

Schował cztery butelki do służbowej aktówki i poszedł do biura szefa ośrodka. Pierwsza zasada spokoju: danina dla władzy.

Przez okno zauważył, że górnicy już czekali, aż wyjdzie z pawilonu administracji. Nerwowo kurzyli cigarety, zastanawiając się, co przywiózł tym razem.

Na widok piwa niemal się wzruszyli.

– Wiesz ty, synek, jaki jest ulubiony śląski napój na literę es? – spytał jeden z nich, wielki rudy brygadzista z kopalni Halemba.

Krystian nie wiedział.

– Skrzynka piwa – powiedział tamten, a reszta zarechotała.

Rudy sięgnął po portfel.

– Po wiela mosz to piwko? – spytał.

– Po tyle co w sklepie – odparł Krystian. Nie chciał uchodzić za cwaniaka, który sprzedaje Żywca, krążąc po wagonach pociągu i żądając trzystu procent marży.

Górnik pokiwał głową. Policzył butelki w skrzynce, pomnożył je przez cenę i podał Krystianowi pieniądze. A potem dołożył kilka banknotów ekstra.

Gdy odeszli, chłopak chuchnął w zwitek pieniędzy. Gdyby sam zawyżył cenę, byłby spekulantem. Tymczasem został laureatem nagrody pieniężnej za troskę o wczasowiczów. Jest różnica? – spytał sam siebie. Jest. Wskoczył do szoferki Żuka, błogosławiąc dzień, kiedy ojciec powiedział mu o pracy w ośrodku.

Pogodne niebo, jakie widział przez przednią szybę samochodu, nie zapowiadało żadnych złowrogich chmur.

Aż do tego momentu, parę dni później, gdy wychylając się z okna gabinetu, zawołał go kierownik ośrodka.

– Krystian! Zajrzyj do mnie na chwilę.

Umył ręce, zrzucił roboczą kurtkę, w której rozładowywał środki chemiczne potrzebne do sprzątania, i zameldował się w biurze.

Sekretarka poleciła mu wchodzić bez czekania.

– Siadaj – zaprosił go szef. – Mam dla ciebie niespodziankę.

– Niespodziankę?

– A tak – przytaknął kierownik.

Krystian poczuł się nieswojo. Wprawdzie o jego handelku z wczasowiczami wszyscy wiedzieli i nikt mu nie robił z tego powodu wymówek, ale może kierownik w końcu uznał, że co za dużo, to niezdrowo? A może zamarzył mu się udział w tym interesie?

Ale powód wezwania był zupełnie inny.

– Od pierwszego zatrudniamy nowego kaowca. Świeżo po studiach na pedagogice kulturalno-oświatowej. Rozrusza nam ośrodek, zobaczysz.

Mówiąc ostatnie zdanie, wstał zza biurka i otworzył drzwi do salki narad.

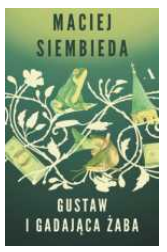
– Zapraszam – powiedział przymilnie.

W progu stanęła Dorota Kawecka. ●

• **Odcinek 5 – w sobotę 5 września**

wyborcza.pl

• **Nowela Macieja Siembiedy „Gustaw” w odcinkach w „Gazecie Wyborczej” i na wyborcza.pl!** To część najnowszej książki pisarza pt. **„Gustaw i Gadająca żaba”** (Wydawnictwo Agora). **Premiera książki 23 września.** Też w formie e-booka i audiobooka (czyta Mariusz Bonaszewski) od **12 września na Publio.pl.**



Kolejne 3 odcinki w Wyborczej i na wyborcza.pl
• 05.09 sobota
• 09.09 środa
• 12.09 sobota

Maciej Siembieda

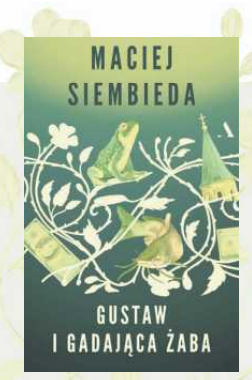
• dziennikarz i pisarz. Autor m.in. cyklu kryminalnego, którego bohaterem jest Jakub Kania, oraz sagi sensacyjnej „Katharsis”, „Nemezis”, „Kairos”. Trzykrotny laureat Nagrody Wielkiego Kalibru i sześciokrotny finalista plebiscytu Książka Roku portalu lubimyczytac.pl. Powieść „Gołoborze” została nominowana w 2026 roku do Nagrody Literackiej „Nike”.

OGŁOSZENIE Kraj/34446207

PREMIERA GAZETA wyborcza wyborcza.pl

GUSTAW
nowela z nowej książki
MACIEJA SIEMBIEDY

KOLEJNE ODCINKI:
• 05.09 SOBOTA • 09.09 ŚRODA
• 12.09 SOBOTA



eprasa.pl 7b28a49c00

Kościół

Nowa misja księdza Lemańskiego

Upomniał się o Żydów, żył z suspensą. Po ośmiu latach spędzonych w Łodzi ksiądz Wojciech Lemański mówi: „W drogę".

Piotr Brzózka

„Opuściłem kurię porażony tym, jak zachował się wobec mnie mój biskup" – tak ks. Wojciech Lemański zapamiętał spotkanie ze swoim ówczesnym przełożonym Henrykiem Hoserem, biskupem warszawsko-praskim. Gdy w 2013 roku pisał te słowa, miał już na koncie pierwsze szykany. Niedługo potem miał otrzymać suspensę. Bolesny dla niego zakaz pełnienia funkcji kapłańskich Kościół utrzymywał cztery lata.

Po zdjęciu suspensy trafił do Łodzi i przez osiem lat pracował w parafii św. Andrzeja Boboli w Nowosolnej. Aż do teraz. Decyzją kardynała Konrada Krajewskiego, metropolity łódzkiego, przechodzi do parafii Podwyższenia Świętego Krzyża w Brzezinach.

Duchowny, znany z zaangażowania w dialog chrześcijańsko-żydowski, trafia do miasta o szczególnej historii – przed II wojną światową Żydzi stanowili przeszło 50 procent mieszkańców Brzezin, a podczas niemieckiej okupacji tamtejsze getto stało się więzieniem dla około sześciu tysięcy ludzi. On sam nie widzi w tym jednak drugiego dna. – Jestem kapłanem Archidiecezji Łódzkiej, a biskup ma prawo zaproponować zmianę. I nie jest to zmiana szczególnie kontrowersyjna, ponieważ od czerwca do sierpnia we wszystkich diecezjach w Polsce podobnych ruchów było pewnie kilka tysięcy. Parafia w Brzezinach ma nowego proboszcza, a ja będę pomagać w jego posłudze tak, jak pomagałem do tej pory w Nowosolnej – mówi „Wyborczej".

Z łatką buntownika

Ksiądz Lemański, choć nie zajmuje w Kościele eksponowanych stanowisk, należy do najbardziej znanych polskich duchownych. Nie tylko ze względu na aktywność komentatorską w mediach społecznościowych, ale też z powodu problemów, których doświadczał w Kościele, przez co doczekał się łatki buntownika i morza problemów.

Urodzony w 1960 roku w Legionowie, święcenia kapłańskie przyjął w roku 1987. Przez kilkanaście lat był wikariuszem, a następnie proboszczem w kilku parafiach, posługiwał też na Białorusi.

W 2001 roku w otwockim kościele przygotował Grób Pański z odniesieniami do pogromu w Jedwabnem, co zwróciło na niego uwagę mediów oraz kościelnych hierarchów. Jak pisał „Newsweek", po tej i kolejnych inicjatywach złośliwi zaczęli nazywać go „naczelnym żydem diecezji warszawsko-praskiej".

– Pewnie jednym z powodów moich problemów było zaangażowanie w dialog chrześcijańsko-żydowski, spotkania z Żydami, tymi żyjącymi i tymi zamordowanymi. Ale inni biskupi, z którymi rozmawiałem na ten temat, wiedzieli – i chyba to akceptowali – że Lemański z tej ścieżki nie zawróci. Abp Głódź przepowiedział mi kiedyś, że na tej drodze księża się do mnie nie przyłączą – mówił w 2019 roku w rozmowie z „Wyborczą".

Kolejnym zapalnikiem był spór o in vitro, bo choć ksiądz Lemański nigdy nie opowiadał się jako zwolennik sztucznego zapłodnienia, przejawiał „głęboki i przemyślany sprzeciw wobec piętnowania osób, które zdecydują się skorzystać z tej metody dojścia do płodności".

W 2012 roku za wyrażanie własnych poglądów otrzymał zakaz prowadzenia lekcji religii. Rok później abp Henryk Hoser odwołał go z funkcji proboszcza w Jasienicy, zabronił wypowiadania się w mediach i wysłał do domu księży emerytów.

Ksiądz Lemański wydał wtedy głośne oświadczenie, chronologicznie przedstawiając kolejne akty konfliktu z przełożonym. W 2014 roku abp. Hoser nałożył na niego karę suspensy, czyli zakaz pełnienia funkcji kapłańskich. Za nieposłuszeństwo, szkodliwy sposób postępowania, publiczne podważanie nauczania Kościoła, brak szacunku dla episkopatu i „upór w zajmowanej postawie".

Rezydent w Łodzi

Kilka lat po tych wydarzeniach duchowny opowiedział „Wyborczej", jak trudny był to dla niego czas. Pod odprawieniu z Jasienicy został bez środków do życia, na łasce dawnych parafian. – Dbali o mnie, przynosili zupki, chleb, pomidory, prosili o odprawienie mszy świętej – wspominał.

Ostatecznie wrócił do rodzinnego domu, do ojca. A gdy ten zmarł, spotkało go kolejne bolesne rozczarowanie. Odczuł, czym jest środowiskowy ostracyzm. Na pogrzeb, wbrew niepisanej zasadzie, nie przyjechał żaden z kolegów z seminarium.

Ksiądz Lemański przez cały czas podejmował próby odzyskania dawnego życia, bo – jak mówił – „bez koloratki czuł się goły". W 2016, roku miłosierdzia, zabiegał u biskupa Hosera o akt łaski. Prosił zresztą nie raz, tak jak wtedy, gdy w wypadku zginęła jego bratanica.

– To była dobra, owocna rozmowa, biskup powiedział, że widzi moją przemianę, że może faktycznie czas pokuty minął. Poprosił, żebym po południu przyjechał po dokumenty. A kiedy przyjechałem, powiedział, że skonsultował się z otoczeniem i uznał, że z kary mnie nie zwolni. Dał jednorazową zgodę na pogrzebową mszę za bratanicę – wspominał w rozmowie z „Wyborczą".

Przełom nastąpił w roku 2018. Biskup Romuald Kamiński, nowy ordynariusz diecezji warszawsko-praskiej, zdjął z Lemańskiego suspensę nałożoną przez poprzednika, dzięki czemu duchowny mógł wrócić do pracy.

Zmienił otoczenie. Po rozmowie z abp. Grzegorzem Rysiem, ówczesnym metropolitą łódzkim, przyjął skromną „posadę" rezydenta w parafii na wschodnich rubieżach Łodzi.

17 sierpnia 2026 roku, zapowiadając rozstanie, napisał na swoim Facebooku: „To były dobre lata. Wiele się pośród tych parafian nauczyłem. Niby Łódź, a jednak Nowosolna. Świadectwo wiary powojennych repatriantów z terenów zajętych przez Sowietów daje się tu nadal wyczuć niezwykłym przywiązaniem do Kościoła. Dobrze mi tu było pośród nich. A teraz... No cóż, w drogę".

Droga daleka nie będzie, bo starą i nową parafię dzieli zaledwie 13 kilometrów. Duchowny ma jeszcze do wykorzystania urlop, w Brzezinach powinien się stawić w połowie września. ●



• **Ks. Wojciech Lemański** FOT. TOMASZ STAŃCZAK / AGENCJA WYBORCZA.PL

OGŁOSZENIE PŁATNE Łódź/34450586

Bełchatów, dnia 31.08.2026 r.
STAROSTA BEŁCHATOWSKI
ul. Pabianicka 17/19, 97 – 400 Bełchatów **znak: AB.6740.10.3.2026.AK.MK**

OBWIESZCZENIE
STAROSTY BEŁCHATOWSKIEGO

Na podstawie art. 11 d ust. 5 i 6 ustawy z 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2024 r., poz. 311) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity: Dz. U. z 2025 r., poz. 1691) Starosta Bełchatowski

zawiadamia

że na wniosek **Prezydenta Miasta Bełchatow**a, z dnia 28.07.2026 r. zostało wszczęte postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pod nazwą: **„Budowa drogi gminnej - ulicy Wichrowej w Bełchatowie" od kilometra 0+015,00 do kilometra 0+820,57** .

Działki istniejącego pasa drogowego znajdujące się w całości w liniach rozgraniczających teren inwestycji (nie podlegające podziałowi):

powiat bełchatowski, gmina Bełchatów, obr. 29 Poręby, dz. nr ewid. 363.

Działki w liniach rozgraniczających teren inwestycji w całości przechodzące pod pas drogowy:

powiat bełchatowski, miasto Bełchatów, obr. 18, dz. nr ewid.: 209/5, 211/8, 219/9, 220/2, 243/1.

Działki położone w części w liniach rozgraniczających teren inwestycji wymagające zatwierdzenia projektów podziału:

powiat bełchatowski, miasto Bełchatów, obr. 18, dz. nr ewid.: 234 (234/1*, 234/3*, 234/2), 210 (210/1*, 210/2), 212/4 (212/10*, 212/11), 212/5 (212/12*, 212/13), 212/2 (212/6*, 212/7), 212/3 (212/8*, 212/9), 213 (213/1*, 213/2), 214 (214/1*,214/2), 215/2 (215/7*, 215/8), 215/4 (215/9*, 215/10), 215/6 (215/11*, 215/12), 216 (216/1*, 216/2), 217 (217/1*, 217/2), 218 (218/1*, 218/2), 222/4 (229/9*, 222/10), 201 (201/1*, 201/2), 223 (223/1*, 223/2), 224 (224/1*, 224/2), 225 (225/1*, 225/2), 226 (226/1*, 226/2), 227 (227/1*, 227/2), 228 (228/1*, 228/2), 229/2 (229/5*, 229/6), 229/1 (229/3*, 229/4),

powiat bełchatowski, gmina Bełchatów, obr. 29 Poręby, dz. nr ewid.: 362 (362/1*, 362/2), 99 (99/1*, 99/2), 100/1 (100/3*, 100/4), 101/1 (101/5*, 101/6), 102/1 (102/8*, 102/9), 102/6 (102/10*, 102/11), 379 (379/1*, 379/2), 103/5 (103/7*, 103/8), 104/10 (104/19*, 104/20), 104/9 (104/17*, 104/18), 104/11 (104/21*, 104/22), 104/4 (104/15*, 104/16), 108/2 (108/5*, 108/6), 108/1 (108/3*, 108/4), 109 (109/1*, 109/2), 110 (110/1*, 110/2), 111 (111/1*, 111/2), 371/1 (371/4*, 371/5), 114 (114/1*, 114/2), 115 (115/1*, 115/2), 116 (116/1*, 116/2), 117 (117/1*, 117/2), 118/1 (118/3*, 118/4), 353/3 (353/10*, 353/11), 353/1 (353/8*, 353/9), 375 (375/1*, 375/2), 124/7 (124/10*, 124/11), 124/3 (124/8*, 124/9), 125/1 (125/3*, 125/4), 125/2 (125/5*, 125/6), 130/7 (130/9*, 130/10).

Działki położone w liniach rozgraniczających teren inwestycji, niezbędne dla: budowy tymczasowych obiektów budowlanych, rozbiórki istniejących obiektów budowlanych, budowy lub przebudowy sieci uzbrojenia terenu, budowy lub przebudowy urządzeń wodnych lub urządzeń melioracji wodnych szczegółowych, budowy i przebudowy innych dróg publicznych, budowy lub przebudowy zjazdów:

powiat bełchatowski, miasto Bełchatów, obr. 18, dz. nr ewid.: 234, 209/5, 210, 211/8, 212/4, 212/5, 212/2, 212/3, 213, 214, 215/2, 215/4, 215/6, 216, 217, 218, 219/9, 220/2, 243/1, 222/4, 201, 223, 224, 225, 226, 227, 228, 229/2, 229/1,

powiat bełchatowski, gmina Bełchatów, obr. 29 Poręby, dz. nr ewid.: 130/7, 125/2, 125/1, 124/3, 124/7, 375, 353/1, 353/3, 118/1, 117, 116, 115, 114, 371/1, 111, 110, 109, 108/1, 108/2, 363, 104/4, 104/11, 104/9, 104/10, 103/5, 379, 102/6, 102/1, 101/1, 100/1, 99, 362.

Działki położone poza liniami rozgraniczającymi teren inwestycji, z których korzystanie będzie ograniczone niezbędne dla: budowy tymczasowych obiektów budowlanych, rozbiórki istniejących obiektów budowlanych, budowy lub przebudowy sieci uzbrojenia terenu, budowy lub przebudowy urządzeń wodnych lub urządzeń melioracji wodnych szczegółowych, budowy i przebudowy innych dróg publicznych:

powiat bełchatowski, miasto Bełchatów, obr. 18, dz. nr ewid.: 230/2, 230/1, 231, 232/2, 233/1,

powiat bełchatowski, gmina Bełchatów, obr. 29 Poręby, dz. nr ewid.: 362, 130/3, 130/8.

Działki objęte inwestycją w stosunku do których inwestor jest uprawiony do ich nieodpłatnego zajęcia na czas realizacji inwestycji, stanowiące tereny wód płynących lub tereny linii kolejowych, położone w liniach rozgraniczających teren inwestycji:

powiat bełchatowski, miasto Bełchatów, obr. 19, dz. nr ewid.: 1.

(Oznaczenia: przed nawiasem podano nr działki ulegającej podziałowi, w nawiasie z gwiazdką nr działki po podziale przeznaczonej pod inwestycję drogową).

Zgodnie z art. 12 ust. 1 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej zatwierdza się projekt podziału nieruchomości.

Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, niniejsze zawiadomienie doręcza się wnioskodawcy, właścicielom lub użytkownikom wieczystym nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie tej decyzji na adres wskazany w katastrze nieruchomości. Doręczenie zawiadomienia na adres wskazany w katastrze nieruchomości jest skuteczne.

Zgodnie z art. 11d ust. 9 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, z dniem niniejszego zawiadomienia nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami. Czynność prawna dokonana z naruszeniem tego zakazu jest nieważna.

Zgodnie z art. 18 ust. 1e ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych w przypadku, w którym dotychczasowy właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości objętej decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, odpowiednio wyda tę nieruchomość lub wyda nieruchomość i opróżni lokal oraz inne pomieszczenia niezwłocznie lecz nie później niż niż w terminie 30 dni od dnia doręczenia zawiadomienia o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, doręczenia postanowienia o nadaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej rygoru natychmiastowej wykonalności albo w którym decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stała się ostateczna- wysokość odszkodowania powiększa się o kwotę równą 5% wartości nieruchomości lub wartości prawa użytkowania wieczystego.

Informuję, że można zapoznać się z ww. wnioskiem o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej oraz załączonymi do niego materiałami i dokumentami i składać ewentualne uwagi i wnioski do czasu wydania orzeczenia w sprawie w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Bełchatowie (ul. Pabianicka 26, 97-400 Bełchatów, pokój nr A26, tel. 44 635-86-41) w godzinach urzędowania (śr-pt. godz. 7^{30}- 15^{30}, wt. godz. 7^{30}-17^{00}).

Zgodnie z art. 49 KPA zawiadomienie przez obwieszczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od daty publicznego ogłoszenia.

1S2

eprasa.pl 7b28a49c00

Plan ogólny dla Poznania pows

Inwestorzy zasypali miasto wnioskami

– Mamy w obrocie warunki zabudowy sprzed 10, 15 lat, na które nawet czasem nie da się już uzyskać pozwolenia na budowę, ale wciąż mogą one wpływać na wartość gruntu i powodować roszczenia odszkodowawcze – o Planie ogólnym Poznania mówi Łukasz Mikuła, przewodniczący komisji polityki przestrzennej?

Maria Bielicka



• **Mieszkańcy do końca o sprawy, na których im zależało, również na sesji, podczas której uchwalany był Plan Ogólny**
FOT. ŁUKASZ CYNALEWSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

Według pierwotnych założeń plany ogólne miały być gotowe w całym kraju do końca ubiegłego roku. W tym terminie zdążyło tylko jedno duże miasto – Poznań. Radni przyjęli ten ważny dokument podczas ostatniej sesji przed Bożym Narodzeniem, a 14 stycznia wszedł on w życie. Choć ostatecznie termin na uchwalenie planu został wydłużony o dodatkowe pół roku, wiele miast jest jeszcze daleko w polu.

Krok w dobrą stronę

Plan ogólny zastępuje w gminach i miastach studia uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. Dotychczasowe rozwiązania dobrze działały tylko na tych obszarach, gdzie uchwalono następnie plany miejscowe, bo dla pozostałych działek wydawane były warunki zabudowy, które wcale nie musiały być ze studium zgodne i często nie były. Na dodatek tzw. wuzetki wydawano bezterminowo.

Plan ogólny natomiast w znacznym stopniu ogranicza urzędniczą swobodę, ale wciąż jest to jedynie dokument kierunkowy. Dzieli Poznań na strefy planistyczne, czyli tereny zabudowy wielorodzinnej, jednorodzinnej, usługi, zieleń i rekreację, i tylko takie inwestycje można tam realizować. Określona jest też wysokość budynków w poszczególnych strefach i intensywność zabudowy. Wuzetki natomiast mogą być wydawane maksymalnie na pięć lat, zawsze zgodnie z Planem Ogólnym i wyłącznie dla działek na tzw. obszarach uzupełnienia zabudowy, jeśli takie są w ogóle w planie wskazane.

Przygotowaniem planu zajmowała się Miejska Pracownia Urbanistyczna. Oficjalne prace nad planem zaczęły się 3 września 2024 roku, rok później w grudniu go przyjęło. Miasto narzuciło więc błyskawiczne tempo, co powodowało niezadowolenie wielu mieszkańców.

Zacięcie walczyli o swoje miasto

Niezadowoleni byli przede wszystkim ci, którzy zaangażowali się w walkę o wizję naszego miasta. Niektórzy walczyli jeszcze podczas sesji, na której plan był uchwalany.

Największe emocje wzbudziły plany dla północnej części Ostrowa Tumskiego. Tu szczególnie aktywny był poznański oddział Stowarzyszenia Historyków Sztuki, który stanowczo sprzeciwiał się zabudowie północnej części wyspy. Jednak wnioski o rezygnację z deweloperki w tym miejscu przeszły bez echa, jedynie nieco obniżona została jej wysokość – z 27 do 21 m.

Udało się natomiast zmniejszyć intensywność zabudowy w rejonie Malty. W miejscu os. Maltańskiego budynki nie będą miały 50 m, ale maksymalnie 25 m, a bliżej jeziora – 17 m zamiast 36. Niższe będzie też osiedle w miejscu po Galerii Malta, bo Plan Ogólny dopuszcza tam budynki o maksymalnej wysokości 40 m, choć MPU planowało 60 m. O połowę (ze 100 m do 55 m) zredukowano też wysokość dominanty przy zachodnim krańcu akwenu.

Bój o tereny po TESCO na os. Batorego stoczyli też mieszkańcy Piątkowa. Chcieli tu utrzymania funkcji usługowej, a deweloper, do którego teren należy, przygotował projekt zakładający zabudowę mieszkaniową o wysokości do 43 m. Finalnie będą tam bloki mieszkalne, ale wysokie najwyżej na 27 m.

Plan ogólny zastępuje w gminach i miastach studia uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego

Głośne protesty wzbudzał też projekt zabudowy okolic ul. Tymienieckiego, gdzie znajduje się m.in. koczowisko Romów i rodzinne ogródki działkowe. Mieszkańcy chcieli tu pozostawienia ogrodów, ale plan dopuścił zabudowę mieszkaniową.

ROZMOWA Z
ŁUKASZEM MIKUŁĄ,
przewodniczącym komisji polityki przestrzennej

Maria Bielicka: Czy ten pośpiech, który towarzyszył uchwalaniu planu, był potrzebny?
Radny Łukasz Mikuła: Wydaje się, że tak. Inne miasta, które się nie pospieszyły, nie dały rady uchwalić planu również w tym przedłużonym terminie. Na razie wśród dużych miast plan mamy tylko my i od kilku dni również Wrocław. Warszawa, Łódź czy Kraków mają jeszcze dużo do zrobienia.

Poza tym pod ten pierwotny termin była też zorganizowana praca Miejskiej Pracowni Urbanistycznej, która w zasadzie przez wiele miesięcy koncentrowała się tylko na Planie ogólnym, a chcieliśmy, by jak najszybciej powróciła także do prac nad planami miejscowymi.

Urzędnicy mówili też o lawinie wniosków o warunki zabudowy, którą chcieli zatrzymać.
– Tak, to drugi ważny powód, bo faktycznie wszyscy chcieli złożyć wniosek, by dostać wuzetkę na starych zasadach. Plan Ogólny finalnie postawił temu tamę. Oczywiście jeszcze przez kilka miesięcy wuzetki na starych zasadach były wydawane, bo kończono wcześniejsze postępowania, ale przynajmniej ta góra nowych wniosków już nie rosła. Teraz o wuzetkę wnioskować można tylko dla obszarów uzupełnienia zabudowy, a to jednak zdecydowanie mniejsza część miasta.

Czy po ośmiu miesiącach obowiązywania Planu widać już jego wady?
– Plan ogólny jest pewnym etapem procesu planistycznego, więc jakość zweryfikuje się dopiero wtedy, gdy na jego bazie zaczniemy uchwalać plany miejscowe i wydawać nowe warunki zabudowy. W planie mamy 11 tys. stref planistycznych, więc może się okazać, że dla niektórych parametry nie są optymalnie dobrane i pojawią się wnioski o zmiany, ale na razie ich nie ma.

Co ze starymi wuzetkami, które zostały wpisane do Planu ogólnego, bo miasto obawiało się odszkodowań?
– To jest najsłabsza część całej reformy planistycznej i dowód na to, że niestety zabrakło rządzącym w 2023 r. odwagi. Początkowo był przecież plan, żeby wygaszać stopniowo stare wuzetki, ale ostatecznie się z tego wycofano. Efekt jest taki, że mamy w obrocie wuzetki sprzed 10, 15 lat, na które nawet czasem nie da się już uzyskać pozwolenia na budowę, ale wciąż mogą one wpływać na wartość gruntu i powodować roszczenia odszkodowawcze. Żal, że tak się stało, bo wuzetka powinna służyć prowadzeniu procesu inwestycyjnego, a nie lokacie kapitału na przyszłość.

Czy rzeczywiście groziły nam tak wielkie odszkodowania, że nie warto było ryzykować niedopasowania Planu ogólnego do decyzji wydawanych przez lata?
– Plan ogólny nie generuje bezpośrednio skutków finansowych, ale było kilka przypadków, kiedy miasto musiało zapłacić odszkodowania, bo plany miejscowe wygaszały już wydane wuzetki i w ten sposób pogorszyły warunki inwestycyjne. Oczywiście trzeba odróżnić kwoty, których domagają się właściciele gruntów, od tych, które finalnie zasądzają sądy, ale były bolesne finansowo przypadki, np. w okolicy Żurawińca, gdzie obroniliśmy przed zabudową duży teren zielony, choć trzeba było za to zapłacić. Więc ta ostrożność jest zrozumiała, dlatego bardzo uważnie sprawdzamy, co jest w wuzetkach zapisane i ważymy dwie ważne dla miasta racje: finansową i urbanistyczną.

Zapytam jeszcze o tereny zielone: czy Plan ogólny dobrze je zabezpiecza?
– Tak, uważam, że Plan ogólny zieleń zabezpiecza znacznie lepiej niż dotychczas, bo tam, gdzie wpisana jest strefa zieleni, już warunków zabudowy wydać nie można, więc nie ma wyścigu, w którym wygrywa albo inwestor z wuzetką albo miasto z planem miejscowym. Wyjątkiem są oczywiście postępowania rozpoczęte przed wejściem w życie planu. Jednocześnie miasto może dowolnie ograniczać obszary uzupełnienia zabudowy i wprowadzić realny przymus planistyczny, czyli uruchomienie inwestycyjne terenu wyłącznie na planie miejscowym.

A Golęcin? Niby klin zieleni, a miasto chce tam postawić halę lekkoatletyczną i jeszcze parę innych inwestycji...
– Plan ogólny dla Golęcina jest dobry, problemem jest projekt planu miejscowego, który budzi kontrowersje, bo ma te inwestycje umożliwiać. Kłopot jest też z komunikacją tych zamierzeń. I tymi kwestiami, jako komisja polityki przestrzennej, będziemy się zajmować.

Opiniował Pan plan ogólny dla Wrocławia. Mają lepszy?
– Przyznam, że bardzo podobny. We Wrocławiu też jest około 10 tys. stref planistycznych, więc najwyraźniej w miastach tej wielkości i o takim stopniu skomplikowania plany muszą być tak samo szczegółowo opracowywane. Generalnie widzę też wiele analogii dotyczących samego przygotowania planu. Na przykład ich plan też uwzględniał ciągłość polityki przestrzennej, ale z korektami, bo zamienili na mieszkaniówkę część terenów poprzemysłowych, choć nie zdecydowali się na ten cel przeznaczyć ogrodów działkowych. Na koniec radni złożyli ok. 50 wniosków i połowa została zaakceptowana, więc też podobnie jak u nas. Jeden z wniosków dotyczył tego, by w ogóle nie było we Wrocławiu obszarów uzupełnienia zabudowy i nowych wuzetek, ale ostatecznie, choć na żyletki, ta poprawka została odrzucona. ●

eprasa.pl 7b28a49c00

Drastyczny wzrost zakłóceń sygnału satelitarnego na Pomorzu

Rosjanie atakują z kosmosu?

Średnio w dwóch na trzy dni dochodzi do silnych zakłóceń sygnału satelitarnego nad Bałtykiem i w samym Trójmieście – wskazuje Państwowy Instytut Badawczy. Ofiarą zakłóceń padł ostatnio polski okręt ORP Albatros.

Paweł Wojciechowski

Turyści jadący na Półwysep Helski nie powinni być zaskoczeni, jeśli nawigacja w samochodzie pokazuje, że znajdują się właśnie na środku Zatoki Gdańskiej. Od kilku miesięcy znacznie nasiliły się bowiem ataki zakłócające sygnały GNSS. Problem zauważają nie tylko mieszkańcy i turyści, ale przede wszystkim operatorzy dronów, które spadają do wód Bałtyku, a także rybacy i marynarze, którzy podczas wyznaczania pozycji i kierunku muszą posiłkować się starymi metodami nawigacji.

Problem z zakłócaniem sygnałów satelitarnych przybrał na sile od wybuchu wojny w Ukrainie i od początku jasne jest, że za wszystkim stoją służby rosyjskie. Zakłócanie sygnałów satelitarnych jest bowiem elementem trwającej na Bałtyku wojny hybrydowej.

– Jeśli mówimy o zakłóceniach systemów satelitarnych, używamy dwóch terminów: jamming, czyli zagłuszanie sygnału, oraz spoofing, czyli podszywanie się, w tym wypadku pod obcy sygnał nawigacyjny

– mówił w rozmowie z „Wyborczą" Paweł Korzec, redaktor naczelny portalu Dlapilota.pl oraz właściciel firmy GPSPATRON, zajmującej się systemami chroniącymi przed zakłóceniem sygnałów satelitarnych.

Ofiarą jammingu padł też ostatnio polski okręt, niszczyciel min ORP Albators. O incydencie poinformowało dowództwo NATO w Brunssum w Holandii. Komunikat z 24 sierpnia mówi o incydencie z 21 sierpnia. Nie sprecyzowano miejsca, w którym przebywał okręt, wiadomo jedynie, że operował na Morzu Bałtyckim i „doświadczył zakłóceń sygnału". Podkreślono, że NATO stale monitoruje sytuację związaną z zakłóceniami GNSS.

Państwowy Instytut Badawczy sprawdził i przeanalizował dane dotyczące zakłóceń z ostatnich miesięcy. Wyniki pokazały, że jest gorzej niż sądzono.

Dwa na trzy dni z zakłóceniami

Pomiarów anomalii wykonały stacje pomiarowe Instytutu Łączności PIB w Gdańsku. I wskazały na drastyczny i systematyczny wzrost skali celowych zakłóceń sygnałów nawigacji satelitarnej w rejonie Trójmiasta od początku 2026 roku. „Zjawisko to przyjmuje formę zarówno wielogodzinnych zakłóceń we wszystkich pasmach GNSS, jak i zakłóceń częściowych" – informuje PIB.

W dniach objętych zakłóceniami mapy w urządzeniach mobilnych całkowicie gubią sygnał, wskazują błędną lokalizację lub uniemożliwiają wyznaczenie trasy, podczas gdy w dniach z zakłóceniami częściowymi (częstotliwość rzędu 17–29 procent w miesiącach letnich) pozycjonowanie może być mocno opóźnione lub nieprecyzyjne.

Analitycy wskazali, że szczególnie intensywnie sygnał był w szczycie sezonu letniego, kiedy to w małych nadmorskich miejscowościach przebywa tysiące turystów.

W maju i czerwcu 2026 roku istotne, wielogodzinne zakłócenia we wszystkich pasmach występowały aż przez 70 procent dni w miesiącu. Dni całkowicie wolne od zakłóceń stanowiły zaledwie 10 procent (maj) oraz 13 procent (czerwiec) – wskazują pomiary PIB.

Przez pierwsze 19 dni sierpnia odsetek dni z całkowitymi zakłóceniami wyniósł 63 procent, co oznacza, że nawigacja satelitarna w telefonach i odbiornikach cywilnych zawodziła średnio w dwóch na trzy dni. PIB alarmuje, że od początku roku aż połowa dni była objęta zakłóceniami częściowymi.

Pomiarów zakłóceń, odrębnie od PIB, dokonuje jeszcze prywatna spółka Blue Dot Solutions. Specjaliści wskazali, że w lipcu zakłócenia występowały przez 90 godzin. I pochodziły głównie z kierunku północno-wschodniego.

Lipcowe incydenty zazwyczaj zaczynały się po godz. 16 i kończyły o godz. 8. Co ciekawe, większość tych zakłóceń rozpoczęła się po 14 lipca. Wówczas większość ataków było także wyraźnie dłuższych – wskazywał w komunikacie do mediów Krzysztof Kanawka, CEO spółki.

Do czerwca sądzono, że źródłem zakłóceń są rosyjskie zagłuszarki, ulokowane na rosyjskich okrętach oraz systemy walki elektronicznej w obwodzie królewieckim. Jak pisał na łamach „Wyborczej" red. Piotr Cieśliński, najnowsze ustalenia amerykańskich naukowców wskazują natomiast, że rosyjskiego ustrojstwa należy szukać nie tylko na lądzie, ale też w kosmosie. Zespół pod kierunkiem Todda Humphreysa, szefa Laboratorium Radionawigacji na Uniwersytecie Teksańskim w Austin w USA, przeanalizował dane z lat 2019-2026. Naukowcy doszli do wniosku, że źródłem zakłóceń jest rosyjska konstelacja satelitów wczesnego ostrzegania EKS, które krążą po orbitach typu Mołnia, czyli eliptycznie wydłużonych.

Ustalili, że za zakłócenia zarejestrowane 11 lutego odpowiada rosyjski satelita Kosmos 2546.

Wojsko: Całkowite wyeliminowanie zakłóceń jest bardzo trudne

Zakłócenia sygnałów satelitarnych monitorowane są przez wojsko. Dowództwo Komponentu Wojsk Obrony Cyberprzestrzeni zapewnia, że zakłócenia są odnotowywane i analizowane, chociażby pod kątem potencjalnego wpływu zakłóceń na urządzenia wykorzystujące sygnały GNSS. Skąd w miesiącach letnich wzrost zakłóceń?

– Skala i natężenie obserwowanych zakłóceń są związane z bieżącą sytuacją bezpieczeństwa w regionie – odpowiada „Wyborczej" podpułkownik Przemysław Lipczyński, rzecznik prasowy DKWOC.

– Jedną z możliwych przyczyn jest wykorzystanie aktywnych systemów walki elektronicznej, których działanie może prowadzić do ograniczenia możliwości precyzyjnej geolokalizacji oraz zaburzenia wzorca czasu dystrybuowanego w sygnale GNSS – wskazuje rzecznik.

Czy zakłócenia mogą wynikać z działań, jakie podczas manewrów morskich bądź ćwiczeń podejmują wojska NATO? Podpułkownik Lipczyński przyznaje, że systemy walki elektronicznej są wykorzystywane przez NATO, w tym m.in. Marynarkę Wojenną, ale odbywa się to „zgodnie ze ściśle określonymi procedurami i z zachowaniem rygorystycznych warunków bezpieczeństwa".

– Każde tego rodzaju przedsięwzięcie jest poprzedzone szczegółowym planowaniem oraz analizą ryzyka, w tym możliwości oddziaływania na systemy cywilne związane m.in. z bezpieczeństwem żeglugi powietrznej i morskiej oraz transportu lądowego – odpowiada podpułkownik Lipczyński. – W czasie pokoju wykorzystanie środków walki elektronicznej przez siły NATO ma charakter krótkotrwały i przede wszystkim szkoleniowy. Nie jest prowadzone w sposób, który miałby na celu celowe paraliżowanie systemów odpowiedzialnych za bezpieczeństwo – dowiadujemy się od rzecznika.

Wojska Obrony Cyberprzestrzeni zapewniają, że istnieją rozwiązania techniczne i systemowe pozwalające ograniczać wpływ zakłóceń radioelektronicznych. Ich skuteczność zależy jednak od rodzaju, charakteru i skali tych zakłóceń.

– W przypadku celowych zakłóceń generowanych przez wyspecjalizowane systemy walki elektronicznej ich całkowite wyeliminowanie jest w praktyce bardzo trudne – przyznaje podpułkownik Lipczyński. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE Gdańsk/34450657

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U.2026.399 ze zm.)

Prezydent Miasta Gdańska

informuje, iż w siedzibie **Urzędu Miejskiego w Gdańsku ul. Nowe Ogrody 8/12, od dnia 25 sierpnia 2026 r. na okres 21 dni, wywieszone zostały wykazy nieruchomości Skarbu Państwa objętych niżej wymienionymi zarządzeniami wydanymi przez Prezydenta Miasta Gdańska w dniu 21 sierpnia 2026 r.**

ZARZĄDZENIE Nr 1360/26
PREZYDENTA MIASTA GDAŃSKA
w sprawie podania do publicznej wiadomości wykazu zawierającego nieruchomość gruntową, stanowiącą własność Skarbu Państwa, przeznaczoną do przekazania w formie darowizny na rzecz Gminy Miasta Gdańska.

ZARZĄDZENIE Nr 1361/26
PREZYDENTA MIASTA GDAŃSKA
w sprawie podania do publicznej wiadomości wykazu zawierającego nieruchomość gruntową, stanowiącą własność Skarbu Państwa, przeznaczoną do przekazania w formie darowizny na rzecz Gminy Miasta Gdańska.

ZARZĄDZENIE Nr 1362/26
PREZYDENTA MIASTA GDAŃSKA
w sprawie podania do publicznej wiadomości wykazu zawierającego nieruchomość gruntową, stanowiącą własność Skarbu Państwa, przeznaczoną do przekazania w formie darowizny na rzecz Gminy Miasta Gdańska.

NEC TEMERE NEC TIMIDE

GDAŃSK
ul. Nowe Ogrody 8/12, 80-803 Gdańsk,
tel. 58 323 63 79, e-mail: ws@gdansk.gda.pl,
www.gdansk.pl

OGŁOSZENIE PŁATNE Gdańsk/34450310

OBWIESZCZENIE

Działając na podstawie art. 10, 49 i 61 Kodeksu postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2025r., poz. 1691) art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2024r., poz. 311),

Prezydent Miasta Gdańska
zawiadamia o wszczęciu postępowania administracyjnego w sprawie pozwolenia na realizację inwestycji drogowej pn.:

Budowa układu drogowego w obszarze Portu Północnego w Gdańsku - zakres: budowa południowego przebiegu odcinka ul. Andruszkiewicza, dz. nr: 3/111, 3/112 obr. 0275, dz. nr: 77/4, 78/3, 80, 82/1, 82/2, 83 obr. 0086, na wniosek z dnia 01.06.2026r., uzupełniony w dniu 13.08.2026r., Inwestora: Prezydent Miasta Gdańska - Zarządca Drogi, ul. Nowe Ogrody 8/12, 80-803 Gdańsk, reprezentowanego przez pełnomocnika: Pan Piotr Żarnoch,

wykaz działek w liniach rozgraniczających pasy drogowe:
(w nawiasach wskazano numery działek przed podziałem)
ul. Andruszkiewicza:
- obr. 0275, dz. nr: 3/217 (3/111), 3/219 (3/112);
- obr. 0086, dz. nr: 77/8 (77/4), 78/5 (78/3), 80/1 (80), 82/3 (82/1), 82/6 (82/2), 83/2 (83);

wykaz nieruchomości lub ich części, z których będzie ograniczone korzystanie w związku z budową lub przebudową urządzeń wodnych lub urządzeń melioracji wodnych szczegółowych:
- obr. 0275, dz. nr 3/110;
- obr. 0086, dz. nr 77/10;

wykaz nieruchomości lub ich części, z których będzie ograniczone korzystanie w związku z budową zjazdów:
- obr. 0086, dz. nr 77/10;

wykaz działek które zostaną włączone w pasy drogowe i przejdą na własność Gminy Miasta Gdańska:
(w nawiasach wskazano numery działek przed podziałem)
- obr. 0275, dz. nr 3/217 (3/111)
- obr. 0086, dz. nr: 80/1 (80), 82/3 (82/1)

Ponadto informuję, iż zgodnie z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego zawiadomienie stron uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Informacje o inwestycji można uzyskać telefonicznie w godzinach pracy tut. Urzędu pod numerem tel. **58 526-8164** lub osobiście po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu terminu z prowadzącym sprawę. Strony mogą składać ewentualne wnioski i zastrzeżenia za pośrednictwem poczty, przez elektroniczną skrzynkę podawczą lub bezpośrednio w kancelarii tut. Urzędu w terminie 14 dni od daty doręczenia niniejszego zawiadomienia.

PREZYDENT MIASTA GDAŃSKA
z up.
inż. Anna Kolas
Kierownik Referatu Architektury-Śródmieście
/-/ dokument podpisany kwalifikowanym podpisem elektronicznym

NEC TEMERE NEC TIMIDE

GDAŃSK
ul.Nowe Ogrody 8/12, 80-803 Gdańsk
tel.: 58 323 6451, fax: 58 323 64 98
e-mail: wuia@gdansk.gda.pl
www.gdansk.pl

eprasa.pl 7b28a49c00

OGŁOSZENIE

Stosownie do art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz.U. z 2026r., poz. 399 ze zm.)

Wójt Gminy Kłodawa informuje,

że w dniu 31.08.2026 roku wywieszony został w siedzibie tutejszego urzędu **wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy objęty Zarządzeniem Nr W/51/2026 z dnia 31.08.2026 r.**

Bliższych informacji udziela Referat Inwestycji i Gospodarki Gruntami Urzędu Gminy Kłodawa tel. 95 7216 670.

Wójt Gminy
/-/ Anna Mołodciak

Lubuskie/34450643

Wójt Gminy Kaźmierz informuje,

że dnia 2 września 2026 r. na okres 21 dni w siedzibie Urzędu Gminy w Kaźmierzu zostanie wywieszony

wykaz nieruchomości przeznaczonych sprzedaży nr NI.6840.1.9.2026.

Z treścią wykazu można zapoznać się na stronie internetowej i BIP Gminy Kaźmierz

Poznań/34450600

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U.2026.399 ze zm.)

Prezydent Miasta Gdańska

informuje, iż w siedzibie **Urzędu Miejskiego w Gdańsku ul. Nowe Ogrody 8/12, od dnia 27 sierpnia 2026 r. na okres 21 dni, wywieszone zostały wykazy nieruchomości Skarbu Państwa objętych niżej wymienionymi zarządzeniami wydanymi przez Prezydenta Miasta Gdańska w dniu 25 sierpnia 2026 r.**

ZARZĄDZENIE Nr 1418/26
PREZYDENTA MIASTA GDAŃSKA

w sprawie podania do publicznej wiadomości wykazu nieruchomości gruntowej, stanowiącej własność Skarbu Państwa, przeznaczonej do przekazania w formie darowizny na rzecz Gminy Miasta Gdańska.

ZARZĄDZENIE Nr 1419/26
PREZYDENTA MIASTA GDAŃSKA

w sprawie podania do publicznej wiadomości wykazu nieruchomości gruntowej, stanowiącej własność Skarbu Państwa, przeznaczonej do przekazania w formie darowizny na rzecz Gminy Miasta Gdańska.

NEC TEMERE NEC TIMIDE

GDAŃSK

ul. Nowe Ogrody 8/12, 80-803 Gdańsk,
tel. 58 323 63 79, e-mail: ws@gdansk.gda.pl,
www.gdansk.pl

Gdańsk/34450661

AGENCJA MIENIA WOJSKOWEGO

Dyrektor Agencji Mienia Wojskowego Oddziału Regionalnego w Szczecinie

podaje do publicznej wiadomości, że na tablicach ogłoszeń w budynkach Agencji Mienia Wojskowego Oddziału Regionalnego w Szczecinie przy ul. Potulickiej 2 i Księcia Sambora 4, **wywieszony został wykaz terenu T1 o pow. 5,00 m², stanowiącego część dz. nr 2/9 o pow. 0,1132 ha, położonej w Szczecinie przy Al. Piastów 40A,** obr. 1049, Śródmieście 49 KW SZ1S/00119696/4, przeznaczonego do najmu w drodze bezprzetargowej. Wszelkie informacje można uzyskać pod numerem tel. 91 447 2037 lub 697 080 490.

Podstawa prawna: art. 35 ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami (t. j. Dz. U. z 2026 r. poz. 339 ze zm.).

Oddział Regionalny w Szczecinie • ul. Potulicka 2, 70-952 Szczecin, skr. poczt. 1100
Sekretariat: tel. 91 447-20-00, Kancelaria: tel. 91 447-21-10, faks 91 447-20-01
e-mail: szczecin@amw.com.pl • www.amw.com.pl

WYKAZ WYKAZ WYKAZ WYKAZ WYKAZ WYKAZ WYKAZ WYKAZ WYKAZ WYKAZ

Szczecin/34450507

Gdańskie Nieruchomości

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r. poz. 399 i 912) **Gdańskie Nieruchomości Samorządowy Zakład Budżetowy** informują, że na tablicach ogłoszeń: w siedzibie przy ul. Partyzantów 74, Działu Nieruchomości i Lokali Użytkowych przy ul. Dyrekcyjnej 5, właściwych terytorialnie Obszarach Administracyjnych, Urzędu Miejskiego w Gdańsku przy ul. Nowe Ogrody 8/12, a także na stronach internetowych www.gdansk.pl, www.nieruchomoscigda.pl, zostało wywieszone na okres 21 dni **zmieniające zarządzenie Nr 1492/26 Prezydenta Miasta Gdańska z dnia 31 sierpnia 2026 roku** w sprawie użyczenia oraz zatwierdzenia i podania do publicznej wiadomości wykazu zawierającego opis lokalu użytkowego przy ul. Floriańskiej 3 w Gdańsku przeznaczonego do oddania w użyczenie; **zmieniające zarządzenie Nr 1493/26 Prezydenta Miasta Gdańska z dnia 31 sierpnia 2026 roku** w sprawie użyczenia oraz zatwierdzenia i podania do publicznej wiadomości wykazu zawierającego opis lokalu użytkowego przy ul. Floriańskiej 3 w Gdańsku przeznaczonego do oddania w użyczenie.

Gdańsk/34450543

WI-V.747.1.29.2025.JP.zzd
Gdańsk, 28 sierpnia 2026 r.

OBWIESZCZENIE

Działając na podstawie art. 9q ust. 5 ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym (Dz.U. z 2025 r. poz. 1234 ze zm.), oraz art. 49 i 131 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks Postępowania Administracyjnego (Dz.U. z 2025 r. poz. 1691),

Wojewoda Pomorski zawiadamia,

że zostały wniesione odwołania od decyzji Wojewody Pomorskiego nr WI-V.747.1.29.2025.JP z dnia 18 czerwca 2026 r., o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej dla przedsięwzięcia pn.:

„Budowa linii kolejowej nr 230 Wejherowo – Steknica odcinek 5 Słajszewo Elektrownia – Steknica w km od 50+373 do 65+171 wraz z fragmentem łącznicy do linii kolejowej 229 Lębork – Łeba od km proj. 1+950 do km proj. 3+061" w ramach projektu: „Zapewnienie dostępu kolejowego do elektrowni jądrowej Lubiatowo - Kopalino"",
na działkach ewidencyjnych nr:

w powiecie lęborskim:

- **Gmina Wicko, obręb 0006 Łebieniec**: **105, 11/1** (11), **11/2** (11), **129/1** (129), **129/2** (129), **130/1** (130), **130/2** (130), **131/7** (131/2), **131/8** (131/2), **131/9** (131/3), **131/10** (131/3), **131/11** (131/6), **131/12** (131/6), **133/2** (133/1), **133/3** (133/1), **14/4** (14/3), **14/5** (14/3), **19/1** (19), **19/2** (19), **19/3** (19), **25/1** (25), **25/2** (25), **3/2** (3/1), **3/3** (3/1), **310/1** (310), **310/2** (310), **317, 329, 350/1** (350), **350/2** (350), **350/3** (350), **350/4** (350), **350/5** (350), **350/6** (350), **353/2** (353), **353/3** (353), **42/2** (42), **42/3** (42), **42/4** (42), **43/1** (43), **43/2** (43), **43/3** (43), **45/2** (45/1), **45/3** (45/1), **45/4** (45/1), **46/1** (46), **46/2** (46), **46/3** (46), **47/1** (47), **47/2** (47), **47/3** (47), **48/1** (48), **48/2** (48), **48/3** (48), **48/4** (48), **49/2** (49), **49/3** (49), **49/4** (49), **50/1** (50), **50/2** (50), **50/3** (50), **51/1** (51), **51/2** (51), **52/1** (52), **52/2** (52), **60/1** (60), **60/2** (60), **60/3** (60), **61/4** (61/2), **61/5** (61/2), **61/6** (61/2), **61/7** (61/3), **61/8** (61/3), **61/9** (61/3), **61/10** (61/3), **61/11** (61/3), **61/12** (61/3), **65/1** (65), **65/2** (65), **65/3** (65), **70/5** (70/4), **70/6** (70/4), **70/7** (70/4);
- **Gmina Wicko, obręb 0010 Sarbsk**: **10/61** (10/10), **10/62** (10/10), **10/63** (10/10), **10/64** (10/11), **10/65** (10/11), **10/66** (10/11), **10/67** (10/11), **10/13, 10/42** (10/2), **10/43** (10/2), **10/44** (10/2), **10/45** (10/2), **10/68** (10/21), **10/69** (10/21), **10/22, 10/70** (10/29), **10/71** (10/29), **10/72** (10/29), **10/73** (10/30), **10/74** (10/30), **10/75** (10/30), **10/76** (10/30), **10/77** (10/30), **10/78** (10/30), **10/79** (10/32), **10/80** (10/32), **10/81** (10/32), **10/82** (10/33), **10/83** (10/33), **10/84** (10/33), **10/86** (10/34), **10/87** (10/34), **10/88** (10/34), **10/89** (10/35), **10/90** (10/35), **10/92** (10/36), **10/93** (10/36), **10/94** (10/37), **10/95** (10/37), **10/96** (10/37), **10/97** (10/38), **10/98** (10/38), **10/99** (10/38), **10/39, 10/46** (10/4), **10/47** (10/4), **10/48** (10/4), **10/49** (10/4), **10/40, 10/50** (10/5), **10/51** (10/5), **10/52** (10/5), **10/53** (10/5), **10/54** (10/5), **10/55** (10/7), **10/56** (10/7), **10/57** (10/7), **10/58** (10/7), **10/59** (10/7), **10/60** (10/7), **10/9, 100/280** (100/105), **100/281** (100/105), **100/282** (100/105), **100/283** (100/105), **100/284** (100/105), **100/285** (100/105), **100/286** (100/105), **100/287** (100/105), **100/288** (100/105), **100/289** (100/105), **100/290** (100/108), **100/291** (100/108), **100/13, 100/293** (100/150), **100/294** (100/150), **100/295** (100/150), **100/296** (100/150), **100/297** (100/150), **100/298** (100/150), **100/299** (100/150), **100/301** (100/150), **100/302** (100/150), **100/303** (100/163), **100/305** (100/164), **100/306** (100/164), **100/308** (100/165), **100/309** (100/165), **100/310** (100/165), **100/311** (100/166), **100/312** (100/166), **100/313** (100/166), **100/314** (100/167), **100/315** (100/167), **100/316** (100/167), **100/317** (100/180), **100/318** (100/180), **100/319** (100/190), **100/320** (100/190), **100/321** (100/190), **100/322** (100/190), **100/323** (100/191), **100/324** (100/191), **100/325** (100/191), **100/326** (100/192), **100/327** (100/192), **100/328** (100/192), **100/329** (100/192), **100/330** (100/193), **100/331** (100/193), **100/194, 100/333** (100/195), **100/334** (100/195), **100/335** (100/195), **100/336** (100/196), **100/337** (100/196), **100/199, 100/201, 100/203, 100/204, 100/338** (100/205), **100/339** (100/205), **100/341** (100/205), **100/342** (100/206), **100/343** (100/206), **100/344** (100/206), **100/345** (100/207), **100/346** (100/207), **100/347** (100/207), **100/348** (100/207), **100/350** (100/208), **100/351** (100/208), **100/352** (100/208), **100/353** (100/209), **100/354** (100/209), **100/355** (100/209), **100/356** (100/210), **100/235** (100/66), **100/236** (100/66), **100/237** (100/66), **100/238** (100/66), **100/239** (100/66), **100/240** (100/66), **100/241** (100/66), **100/242** (100/66), **100/243** (100/66), **100/244** (100/66), **100/245** (100/66), **100/246** (100/66), **100/83, 100/85, 100/247** (100/86), **100/248** (100/86), **100/249** (100/87), **100/250** (100/87), **100/251** (100/87), **100/252** (100/88), **100/253** (100/88), **100/254** (100/88), **100/255** (100/89), **100/256** (100/89), **100/257** (100/89), **100/258** (100/89), **100/259** (100/90), **100/260** (100/90), **100/261** (100/90), **100/262** (100/90), **100/263** (100/91), **100/264** (100/91), **100/265** (100/91), **100/266** (100/91), **100/267** (100/92), **100/268** (100/92), **100/269** (100/92), **100/270** (100/93), **100/272** (100/94), **100/274** (100/97), **100/275** (100/97), **100/98, 100/276** (100/99), **100/277** (100/99), **100/278** (100/99), **101/1** (101), **101/2** (101), **101/3** (101), **101/4** (101), **101/5** (101), **101/6** (101), **12/1** (12), **12/2** (12), **12/3** (12), **12/4** (12), **12/5** (12), **13/57** (13/14), **13/58** (13/14), **13/59** (13/15), **13/60** (13/15), **13/61** (13/15), **13/62** (13/15), **13/63** (13/16), **13/64** (13/16), **13/65** (13/16), **13/66** (13/16), **13/67** (13/17), **13/68** (13/17), **13/69** (13/17), **13/70** (13/17), **13/71** (13/18), **13/72** (13/18), **13/73** (13/18), **13/74** (13/18), **13/75** (13/18), **13/55, 14/1** (14), **14/2** (14), **14/3** (14), **204/24** (204/4), **204/25** (204/4), **204/27** (204/5), **204/28** (204/5), **204/29** (204/5), **204/10** (204/6), **204/11** (204/6), **204/12** (204/6), **204/13** (204/7), **204/14** (204/7), **204/15** (204/7), **204/17** (204/8), **204/18** (204/8), **204/19** (204/8), **204/20** (204/8), **204/21** (204/9), **204/22** (204/9), **204/23** (204/9), **205/1** (205), **205/2** (205), **205/4** (205), **206/1** (206), **206/2** (206), **206/3** (206), **206/4** (206), **21/1** (21), **21/2** (21), **21/3** (21), **21/4** (21), **25/80** (25/34), **25/81** (25/34), **25/82** (25/34), **25/83** (25/35), **25/84** (25/35), **25/36, 25/85** (25/37), **25/86** (25/37), **25/87** (25/38), **25/88** (25/38), **25/89** (25/38), **25/90** (25/38), **30/1** (30), **30/2** (30), **30/3** (30), **31/1** (31), **31/2** (31), **32, 41/18** (41/12), **41/19** (41/12), **41/20** (41/12), **41/22** (41/12), **41/23** (41/15), **41/24** (41/15), **41/25** (41/15), **41/27** (41/15), **41/16** (41/7), **42/1** (42), **42/2** (42), **42/3** (42), **43/15** (43/11), **43/16** (43/11), **43/18** (43/13), **43/20** (43/14), **43/21** (43/14), **43/22** (43/14), **43/23** (43/14), **43/24** (43/14), **44/1** (44), **44/2** (44), **44/3** (44), **45/1** (45), **46/6** (46/5), **46/7** (46/5), **46/8** (46/5), **52/1** (52), **52/2** (52), **52/3** (52), **9/1** (9), **9/2** (9), **9/3** (9), **9/4** (9), **9/6** (9), **97, 98/44** (98/1), **98/45** (98/1), **98/46** (98/1), **98/47** (98/1), **98/12, 98/48** (98/14), **98/49** (98/14), **98/50** (98/15), **98/51** (98/15), **98/52** (98/15), **98/53** (98/15), **98/54** (98/15), **98/55** (98/17), **98/28, 98/39, 98/40, 98/5, 99/1** (99), **99/2** (99), **99/3** (99), **99/4** (99), **99/5** (99);
- **Gmina Wicko, obręb 0011 Szczenurze**: **10/4** (10/2), **10/6** (10/3), **10/7** (10/3), **108/29** (108/13), **108/30** (108/13), **108/32** (108/14), **108/33** (108/14), **108/34** (108/14), **12, 130/3** (130/1), **130/4** (130/1), **130/5** (130/1), **137/8** (137/6), **137/9** (137/6), **137/10** (137/6), **137/12** (137/7), **137/13** (137/7), **14/2** (14/1), **14/3** (14/1), **14/4** (14/1), **14/5** (14/1), **14/6** (14/1), **14/7** (14/1), **14/10** (14/1), **14/11** (14/1), **149, 15/1** (15), **15/2** (15), **15/3** (15), **153/2** (153/1), **153/3** (153/1), **153/4** (153/1), **187/2** (187/1), **187/3** (187/1), **187/4** (187/1), **193/83** (193/13), **193/85** (193/14), **193/87** (193/20), **193/88** (193/20), **193/89** (193/20), **193/90** (193/20), **193/91** (193/20), **193/93** (193/20), **193/94** (193/29), **193/96** (193/30), **193/98** (193/32), **193/99** (193/32), **193/100** (193/32), **193/101** (193/42), **193/102** (193/42), **193/103** (193/42), **193/104** (193/42), **193/107** (193/52), **193/108** (193/52), **193/109** (193/53), **193/110** (193/53), **193/111** (193/54), **193/112** (193/54), **193/113** (193/64), **193/114** (193/64), **193/116** (193/65), **193/118** (193/67), **193/120** (193/68), **193/121** (193/68), **193/123** (193/69), **193/124** (193/69), **193/79** (193/7), **193/80** (193/7), **193/81** (193/7), **193/82** (193/7), **193/125** (193/70), **193/127** (193/71), **193/128** (193/71), **193/130** (193/72), **193/131** (193/72), **193/132** (193/73), **193/133** (193/73), **193/134** (193/74), **193/135** (193/74), **193/137** (193/75), **198/19** (198/11), **198/20** (198/11), **198/21** (198/11), **198/22** (198/11), **198/23** (198/11), **198/24** (198/11), **198/26** (198/18), **198/27** (198/18), **201/1** (201), **201/2** (201), **201/3** (201), **201/4** (201), **201/6** (201), **34/1** (34), **34/2** (34), **34/3** (34), **397/3** (397/1), **397/4** (397/1), **397/5** (397/1), **397/6** (397/1), **397/7** (397/1), **397/8** (397/1), **397/10** (397/1), **40/4** (40/3), **40/5** (40/3), **40/6** (40/3), **40/7** (40/3), **40/8** (40/3), **40/9** (40/3), **408/1** (408), **408/2** (408), **408/3** (408), **408/4** (408), **409/1** (409), **409/2** (409), **409/3** (409), **410, 90/25** (90/14), **90/27** (90/15), **90/29** (90/16), **90/30** (90/16), **90/31** (90/16), **90/34** (90/17), **90/35** (90/17), **90/19** (90/2), **90/20** (90/2), **90/22** (90/3), **90/23** (90/3), **94/5** (94/2), **98/1** (98), **98/2** (98), **98/3** (98), **99/1** (99), **99/2** (99), **99/3** (99);
- **Gmina Wicko, obręb 0012 Ulinia**: **103/1** (103), **103/2** (103), **103/3** (103), **104/1** (104), **104/2** (104), **107/1** (107), **107/2** (107), **108/1** (108), **108/2** (108), **12/16** (12/10), **12/17** (12/10), **12/18** (12/10), **12/19** (12/10), **12/20** (12/10), **12/2, 12/11** (12/6), **12/12** (12/6), **12/13** (12/6), **12/14** (12/6), **12/15** (12/6), **12/8, 12/9, 13/1** (13), **13/2** (13), **13/3** (13), **14/1** (14), **14/2** (14), **14/3** (14), **15/2** (15), **15/3** (15), **16/1** (16), **16/2** (16), **16/3** (16), **17/1** (17), **17/2** (17), **17/3** (17), **18/2** (18), **18/3** (18), **18/4** (18), **187/1** (187), **187/2** (187), **187/3** (187), **19/2** (19), 19/3 (19), **19/4** (19), **20/2** (20), **20/4** (20), **20/5** (20), **20/6** (20), **206/1** (206), **206/2** (206), **21/2** (21), **21/3** (21), **22/1** (22), **22/2** (22), **23/1** (23), **23/2** (23), **23/3** (23), **24, 26/3** (26/1), **37/1** (37), **37/2** (37), **37/3** (37), **37/4** (37), **37/5** (37), **37/6** (37), **38/4** (38/1), **38/5** (38/1), **38/6** (38/1), **38/7** (38/1), **38/8** (38/1), **38/9** (38/1), **38/10** (38/1), **38/11** (38/1), **38/12** (38/1), **38/13** (38/1), **38/14** (38/1), **39/1** (39), **39/2** (39), **39/3** (39), **39/4** (39), **39/5** (39), **40/4** (40/1), **40/6** (40/3), **40/7** (40/3), **40/8** (40/3), **40/9** (40/3), **40/10** (40/3), **85, 87, 9/1, 9/2, 93/2** (93/1), **93/3** (93/1), **94, 95/3** (95/2), **95/4** (95/2), **95/5** (95/2), **98/1** (98), **98/2** (98), **98/3** (98), **99/1** (99), **99/2** (99), **99/3** (99);
- **Gmina Wicko, obręb 0016 Żarnowska**: **48/5** (48/4), **48/6** (48/4), **48/**7 (48/4), **48/8** (48/4);

w powiecie wejherowskim:

- **Gmina Choczewo, obręb 0007 Sasino**: **143/35, 406/23, 406/28, 406/8, 408/12, 408/13, 408/29** (408/14), **408/31** (408/15), **408/32** (408/15), **408/44** (408/17), **408/34** (408/27), **408/35** (408/27), **408/37** (408/27), **408/38** (408/27), **408/39** (408/27), **408/40** (408/28), **408/41** (408/28), **408/42** (408/28), **408/46** (408/4), **408/47** (408/4), **408/48** (408/4), **408/49** (408/4), **408/50** (408/4), **463/3** (463/1), **463/4** (463/1), **463/5** (463/1), **464, 465/1** (465), **465/2** (465), **466/1** (466), **466/2** (466), **469, 474, 509, 52, 53/1** (53), **53/2** (53), **53/3** (53), **54/1** (54), **54/2** (54), **54/3** (54), **55/43** (55/1), **55/44** (55/1), **55/56** (55/10), **55/52** (55/11), **55/45** (55/12), **55/46** (55/12), **55/13, 55/50** (55/2), **55/51** (55/2), **55/24, 55/25, 55/54** (55/3), **55/55** (55/3), **55/36, 55/37, 55/61** (55/4), **55/62** (55/4), **55/47** (55/40), **55/48** (55/40), **55/49** (55/40), **55/58** (55/41), **55/59** (55/41), **55/69** (55/42), **55/70** (55/42), **55/65** (55/5), **55/66** (55/5), **55/72** (55/6), **55/73** (55/6), **55/74** (55/7), **55/67** (55/8), **55/63** (55/9), **56/1** (56), **56/2** (56), **57/1** (57), **57/2** (57), **58/14** (58/1), **58/15** (58/1), **58/30** (58/10), **58/31** (58/10), **58/21** (58/3), **58/22** (58/3), **58/17** (58/4), **58/18** (58/4), **58/19** (58/5), **58/24** (58/8), **58/25** (58/8), **58/27** (58/9), **58/28** (58/9), **59/41** (59/17), **59/42** (59/17), **59/47** (59/18), **59/48** (59/18), **59/50** (59/2), **59/51** (59/2), **59/52** (59/2), **59/44** (59/22), **59/45** (59/22), **59/46** (59/22), **59/38** (59/24), **59/39** (59/24), **59/40** (59/24), **59/35** (59/3), **59/36** (59/3), **59/25** (59/4), **59/26** (59/4), **59/28** (59/5), **59/29** (59/5), **59/31** (59/6), **59/32** (59/6), **59/33** (59/7), **60/7** (60/2), **60/8** (60/2), **60/9** (60/2), **60/4** (60/3), **60/5** (60/3), **60/6** (60/3), **63, 64/2, 64/4** (64/3), **64/5** (64/3), **65/2, 65/3, 66, 67/3** (67/1), **67/4** (67/1), **67/2, 68/1** (68), **68/2** (68), **68/3** (68), **70/69** (70/19), **70/71** (70/20), **70/72** (70/20), **70/75** (70/35), **70/76** (70/35), **70/73** (70/36), **70/67** (70/37), **70/38, 70/39, 70/4, 70/49, 70/65** (70/5), **70/50, 70/51, 70/61** (70/52), **70/53, 70/63** (70/54), **71/2, 71/3, 71/4, 71/5.**

* w nawiasach podano numery działek przed podziałem wg oznaczenia w katastrze nieruchomości

Odwołanie wraz z aktami sprawy zostało przekazane w celu rozpatrzenia do Ministra Finansów i Gospodarki.

Gdańsk/34450670

1 S2G

eprasa.pl 7b28a49c00

Wojewoda Zachodniopomorski

AP-4.7820.355.2026.PM(8)
Szczecin, 28 sierpnia 2026 r.

OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 11f ust. 3 ustawy z 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r., poz. 311) zawiadamia się, że na wniosek z 19.06.2026 r. (uzupełniony 29.07.2026 r.) Pana Marcina Jurewicza występującego w imieniu Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad, 28.08.2026 r. Wojewoda Zachodniopomorski wydał decyzję nr 14/2026 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: „Rozbudowa istniejącej drogi krajowej nr 3 na odcinku od km 0+000 do km 0+250".
Działki objęte inwestycją przeznaczone w całości lub w części pod pas drogowy:
Miasto Świnoujście, obręb: Warszów 14:
dz. nr: 187/7, 187/8;
Miasto Świnoujście, obręb: Przytór 17:
dz. nr: 239/3, 186/2.

Jednocześnie informuję, że zgodnie z art. 10 ustawy z 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2025 r., poz. 1691) zawiadamia się, że z zebranymi materiałami dotyczącymi tego postępowania można zapoznać się w Wydziale Architektury i Gospodarki Przestrzennej Zachodniopomorskiego Urzędu Wojewódzkiego w Szczecinie.

Zapoznanie się przez strony postępowania z zebranymi dokumentami dotyczącymi prowadzonego postępowania może nastąpić w formie podania na piśmie, jak również za pośrednictwem platformy eDoręczenia. Zgodnie z art. 63 § 1 Kodeksu postępowania administracyjnego podania wniesione na adres poczty elektronicznej organu administracji publicznej pozostawia się bez rozpoznania.

W przypadku gdy realizacja prawa czynnego udziału stron w postępowaniu za pośrednictwem ww. środków nie będzie możliwa, zapoznanie się z zebranymi dokumentami dotyczącymi postępowania może nastąpić na miejscu, tj. w Zachodniopomorskim Urzędzie Wojewódzkim w Szczecinie (ul. Wały Chrobrego 4) od poniedziałku do piątku, w godzinach od 8.00 do 13.00 po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym daty wizyty. Dane do kontaktu: (91) 43-03-570 lub (91) 43-03-470.
Wskazuje się 17.09.2026 r. jako rozpoczęcie biegu terminu do wniesienia odwołania od decyzji. Odwołanie od decyzji Wojewody wnosi się w terminie 14 dni od 17.09.2026 r. do Ministra Finansów i Gospodarki, za pośrednictwem Wojewody Zachodniopomorskiego, Wały Chrobrego 4, 70-502 Szczecin.
Zgodnie z art. 11g ust. 1a ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych odwołanie strony od decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej zawiera zarzuty odnoszące się do tej decyzji, określa istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazuje dowody uzasadniające to żądanie.
Zgodnie z art. 49 § 2 Kpa wskazuje się 02.09.2026 r. jako dzień, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie. Zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie.

Szczecin/34450216

OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 49a ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2025 r., poz. 1691 t.j.) Starosta Policki zawiadamia, że w dniu 31 sierpnia 2026 r. została wydana decyzja **Nr 685/2026** o pozwoleniu na budowę dla zadania inwestycyjnego pn.: „Budowa sieci kanalizacji sanitarnej w m. Tanowo i Witorza – etap II", polegającego na budowie sieci kanalizacji sanitarnej w miejscowości Tanowo, w tym:

- **budowa kanalizacji sanitarnej grawitacyjnej o średnicy Ø0,20m,**
- **budowa rurociągów tłocznych w zakresie średnic Ø110 - 63mm,**
- **wykonanie na rurociągu tłocznym kolumn rewizyjno-płuczących oraz kolumn odpowietrznikowych,**
- **budowa dziewięciu sieciowych przepompowni ścieków bytowych,**
- **budowa wewnętrznych linii zasilających przepompownie,**
- **budowa zjazdów do przepompowni,**
- **budowa przydomowych przepompowni ścieków sanitarnych,**
- **budowa rurociągów tłocznych Ø63mm (przyłączy) do lokalnych przydomowych przepompowni ścieków,**
- **budowa przyłączy grawitacyjnych do obsługi działek prywatnych,**
- **przebudowa istniejącego uzbrojenia: wodociągów, kanałów deszczowych, gazociągów, linii elektroenergetycznych sN 15kV;**

do realizacji na terenie działek nr ewid. 17/2, 20/2, 21/1, 24, 26, 26/1, 30/1, 30/2, 37/3, 38/6, 38/7, 40/4, 40/7,40/15, 41, 44/1, 44/2, 46/1, 46/3, 49/1, 50/1, 50/3, 50/4, 53/2, 53/3, 57/1, 57/2, 59, 60/1, 61/3,61/5, 62/4, 65, 68, 71/1, 73, 74/7, 74/8, 75/4, 76/1, 77/7, 78/15, 81, 82/12, 82/13, 82/14, 87/2,88/4, 89/4, 91/3, 91/5, 99/11, 107/6, 107/10, 107/31, 114/3, 125, 127, 128/6, 128/9, 128/13,128/15, 128/24, 128/29, 130, 139/2, 139/17, 139/18, 139/22, 144/1, 144/3, 144/20, 144/23,145/19, 147/8, 155/26, 156/2, 158/1, 159/4, 159/6, 159/7, 160/4, 162/9, 166/2, 166/5, 166/6, 166/7, 166/8, 171, 177/1, 177/2, 181, 182, 183, 189, 199, 201/13, 201/14, 202/8, 202/9, 202/10, 208, 220/1, 224/5, 226/3, 230/5, 231/5, 232, 251, 260, 263/9, 263/45, 263/47, 263/51, 263/63, 265/18, 266, 272/6, 283/2, 297/7, 297/8, 297/10, 297/12, 297/28, 297/30, 299/1, 300, 301, 328, 340, 343/2, 343/3, 392/4, 413, 415, 419/1, 419/2, 685/18, 690, 701, 721/13, 721/32, 722/3, 722/20, 723/4, 754, 758, 759, 760, 790/6, 790/9, 790/12, 790/24, 790/25, 790/26, 796, 814, 815, 829/2, 829/4, 832, 837/2, 839/4, 852/7, 852/8 położonych w Tanowie, obręb Tanowo, gm. Police.

Zgodnie z art. 73 § 1 w/w ustawy z treścią w/w decyzji i dokumentacją sprawy można zapoznać się w Siedzibie Starostwa Powiatowego w Policach, ul. Tanowska 8, w Wydziale Architektury i Budownictwa – pok. Nr 224 w poniedziałki i czwartki w godzinach od 8.00 do 15.00 – w terminie 14 dni od daty ukazania się obwieszczenia.

Niniejsze obwieszczenie zamieszcza się na okres 14 dni: od dnia 31 września 2026 r. do dnia 15 września 2026 r. W ww. terminie przysługuje stronom prawo do wniesienia odwołania do Wojewody Zachodniopomorskiego za pośrednictwem Starosty Polickiego.

Szczecin/34450587

WI-V.747.8.8.2026.ZS.d
Gdańsk, 31 sierpnia 2026 r.

OBWIESZCZENIE

Działając na podstawie art. 9o ust. 6 ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym (Dz. U. z 2025 r. poz. 1234 ze zm.), zwanej dalej *„u.t.k."*, oraz art. 10 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks Postępowania Administracyjnego (Dz. U. z 2025 r. poz. 1691),

Wojewoda Pomorski zawiadamia,

że na wniosek PKP Polskich Linii Kolejowych S.A. nr IRRK2/9/6.2234.3.2026.ISW-01880-I.1 z dnia 8 kwietnia 2026 r., zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej dla przedsięwzięcia pn.:

„Prace na linii kolejowej nr 203 na odcinku Tczew – Czersk" w ramach projektu „Prace przygotowawcze dla wybranych projektów – w sieci TEN-T" na terenie województwa pomorskiego w powiecie chojnickim gminie Czersk,
na działkach ewidencyjnych nr:

- **obręb 0012 Łąg Kolonia:** 69/2, 530/2, 51/4, 76/2, 141/12, 51/5, 51/11, 51/12.

W związku z powyższym informuję strony postępowania, że mogą składać wnioski, uwagi lub zastrzeżenia dotyczące przedmiotowej sprawy, a przed wydaniem decyzji mogą się wypowiedzieć co do zebranych dowodów i materiałów oraz zgłoszonych żądań. Wyżej wymienione dokumenty należy kierować do Wydziału Infrastruktury Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego w Gdańsku, 80-810 Gdańsk ul. Okopowa 21/27, a z aktami sprawy można się zapoznać w siedzibie urzędu, po telefonicznym uzgodnieniu terminu pod nr tel. 58 30-77-558.

Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko

Dofinansowane przez Unię Europejską

Zadanie realizowane w ramach Programu Fundusze Europejskie na Infrastrukturę Klimat, Środowisko na lata 2021-2027, priorytet XIV Pomoc techniczna w ramach finansowania niepowiązanego z kosztami.

Gdańsk/34450671

Bd.6722.1.2024

OGŁOSZENIE
WÓJTA GMINY PSZCZEW

o przyjęciu dokumentu wymagającego udziału społeczeństwa

Na podstawie art. 43 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 670) zawiadamiam o przyjęciu dokumentu planu ogólnego Gminy Pszczew - **uchwała Nr XXX.260.2026 Rady Gminy Pszczew z dnia 25 sierpnia 2026 r. w sprawie uchwalenia planu ogólnego Gminy Pszczew.**

Jednocześnie informuję, iż z treścią ww. dokumentu planistycznego oraz uzasadnieniem i podsumowaniem, o których mowa w art. 43 ustawy o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, można zapoznać się w siedzibie Urzędu Gminy Pszczew, ul. Rynek 13, 66-330 Pszczew, w godzinach urzędowania, tj. od 7:30 do 15.30.

Wójt Gminy Pszczew
Krystian Grabowski

Lubuskie/34450515

Karlino, 31 sierpnia 2026 r.

OGŁOSZENIE
BURMISTRZA KARLINA

o rozpoczęciu konsultacji społecznych w gminie Będzino dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla fragmentów obrębów ewidencyjnych Dobrzyca, Smolne, Strachomino, Strzepowo oraz Tymień, w gminie Będzino wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 6e ust. 2 ustawy z 20 maja 2016 r. o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych (t.j. Dz. U. 2024 poz. 317)

informuję o rozpoczęciu konsultacji społecznych w gminie Będzino
dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla fragmentów obrębów ewidencyjnych Dobrzyca, Smolne, Strachomino, Strzepowo oraz Tymień, w gminie Będzino oraz prognozy oddziaływania na środowisko

w dniach **od 16 listopada 2026 r. do 19 stycznia 2027 r.** Projekt planu i prognoza oddziaływani na środowisko dostępne będą w siedzibie Urzędu Gminy Będzino, Będzino 19, 76-037 Będzino, w godzinach urzędowania oraz na stronie BIP Urzędu Gminy Będzino (*https://bip.bedzino.pl)* w zakładce *Załatw sprawę > Planowanie Przestrzenne > Projekty planów zagospodarowania przestrzennego > Sporządzenie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla fragmentów obrębów ewidencyjnych Dobrzyca, Smolne, Strachomino, Strzepowo oraz Tymień.* Konsultacje społeczne dotyczą projektu planu miejscowego, na podstawie którego mają być lokalizowane elektrownie wiatrowe.

W ramach konsultacji społecznych przewidziano trzy formy konsultacji, tj.: zbieranie uwag, spotkania otwarte oraz dyżur projektanta.

Uwagi do ww. projektu planu można składać w nieprzekraczalnym terminie do dnia **19 stycznia 2027 r.** Uwagi należy składać na formularzu w formie papierowej w siedzibie Urzędu Gminy Będzino albo drogą pocztową na jego adres albo w formie elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres: ug@bedzino.pl lub adres skrzynki e-doręczeń: AE:PL-24659-92637-JJDSC-20. Formularz dostępny jest do pobrania w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej Ministerstwa Rozwoju i Technologii, pod adresem https://www.gov.pl/web/rozwoj-technologia/formularz-pisma-dotyczacego-aktu-planowania-przestrzennego. Składający uwagę podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Spotkanie otwarte prowadzone za pomocą środków porozumiewania się na odległość, umożliwiających zabieranie głosu, zadawanie pytań i składanie uwag, tj. w formie spotkania online, odbędzie się w dniu **08 grudnia 2026 r. o godzinie 15:30**

Link do spotkania zostanie opublikowany najpóźniej w dniu spotkania pod adresem: https://bip.bedzino.pl/ w zakładce ogłoszenia.

Spotkanie otwarte bezpośrednie odbędzie się w dniu **08 grudnia 2026 r. o godzinie 16:30** w Domu Ludowym w Tymieniu, 76-035 Tymień nr 43.

Dyżur projektanta odbędzie się w dniu **08 grudnia 2026 r. o godzinie 18:00** Osoby zainteresowane konsultacją w ramach dyżuru projektanta proszone są o zgłoszenie takiej chęci najpóźniej dzień przed terminem dyżuru. Chęć udziału w dyżurze można zgłaszać:

- drogą mailową na adres Urzędu Gminy Będzino, tj; ug@bedzino.pl,
- telefonicznie pod numer 943 162 530 lub 534, w godzinach pracy Urzędu,
- ustnie w siedzibie Urzędu Gminy Będzino, w pok. 5lub sekretariacie , w godzinach pracy Urzędu.

Informuję, że zgodnie z art. 46 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 670), w związku z prowadzonym postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, w miejscu i czasie przeprowadzanych konsultacji społecznych istnieje możliwość zapoznania się z niezbędną dokumentacją sprawy w siedzibie Urzędu Gminy Będzino, Będzino 19, 76-037, w godzinach urzędowania oraz na stronie BiP Urzędu Gminy Będzino pod adresem *https://bip.bedzino.pl/* w zakładce *Załatw sprawę > Planowanie Przestrzenne > Projekty planów zagospodarowania przestrzennego > Sporządzenie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla fragmentów obrębów ewidencyjnych Dobrzyca, Smolne, Strachomino, Strzepowo oraz Tymień.*

Zgodnie z art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 670), osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wnosić uwagi i wnioski do dokumentacji dot. strategicznej oceny oddziaływania na środowisko:

- w formie pisemnej,
- ustnie do protokołu w Urzędzie Gminy Będzino w godzinach urzędowania,
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej, tj. poczty elektronicznej na adres: ug@bedzino.pl lub adres skrzynki e-doręczeń: AE:PL-24659-92637-JJDSC-20.

Uwagi i wnioski w postępowaniu w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko należy złożyć w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 19 stycznia 2027 r.**

Uwagi i wnioski złożone po upływie wyżej podanych terminów pozostaną bez rozpatrzenia.

Burmistrz Karlina
Piotr Woś

Zgodnie z art. 8h ust. 2 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, w związku z art. 13 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. (RODO), administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Burmistrz Karlina, kontakt z Inspektorem Ochrony Danych – przez email: iod@ karlino.pl. lub listownie na adres Administratora. Klauzula RODO Urzędu jest dostępna pod adresem: https://bip.karlino.pl/bip/ochrona-danych-osobowych/obowiazek-informacyjny. Jednocześnie informuję o ograniczeniu, o którym mowa w art. 8a ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, iż w związku z przetwarzaniem przez Burmistrza Karlina danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, o których mowa w ustawie, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g RODO, przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano. Zgodnie z art. 15 ust. 1 lit. g RODO osoba, której dane dotyczą, jest uprawniona do uzyskania od administratora potwierdzenia, czy przetwarzane są dane osobowe jej dotyczące, a jeżeli ma to miejsce, jest uprawniona do uzyskania dostępu do nich oraz informacji: jeżeli dane osobowe nie zostały zebrane od osoby, której dane dotyczą – wszelkie dostępne informacje o ich źródle.

Szczecin/34450652

GAZETA wyborcza
DLA FIRM, URZĘDÓW I INSTYTUCJI

Przetargi,
licytacje,
zamówienia
publiczne

Ogłoszenia
sądowe
i rekrutacyjne

Nekrologi,
kondolencje,
wspomnienia



KONTAKT:

kontakt_komunikaty@wyborcza.pl,
tel. 507 094 232
nekrologi@wyborcza.pl,
tel. 22 555 55 55

Komunikaty.pl
nekrologi.wyborcza.pl

S2G 1

eprasa.pl 7b28a49c00

Cierpienie Leo Messiego

– Tato, dlaczego w Argentynie chcą cię zabić? – zapytał kiedyś Lionela Messiego jego pierworodny syn Thiago. Przez 21 lat gry dla drużyny narodowej ośmiokrotny laureat Złotej Piłki przekonał się, jak trudno zostać prorokiem we własnym kraju.

Dariusz Wołowski

44 sekundy – tyle wytrwał na boisku Puskas Arena w Budapeszcie w swoim debiucie 17 sierpnia 2007 r. Siódmy rok był już wtedy imigrantem w Barcelonie, choć wnętrze jego mieszkania wciąż było kopią domu w rodzinnym Rosario. Są emigranci, którzy wstydzą się pochodzenia, w chwili wyjazdu chcą zostawić przeszłość za sobą. Są jednak tacy, którzy instynktownie ją pielęgnują, chronią pępowinę łączącą ich z krajem pochodzenia. Messi należał oczywiście do tej drugiej kategorii.

Garra Messiego

Wciąż był Argentyńczykiem. Zamiast „regate" – jak określają drybling Hiszpanie, mówił „gambeta" jak mieszkańcy jego ojczyzny. Jego akcent nie zmienił się nawet odrobinę, choć jego introwertyczne usposobienie sprawiało, że w pierwszych wywiadach mówił zazwyczaj trzy słowa: „tak", „nie", „dziękuję".

W wieku 20 lat był już wschodzącą gwiazdą Barcelony. Hiszpanie kilka razy podejmowali próbę namówienia go do gry w swojej reprezentacji. Nie było takiej opcji. Messi był Argentyńczykiem z krwi i kości. Stąd, być może, taki falstart jak czerwona kartka w debiucie z Węgrami. Wybiegł na boisko z ławki w 64. min, by po 44 sekundach popełnić głupi i całkowicie nieuzasadniony faul, po którym sędzia pokazał mu czerwoną kartkę. To był mecz towarzyski, ale młody piłkarz chciał koniecznie udowodnić starszym kolegom, że nie tylko chce grać dla ojczyzny, ale wręcz o nią walczyć. „Garra" – to słowo określa bojowość w sporcie i kulturze Ameryki Łacińskiej. Jest modne przede wszystkim w Argentynie i Urugwaju.

Hernan Casciari jest dziennikarzem i pisarzem argentyńskim. Sam spędził 15 lat na emigracji w Barcelonie. I cierpiał. Cierpiał niesprawiedliwość, z jaką traktowali Messiego jego rodacy w kraju.

„Czuliśmy, że był jednym z nas. Takim, który przybył do Hiszpanii z pustą walizką. Bez oszczędności" – pisał Casciari. „Z czasem stał się naszym liderem. Chłopak, który właściwie się nie odzywał, pielęgnował nasz sposób wyrażania się. Był najlepszym piłkarzem, jakiego widziały nasze oczy, a jednocześnie nasze uszy pilnowały, żeby w wywiadach nie wyrwało mu się choć jedno słowo z akcentem hiszpańskim".

I dalej: „Został najsławniejszym mieszkańcem stolicy Katalonii, symbolem Barcelony w całym świecie i jednocześnie pozostawał Argentyńczykiem we wszystkim, co robił".

Argentyńscy imigranci w Hiszpanii głęboko przeżyli konflikt Messiego z kibicami w Argentynie. Nie mogli zrozumieć, jak można traktować tak brutalnie chłopaka, który robił tyle dla kraju opuszczonego w 13. roku życia. W 2000 roku rodzina Messich przybyła do Barcelony w poszukiwaniu środków na kurację hormonem wzrostu. W wieku 10 lat Leo przestał rosnąć w normalnym tempie, takim jak jego rówieśnicy.



• „Został symbolem Barcelony w całym świecie i jednocześnie pozostawał Argentyńczykiem we wszystkim, co robił" – pisał o Messim dziennikarz Hernan Casciari

FOT. REUTERS / AGUSTIN MARCARIAN

SPORT.PL

- Świątek jak Alcaraz. Polka jedną z faworytek US Open
- Polki na nowojorskich kortach. Jak poradziły sobie Fręch i Linette?
- Czas na koniec ćwierćfinałowej klątwy siatkarek

Wiadomości, wyniki, historie sportowe znajdziesz na **Sport.pl**

Zapraszamy na Sport.pl+. Subskrypcja za 1 zł miesięcznie przez pół roku. Płatność 6 zł z góry za 6 miesięcy, potem 9,90 zł co cztery tygodnie.

Casciari cytował całą listę zarzutów wobec Messiego, które padły z ust fanów Argentyny, rozczarowanych porażkami narodowej drużyny. „Chłodna pierś", „zależy ci tylko na pieniądzach", „zostań w Barcelonie", „nie czujesz koszulki Albicelestes", „jesteś Katalończykiem, a nie Argentyńczykiem", „najemnik".

„Sam żyłem 15 lat poza Argentyną i nie przychodzi mi do głowy koszmar gorszy, niż słuchanie głosu pogardy z miejsca, które kochasz najbardziej na świecie" – pisał Casciari. „Nie znam bólu bardziej nieznośnego niż ten płynący z głosu twojego dziecka". Tu pisarz zacytował pytanie, które Messi usłyszał od swojego syna Thiago: „Tato, dlaczego w Argentynie chcą cię zabić?".

„Tracę oddech, gdy myślę o tym pytaniu syna do ojca. Wiem, że dla przeciętnej osoby mogłoby się to skończyć obłędem" – napisał Casciari.

Kiedy Messi zrezygnował z reprezentacji latem 2016 roku, po porażce w finale Copa America z Chile, argentyńscy emigranci z Barcelony poczuli ulgę. „Nie chcieliśmy już patrzeć, jak cierpi. Poczuliśmy, jakby na chwilę wyjął ręce z płomieni. Nie tylko swoje, ale nas wszystkich. Nas też paliła ta cała krytyka" – przekonywał Casciari.

Maradona i Messi

Zirytowana matka Messiego powiedziała kiedyś w wywiadzie, że jej syn zawdzięcza znacznie więcej Barcelonie niż Argentynie. Lionel milczał. Wiedział, że odpowiedzieć na zarzuty może tylko z piłką przy nodze. Na boisku.

Fragmenty opowieści Casciariego wyemitowano w argentyńskim radiu, po tym jak Lionel wzniósł w końcu Puchar Świata za triumf na mundialu w Katarze. Messi i jego żona Antonella Roccuzzo nie potrafili powstrzymać łez. Leo zadzwonił potem do redakcji radia, by opowiedzieć o swoim wzruszeniu. – Gdybyście zapytali mnie, co wybieram: Nagrodę Nobla, Cervantesa, czy podziękowania od wzruszonego Messiego, wybrałbym oczywiście to ostatnie – skomentował Casciari.

Dlaczego Lionel wrócił do drużyny narodowej? Bo ludzie dobrej woli w Argentynie zasypali go listami z prośbą, by jeszcze raz przemyślał decyzję. Wśród nich był 15-letni piłkarz Enzo Fernandez, który sześć lat później grał z Messim w drużynie narodowej na mundialu w Katarze. A potem przez kolejne cztery lata, aż do porażki z Hiszpanią w finale mistrzostw świata w USA, Kanadzie i Meksyku. Mecz w Nowym Jorku Enzo Fernandez zakończył z czerwoną kartką. „Garra" skutkuje często u Argentyńczyków nadmiarem brutalności.

Messi wrócił do kadry przed dekadą, bo postanowił dać przykład młodym, że nie można odpuszczać. Nawet w momentach ekstremalnie trudnych. W 2016 roku drużyna Argentyny z Messim przegrała czwarty mecz finałowy na wielkim turnieju i Lionel na chwilę uwierzył, że przynosi pecha jej i całemu krajowi. Potem odpędził przesądy.

Lionel nie przepadał za porównaniami do Diego Maradony. Przez lata było to związane z głębokim poczuciem niższości i niespełnienia. Futbol jest do pewnego stopnia kwestią gustu. Dajmy jednak przemówić liczbom. Messi zagrał dla Argentyny 207 meczów, strzelił 125 goli. Maradona w 91 spotkaniach strzelił 34 bramki dla narodowej drużyny. Pierwszy grał w finale mistrzostw świata trzykrotnie, dwa razy przegrywając, drugi wystąpił w nim dwukrotnie: raz wygrał i raz zszedł z boiska pokonany. Maradona nigdy nie wygrał Copa America, Messi sięgnął po ten tytuł dwa razy.

Dziś nikt w Argentynie nie kwestionuje wielkości Lionela, który także w piłce klubowej osiągnął znacznie więcej niż boski Diego. Messi cztery razy wygrał Ligę Mistrzów z Barceloną, Maradona raz Puchar UEFA w Napoli.

Brazylijczyk Cafu i Messi to jedyni gracze w historii piłki, który trzykrotnie wystąpił w finale mundialu. Pelemu zalicza się trzy tytuły mistrzowskie, ale w 1962 roku podczas turnieju w Chile zagrał tylko w dwóch spotkaniach grupowych. Potem do końca mundialu leczył kontuzję.

Z 207 meczów z Messim w składzie Argentyna przegrała 30 i 43 zremisowała, w tym te dwa podczas mundialu w Katarze, wygrane po karnych z Holandią w ćwierćfinale i z Francją w finale. Bilans 134 zwycięstw jest imponujący. W tym tych 13 kolejnych między wrześniem 2025, a lipcem 2026 roku. Tak jak Maradona miał swój legendarny mecz przeciw Anglii w ćwierćfinale mundialu w Meksyku w 1986 roku, tak Messi ma swój – 15 lipca 2026 roku w Atlancie w grze o finał mistrzostw świata w USA, Kanadzie i Meksyku. Diego zdobył dwa gole, 39-letni Leo zaliczył dwie asysty.

Cztery dni później zwycięska seria drużyny Lionela Scaloniego została przerwana przez Hiszpanów. Dwa dni po finale Messi napisał pożegnalny list, który opublikował w mediach społecznościowych dopiero 31 sierpnia, zaledwie dzień po tym jak w amerykańskiej lidze MLS wbił cztery gole dla Interu Miami.

To już jest koniec Messiego w Argentynie. ●

wyborcza

REDAKCJA
ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa
E-mail: redakcja@wyborcza.pl
Listy do redakcji: listy@wyborcza.pl
Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Wnioski i pytania w sprawie ochrony danych osobowych: iod@wyborcza.pl

REDAKTOR NACZELNY: Adam Michnik
PIERWSZY ZASTĘPCA, REDAKTOR NACZELNY WYBORCZA.PL: Roman Imielski
ZASTĘPCY: Agata Żelazowska, Bartosz T. Wieliński
PROJEKT GRAFICZNY: Jacek Utko
KOLPORTAŻ: Michał Szałański
Problemy z dostępnością „Wyborczej" lub z właściwą mutacją lokalną: kolportaz@wyborcza.pl
Prenumerata cyfrowa: prenumerata.wyborcza.pl; pomoc@wyborcza.pl, 22 555 54 55, 519 255 455

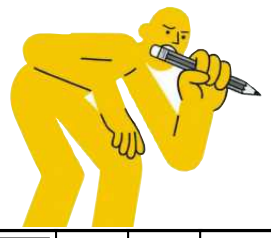
Inne formy prenumeraty: wyborcza.pl/prenumerataGW
Gazeta Wyborcza w serwisach społecznościowych: facebook.com/wyborcza, bsky.app/profile/wyborcza.pl, instagram.com/gazeta_wyborcza
LICENCJE NA TREŚCI: licencje@wyborcza.pl

WYDAWCA
Wyborcza sp. z o.o., ul. Czerska 8/10
00-732 Warszawa; NIP: 521-403-30-11
PREZESKA ZARZĄDU: Aleksandra Sobczak
REKLAMA
Dyrektor sprzedaży: Bartosz Wysocki
Biuro reklam i ogłoszeń:
ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa
reklama@wyborcza.pl; 22 555 55 55, faks: 22 555 54 44
DRUK: Polska Press
ISSN 0860-908X

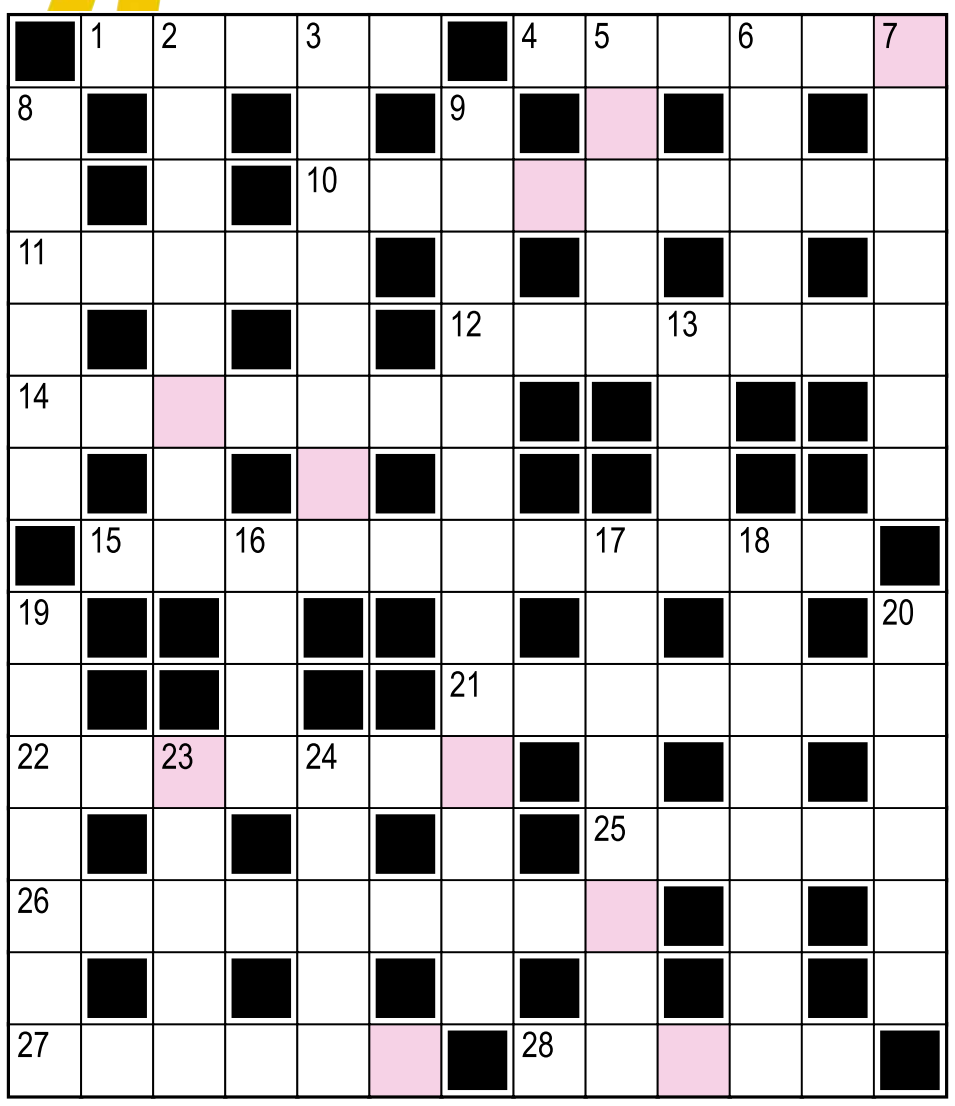
Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione.

IZBA WYDAWCÓW PRASY
NAKŁAD KONTROLOWANY

eprasa.pl 7b28a49c00



krzyżówka



Hasło:

Litery w kolorowych polach, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

Poziomo:
1) ... w architekturze (gotycki, romański, empire)
4) a ten tu po co?
10) nauczyciel języka czeskiego
11) angielski port nad Kanałem La Manche
12) acetonowy, do paznokci
14) „Mnie się podobają ..., które już raz słyszałem" (inżynier Mamoń w „Rejsie")
15) członkowie bogatych rodów w starożytnym Rzymie
21) Tanganika albo Titicaca
22) wagonik kolejki linowej lub wenecka łódź
25) nienaoliwione skrzypią
26) Jan ... Bach
27) z łękotką i rzepką
28) przebieg zdarzeń w filmie

Pionowo:
2) John, wystąpił w filmach „Pulp Fiction", „Bez twarzy"
3) „psi" półwysep w Kanadzie
5) Dafne, Echo i Kalipso
6) państwo z obwodem królewieckim
7) wpięty w klapę marynarki lub naklejony na kopertę
8) rozróba pseudokibiców
9) prześladowani w powieści „Quo vadis"
13) o mały ... doszłoby do tragedii
16) choroba kojarząca się z leprozoriami
17) ... stanu cywilnego, udziela ślubów
18) ten, na którym czapka gore
19) golasek
20) ... tenisisty, przeciążenie ścięgien w ręce
23) Po – polon, No – ?
24) Egon, szef filmowego gangu włamywaczy

Rozwiązanie „krzyżówki" nr 108 z 1.09:
Poziomo: 1) żmija **4)** afisze **10)** Verbinski **11)** wolne **12)** fitness **14)** Linette **15)** sejsmografy **21)** Polesie **22)** grafiki **25)** obiad **26)** mikroskop **27)** Annasz **28)** cykle
Pionowo: 2) myślenie **3)** Juventus **5)** flirt **6)** sesje **7)** eliksir **8)** odwilż **9)** profesor Pimko **13)** Nysa **16)** Jeff **17)** rolmopsy **18)** festiwal **19)** bigamia **20)** neodym **23)** arkan **24)** Irons
Hasło: Szybkie tempo.

sudoku

	3	9	6	8				7
			4		9	3	2	8
	8					9		6
		3	7		1		6	9
	1	6	2				8	
9		4			8	7	1	2
3	4	8	9		2	6	7	
5				3			9	
	9	2		4	7			1

9					1		5	
			2				9	3
1		2	7					
	8	9		2			7	
		4		9				
		5			6	9		1
	7				4			
		1	5			3		
		3	9			5		

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY Kraj/34427030

Czekamy na Twoje uwagi i pomysły

ROZRYWKA @WYBORCZA.PL



zakreślanka

Zakreślaj słowa z listy na planszy. Mogą być ukryte w wierszach, kolumnach lub prowadzić wężykiem. Niewykorzystane litery czytane rzędami utworzą hasło

I	R	N	I	T	Y	N
T	C	M	K	O	Z	I
A	H	O	T	S	M	O
M	R	Y	Z	O	R	N
E	L	I	Y	S	E	N
M	B	L	Ł	W	N	O
E	T	E	Ż	Y	S	K
K	O	T	Ń	Y	D	A
S	I	N	C	Y	R	O

wyżły, letnisko, emblemat, chryzostom, nikotynizm, renons, ordyńcy

Hasło z 1.09: łakomstwo

skojarzenia

Masa	Fale	Mesa	Maszt
Kołysanka	Morze	Kawał	Protest song
Odbiornik	Szanta	Barkarola	Kajuta
Kubryk	Huk	Kambuz	Audycja

Znajdź powiązania między hasłami i połącz je w cztery grupy po cztery hasła, by każdą grupę łączyło jedno wspólne skojarzenie.

Rozwiązanie z 1.09:
Odrobina w przepisie: Szczypta, Kropla, Kapka, Garstka. **Całkowicie lub częściowo zasłania twarz:** Kwef, Woalka, Przyłbica, Kominiarka. **Naczynia:** Czarka, Angielka, Niekapek, Literatka. **W liczbie mnogiej są rodzajami spodni:** Rurka, Ogrodniczka, Dzwon, Rybaczka

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY Kraj/34426992

Słówko
Wybierz słowo, sprawdzaj litery i kombinuj, aż skończą Ci się próby

Literówka
Kilka liter i jedno zadanie: ułożyć jak najwięcej słów

Jeszcze więcej rozrywki w Aplikacji Wyborczej
Szukaj w aplikacji

Zakreślanka

Skojarzenia

1 RP

eprasa.pl 7b28a49c00